Kramik: 9365 ogłoszeń

Dziś część II



Mamy światowy kongres >>3

W Białymstoku odbędzie się zjazd esperantystów

DZIŚ
po południu / w nocy

24° 16°

>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
ISSN 0137-9488

10 sierpnia 2007
piątek
155 (16329)
1,70 zł (bez dodatku, w tym 7% vat)
A 4,99 zł (z dodatkiem, w tym 7% vat)

Białystok >> Policjanci pozwolili, by nietrzeźwa kobieta usiadła za kierownicę

Żona policjanta na dwóch gazach

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Pijana żona zastępcy naczelnika Sztabu Policji Komendy Wojewódzkiej Policji Roberta Z. odwoziła męża z policyjnej imprezy. Jechała szlaczkiem. Miała 1,2 promila alkoholu. Teraz toczy się w komendzie postępowanie, które ustali, kto pozwolił na to, by nietrzeźwa kobieta wsiadła za kierownicę samochodu.

Impreza miała miejsce w ośrodku Puszcza w Supraślu, 27 lipca, po Święcie Policji. Bawiła się tam cała policyjna „wierchuszka". Oficer zadzwonił po żonę, by po niego przyjechała. Nietrzeźwa 34-letnia S.Z. „wpadła" dzięki obywatelskiej czujności, do której tak namawiają policjanci. W drodze powrotnej bowiem, już na rogatkach Białegostoku, ktoś zauważył jej niepewne manewry i zadzwonił na policję. Akurat w pobliżu nie było żadnego patrolu. Policjantów chwilę później zaalarmował drugi telefon: „Ktoś jedzie szlaczkiem na gen. Maczka". Patrol z pionu patrolowo-interwencyjnego KMP zatrzymał podejrzane auto o godz. 22.30 na ul. Andersa. Kierowała żona. Poddała się badaniu, miała 0,6 mg, czyli 1,26 promila alkoholu. W aucie spał jej mąż. Też „dmuchał", miał 0,92 mg, czyli blisko 2 promile. Patrol rozpoznał go, ponieważ wcześniej pracował w komendzie miejskiej. Wezwano inspektorat KWP. Samochód Reanult Thalia zabrano na policyjny parking.

– Ani sam tego nie robię, ani nigdy nie pozwalam na to żonie. To był głupi przypadek – tłumaczy się podinsp. Robert Z. – Czuję się i winny, i poszkodowany, bo nie miałem świadomości, że żona coś wypiła. Toczy się wobec mnie postępowanie.

Dowodzi, że tego dnia był przeziębiony, wypił parę piw, poczuł się źle i zadzwonił po żonę. Jak tylko przyjechała, położył się do samochodu spać, a żona... „ma tu swoich znajomych", więc spędziła trochę czasu na imprezie, rozmawiając z tym i owym. Nie widział, jak piła wódkę.

– Gdybym wiedział, nie ruszylibyśmy się stamtąd do rana – zaklina się. – Żona jest zwykłym obywatelem, popełniła przestępstwo, przyznała się i dobrowolnie poddała się karze. Ja nie próbowałem niczego załatwiać czy wyciszać. Stało się...

Postępowanie prowadzi II komisariat policji w Białymstoku, ale akta jeszcze nie trafiły do sądu.

– Rocznie trafia do nas około 5 tysięcy spraw, z czego te dotyczące pijanych kierowców stanowią nawet połowę – ocenia sędzia Wiesław Żywolewski, zastępca przewodniczącego III wydziału karnego Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Wymierzane im kary to grzywny, kary pozbawienia wolności (w zawieszeniu i bezwzględne) i oczywiście zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. ▲

Komentarz



Panowie, ale wstyd!

Faktycznie, żona naczelnika popełniła błąd i za niego odpokutuje. Tak to już jest na tym świecie, że ludzie popełniają błędy. Chwalebne jest to, że nikt nie próbował zatuszować sprawy. Ale... ale na imprezach z okazji Święta Policji w ośrodku policyjnym w Supraślu nie bawią się posterunkowi, sierżanci czy aspiranci. Tam bawią się szefowie podlaskiej policji: komendanci, naczelnicy. Ktoś pani Z. napełniał kieliszek, choć wiedział, że przyjechała po męża i ma odwieźć go do domu. Panowie oficerowie: jak się mają do tego wasze apele kierowane do ludzi, żeby nie siadali za kółkiem po alkoholu? Czy to tylko frazes wygłaszany na konferencjach? Dobrze, że zwykli kierowcy zadzwonili do szeregowych funkcjonariuszy, którzy pracowali, a nie świętowali, zanim kobieta, której kieliszek napełniliście, kogoś zabiła na drodze.

Jolanta Gadek

promocja

Już w poniedziałek
wyłącznie dla Prenumeratorów



Kraj >> Spotkanie

Wybory już jesienią

Prezydent Lech Kaczyński i szef PO Donald Tusk zgodzili się, że jesienne wybory są nieuchronne – powiedział po czwartkowym, czterogodzinnym spotkaniu polityków w Belwederze sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Michał Kamiński.

Jednak – zaznaczył Kamiński – prezydent i Donald Tusk ustalili również, że przed samorozwiązaniem Sejmu konieczne jest przyjęcie pakietu niezbędnych ustaw.

Na pytanie, czy Tusk musiał namawiać prezydenta do przedterminowych wyborów, Kamiński odparł, że Lecha Kaczyńskiego do tego przekonywać nie trzeba. Przypomniał, że prezydent już wcześniej stwierdził, że przyśpieszone wybory są bardzo realne. Kamiński zauważył, że jedyną konstytucyjną drogą do przyśpieszonych wyborów jest przyjęcie uchwały o samorozwiązaniu Sejmu. **(PAP)**

Była ciemność...



M. Kość

Ulewny deszcz, silny wiatr i niemal egipskie ciemności – tak wyglądała w czwartek rano cała Białostocczyzna. A wszystko to przez „superkomórkę", czyli olbrzymiej wielkości chmurę burzową, która nadciągnęła nad nasz region z południowego wschodu. Wskutek ulewy bez prądu zostało ponad 12 tys. odbiorców. Synoptycy zapowiadają kolejne deszcze.

>> więcej na str. 3 i 4

promocja

Dziś z Gazetą Współczesną

„Przeboje na lato"
Część dziesiąta
Płytę kupisz za 3,29 zł
plus cena gazety.

ISSN 0137-9488
9 770137 948353

db

redaktor odpowiedzialny
Dariusz Klimaszewski



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Dodatkowe pociągi dla pielgrzymów

W związku z uroczystościami Przemienienia na św. Górze Grabarce 18 i 19 sierpnia 2007 r. będą uruchomione dodatkowe pociągi umożliwiające dojazd i odjazd pielgrzymom.

Dziś >> 222 dzień roku

Imieniny **WAWRZYŃCA, BORYSA**

wschód 4.59 — **zachód** 20.06
wschód 1.07 — **zachód** 19.21

Forum >> wspolczesna.pl

▲ **Ciekawy:** Budowa pierwszego odcinka ulicy Częstochowskiej została rozpoczęta ponad pięćdziesiąt lat temu. Ciekaw jestem, kiedy zakończy się drugi, o tym trzecim (do Maczka) nawet nie myślę...

▲ **Kamil:** To już lekka przesada. Jak dotąd, mamy w naszym mieście zakichane Auchan, a teraz obdarują nas dwoma hipermarketami z cyklu Carrefour. Żenada i nic więcej – przecież w Polsce jest tyle innych marketów, a u nas jak zwykle będzie jednostronnie. Cóż, cieszmy się, że w ogóle coś robią.

Lotto 8 sierpnia

▲ **Multilotek** 1, 5, 10, 12, 23, 25, 28, 33, 34, 37, 39, 45, 46, 49, 58, 69, 72, 73, 74, 75

▲ **Duży Lotek** 5, 11, 13, 34, 43, 45

▲ **Ekspress Lotek** 11, 14, 19, 21, 28

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek 27° 17°
Ciśnienie 992 hPa

Sobota 26° 17°
Ciśnienie 994 hPa

Niedziela 26° 17°
Ciśnienie 992 hPa

Zachmurzenie umiarkowane. Miejscami przelotne opady deszczu i burze. Wiatr słaby i umiarkowany, w czasie burz silny i porywisty.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,70▼	3,73▼	5,50	2,26▼
sprzedaż	2,76▼	3,81▼	5,61▼	2,31▼

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;

ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń**– tel/fax 087 566 57 26;**Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Region >> Od soboty więcej fotoradarów

Ósemka w oku radaru

Na niebezpiecznej drodze krajowej nr 8 przybywa fotoradarowych masztów. Piraci drogowi! Nie znacie dnia ani godziny!

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Odcinek krajowej „ósemki" od Warszawy do Budziska, to obecnie teren intensywnych prac inżynieryjnych przy stawianiu masztów i zakładaniu na nich instalacji pod fotoradary. To nie atrapy! Dlatego trzeba je odpowiednio zakotwiczyć, podłączyć do sieci energetycznej i oznakować. Wszystko po to, by skłonić kierowców do zdjęcia nogi z gazu. Już sam widok masztu działa tak, że zwalniają i jadą z bezpieczną prędkością. Największe zagęszczenie fotoradarów będzie w okolicy Ostrowi Mazowieckiej oraz na trasach wylotowych z Białegostoku. Drogowcy przebudowują też niebezpieczne skrzyżowania.

Od września bezpieczniej

Drogowcy, przebudowując odcinek Sztabin – Kolnica – Augustów, postawili maszt w Białobrzegach. W tym roku – w ramach akcji „Bezpieczna ósemka" – stawiają trzy kolejne, w tym dwa w Augustowie (na ul. Chreptowicza i Wyszyńskiego) i jeden w Nowince.

– Dodatkowo zamówiliśmy 16 kolejnych masztów, których zainstalowanie planujemy do końca sierpnia – zapowiada Rafał Malinowski, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku. – Postawimy je w Szumowie, Zambrowie, Wiśniewie, Wiśniówku, Rutkach, Mężeninie, Sikorach, dwa w Jeżewie i dalej w miejscowościach: Złotoria, Choroszcz, Korycin, Suchowola (dwa) Sztabin, Żubryn.

To nie atrapy

Samorządy też dwoją się i troją by zadbać o bezpieczeństwo. Ostatnio postawiły maszty m.in. w Chodorówce, Korycinie, Suchowoli i Sztabinie. Policja zapowiada, że nie będą stały puste. A oprócz siedmiu fotoradarów dysponuje też oznakowanymi i nieoznakowanymi samochodami z wideorejestratorami.

– Przede wszystkim mają działać na ósemce – mówi Jacek Dobrzyński z podlaskiej policji. – Piraci drogowi! Nie znacie dnia ani godziny, kiedy dosięgnie was policyjne oko fotoradaru! – ostrzega. ▲



Zabójcza „ósemka"

Trzy osoby zginęły na krajowej ósemce, odcinku Białystok – Augustów, w nocy ze środy na czwartek, o godz. 2.20. Przed Popiołówką, w gęstej mgle, zderzyła się litewska ciężarówka z polskim busem. Ciężarowy daf z płytami wiórowymi jechał w kierunku Augustowa. Z przeciwnego nadjeżdżał fiat ducato z przyczepką, którym podróżowały trzy osoby: 26-letnia mieszkanka Augustowa i dwóch mężczyzn. Potężna siła uderzenia zmiażdżyła i porozrywała samochody. Zginęli obaj kierowcy i pasażerka busa. Ofiary trzeba było wycinać z wraków pojazdów. Drugi z mężczyzn z fiata trafił do szpitala. Droga była wczoraj zablokowana.



W. Wojtkielewicz

Augustów >> Przejechany leżał na drodze

Pijany albo potrącony

Dwudziestoletnia mieszkanka Sztabina przejechała leżącego na drodze mężczyznę. Augustowska policja poszukuje świadków zdarzenia.

Wypadek miał miejsce w środę wieczorem, we wsi Jastrzębna II. Stąd pochodził 30-letni przejechany mężczyzna. Kierująca daewoo lanosem była trzeźwa. Wracała do domu z Lipska.

– Było już ciemno, więc przypuszczalnie nie zauważyła, że ktoś leży na drodze – informuje Andrzej Murawski, oficer prasowy KPP w Augustowie. – Tuż po wypadku mężczyzna jeszcze żył. Jednak po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Policja na razie wyjaśnia wszystkie okoliczności zdarzenia. Między innymi to, dlaczego poszkodowany znalazł się na drodze. Niewykluczone, że był pod wpływem alkoholu bądź już wcześniej został potrącony. Wykaże to sekcja zwłok.

Osoby, które mogłyby pomóc w wyjaśnieniu sprawy, proszone są o kontakt. Tel.: 0-87 643 93 33 lub 997. **(jsz)**

Augustów >> Pojadą do Brukseli

Będą protestować

Dopiero we wrześniu augustowianie pojadą protestować przed siedzibą Komisji Europejskiej w Brukseli. W tej chwili trwają zapisy chętnych do wyjazdu. Inicjatywa należy do społecznego komitetu wspierania budowy augustowskiej obwodnicy. Mieszkańcy chcą spotkać się z przedstawicielami KE.

– Wysłaliśmy kilkanaście petycji i nie dostaliśmy ani jednej odpowiedzi. Mamy więc prawo sądzić, że członkowie komisji nie są zorientowani w naszych problemach – tłumaczył Leszek Cieślik, burmistrz miasta. Ile osób pojedzie do Brukseli, jeszcze nie wiadomo. Wszystko zależy od tego, ilu będzie chętnych. Organizatorzy postawili im jeden warunek – muszą znać język obcy. Wyjazd planowany jest na wrzesień. Augustowianie planują pikietować nie tylko w Brukseli, ale też zatrzymywać się po drodze w większych miastach i tam również przedstawić argumenty, które przemawiają za kontynuacją budowy szosy obwodowej w wariancie proponowanym przez drogowców. **(hel)**

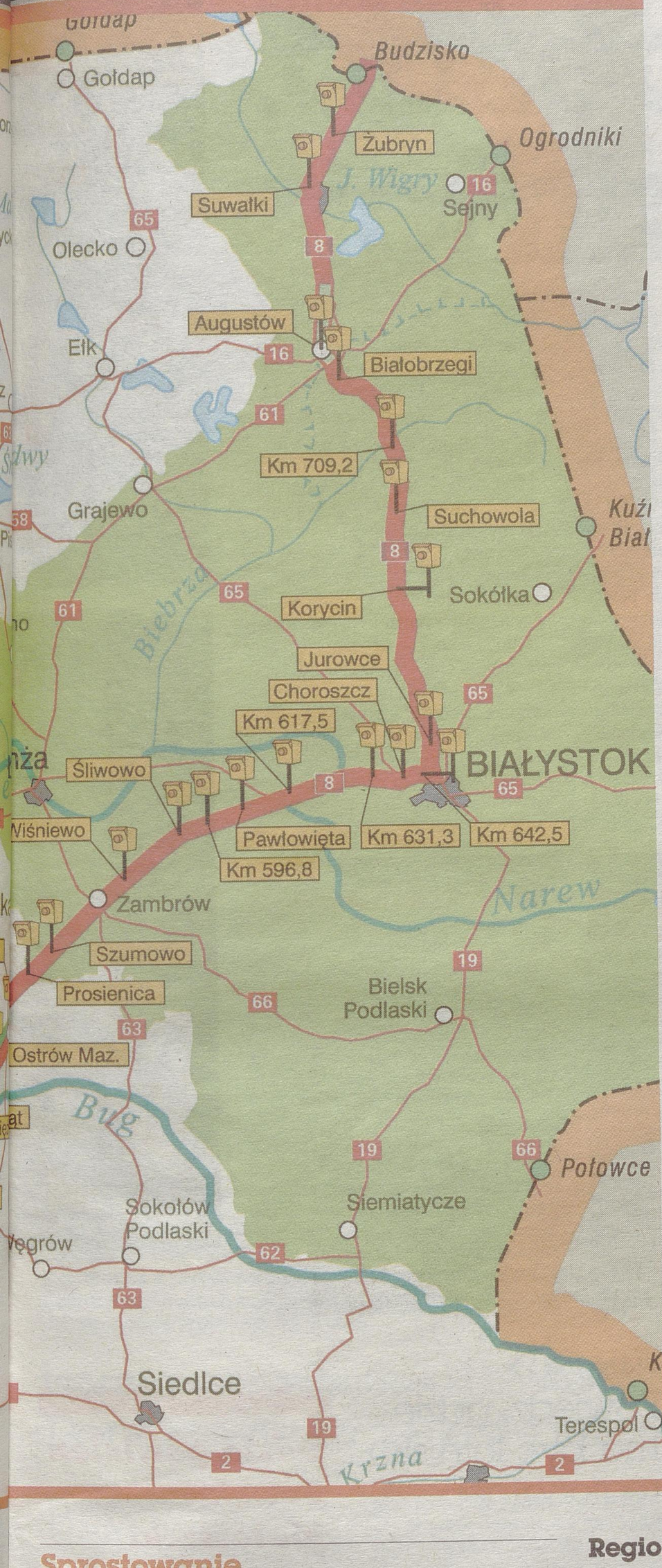
DB, BIAL, BPOD

Dziani w Supraślu



Dziani i Gwiazdy Cygańskie wystąpią jutro na III Festynie Romskim na plaży miejskiej w Supraślu. W programie liczne zabawy dla najmłodszych oraz koncerty.

Od soboty – tu fotoradary



Białystok >> W 150. rocznicę urodzin Zamenhofa – twórcy esperanto

Światowy Kongres u nas!

Światowy Kongres Esperanto w roku 2009 odbędzie się w Białymstoku! Tak zdecydował w czwartek zarząd kongresu, który zebrał się w Jokohamie. Władze Białostockiego Towarzystwa Esperantystów i prezydent miasta Tadeusz Truskolaski, który uczestniczył w obradach w Japonii, są przekonani, że jesteśmy w stanie zorganizować tak wielką imprezę.

– Szczegóły odnośnie tego, co ustalono w Japonii poznamy dopiero w poniedziałek. Wówczas przedstawimy też zapewnie harmonogram prac. Mamy nadzieję, że w organizacji imprezy pomoże nam Światowy Związek Esperantystów, który zawsze bardzo się angażuje w tego typu imprezy. Z tego co wiem, ma on stworzyć oddzielną komisję, która zajmie się tylko tym zadaniem. My również powołamy pracownika, który będzie nadzorował prace – mówi Urszula Sienkiewicz, rzecznik prasowy białostockiego magistratu.

Władze Białegostoku uważają, że w organizacji Światowego Kongresu Esperanto, na który z pewnością przyjedzie do nas co najmniej kilka tysięcy osób ze wszystkich kontynentów, nie będą przeszkadzały olbrzymie braki w infrastrukturze m.in. brak lotniska, porządnej sieci dróg i sali kongresowej.

Podczas poniedziałkowego happeningu na skwerku przy ul. Zamenhofa podkreślano, że gości będzie można przywieźć z warszawskiego lotniska specjalnymi autobusami i pociągami. A nocleg, jak twierdzi Jarosław Parzyszek, szef Fundacji im. L. Zamenhofa, esperantyści znajdą w jednym z 20 hoteli, w których jest ponad 1000 miejsc noclegowych, lub w ościennych gminach. Natomiast część plenarna najprawdopodobniej odbędzie się w klimatyzowanym namiocie. Gdzie może powstać taki tymczasowy obiekt? Tego na razie nie wiadomo.

Opinia

> Rafał Rudnicki
radny miejski z klubu PiS



Białystok nie jest przygotowany do organizowania imprezy na taką skalę. Nie mamy ani dróg, ani lotnisk, ani odpowiedniej sali. Ale mimo to cieszę się, że to tu odbędzie się kongres. O ile będę mógł, pomogę władzom miasta.

Przypomnijmy, że kongres, który odbędzie się za dwa lata, przypada dokładnie w 150. rocznicę urodzin twórcy esperanto.

(kj)

Białystok >> Na każdy mkw. w ciągu godziny spadło 30 litrów wody

Chmura gruba na 11 kilometrów

Ponad 30 razy musieli w czwartek interweniować na Białostocczyźnie strażacy z powodu burzy, która przeszła rano nad całym województwem podlaskim. Najwięcej razy (ponad 20) wyjeżdżali na wezwania mieszkańców Białegostoku. W ciągu niespełna godziny w stolicy województwa spadło ok. 30 mm deszczówki (czyli 30 litrów na każdy metr kwadratowy).

W różnych częściach Białegostoku (m.in.: przy ul. Konopnickiej, Komisji Edukacji Narodowej, Rzymowskiego, Kościelnej i Rynek Kościuszki) zalanych zostało ponad 20 budynków – głównie piwnic i niskich parterów. Poza tym z ulic trzeba było usunąć kilka połamanych przez wiatr drzew.

– Jednak do najpoważniejszego zdarzenia doszło w Ploskach (gm. Bielsk), gdzie spłonęła stodoła, w którą uderzył piorun. Straty zostały wycenione na ok. 40 tys. zł – opowiada kpt. Bogusław Hryniewicki.

Jak twierdzą synoptycy, burza, której byliśmy świadkami w czwartek, jest swoistym ewenementem, gdyż takie zjawiska meteorologiczne zdarzają się raczej w godzinach popołudniowych i wieczorami.

M. Kość



Na wielu ulicach Białegostoku samochody walczyły z wodą

– Chmura, która przeszła nad naszym regionem, była wielkości połowy województwa. Ponadto miała ponad 11 kilometrów grubości. Jej środek znajdował się nad Białymstokiem ok. godz. 10 i dlatego nagle zrobiło się tak ciemno. Chmury takich rozmiarów nazywamy „superkomórkami". Ta przyszła z południowego wschodu i już ok. godz. 16-17 dotarła nad Kaliningrad – mówi Maciej Maciejewski, kierownik biura prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Meteorolodzy twierdzą, że przelotnych burz możemy się spodziewać przynajmniej do niedzieli. Jednak nie powinny one być tak gwałtowne jak ta czwartkowa. Mimo to temperatury do końca tygodnia będą dość wysokie, w dzień termometry pokażą 25-28 stopni, a w nocy 15-17. **(kj)**

Sprostowanie

W artykule z dnia 9 lipca 2007 roku błędnie poinformowaliśmy, że w dniu 6 lipca br. Jolanta S., lekarka z Białostockiego Centrum Onkologii, oskarżona w sprawie poparzenia pacjentek, została ponownie uniewinniona. Sprawa przeciwko tej osobie jest zawisła po raz kolejny przed Sądem Rejonowym w Białymstoku, po uchyleniu wyroku sądu I instancji, do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Białymstoku. Nieprawdą jest więc, że osoba ta została 6 lipca 2007 roku uniewinniona. Natomiast wyrok uniewinniający zapadł tego dnia przed Sądem Rejonowym w Białymstoku i dotyczył innej lekarki z Białostockiego Centrum Onkologii – Ewy P., która odpowiadała za błąd, ze skutkiem śmiertelnym, w sztuce lekarskiej. Lekarka została uniewinniona.
Za podanie nieprawdziwej informacji przepraszamy wszystkie zainteresowane strony.

Region >> Szczepionka

Zapobiegliwy sanepid

Szczepionki przeciwko odrze, śwince i różyczce w województwie podlaskim nie brakuje. W innych regionach kraju brakuje szczepionki do uodpornienia dzieci przeciwko tym groźnym chorobom. W niektórych przychodniach, np. w Lublinie, dzieci zapisywane są w kolejki.

– U nas nie ma tego problemu. Przewidzieliśmy, że tej szczepionki może zabraknąć, więc już dawno zamówiliśmy jej więcej i dlatego na Podlasiu jej nie brakuje – mówi Artur Wnuk, rzecznik Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku.

Szczepionka przeciw odrze, śwince i różyczce jest produkowana poza Polską.

(ap)

życzenia

Ewie i Krzysztofowi Sokólskim
szczęścia, radości
oraz nieustającej pociechy
z narodzin córeczki



życzą
koleżanki i koledzy
z „Gazety Współczesnej"

DB, BIAI, BPOD

MÓJ BIAŁYSTOK

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61



Norbi będzie gwiazdą Rodzinnego Pikniku Z Mundurem, który odbędzie się 15 sierpnia na Krywlanach. W programie imprezy m.in. prezentacje policyjne.

Piątek

▲ **Bazylika Katedralna >>** W cyklu XII Katedralnych Koncertów Organowych recital sopranistki Tracey Ford i organisty Johnnego Kasha (na zdjęciu). Będzie można usłyszeć utwory m.in. J. S. Bacha i A. Vivaldiego. Godz. 19.15. Bilety w cenie 7 zł do kupienia przed koncertem. Ul. Kościelna 2.



▲ **Japońska Restauracja Sushi Shokudo >>** Wieczór z japońską wideoteką. Godz. 18, wstęp wolny. Ul. Młynowa 21.

Sobota

▲ **Plaża Miejska w Supraślu >>** III Festyn Romski. W programie m.in. zabawy dla najmłodszych, o godz. 18 koncert zespołów Romskich, a o godz. 20 wystąpi gwiazda wieczoru – Dziani. Bilety 10 zł w przedsprzedaży i 15 zł w dniu koncertu. Do nabycia w sklepie Tango w Białymstoku i w Kinie Jutrzenka w Supraślu. Początek imprezy o godz. 17.

▲ **Pijalnia Czekolady >>** W cyklu „Wakacje z Wedlem" – Teatr pod Orzełkiem zaprasza do zabawy z „Lalkami z Krainy Baśni i Czekolady". Godz. 11. Ul. Rynek Kościuszki 17.

Niedziela

▲ **Pijalnia Czekolady >>** W cyklu „Wakacje z Wedlem" – „Festiwal Talentów". Dzieci będą mogły zaprezentować swoje umiejętności i talenty. W programie m.in.: recytowanie wierszy, śpiew, karate. Godz. 14. Ul. Rynek Kościuszki 17.

(uk)

Ulica Sienkiewicza >> Spółdzielnia zwlekała z remontem

Już za późno. Znów zalało!

Handlowcy z pawilonu przy ul. Sienkiewicza są załamani. Od roku prosili o zabezpieczenie budynku przed ulewami. Remont rozpoczęto, ale w czwartek sklepy znów zostały zalane.

Katarzyna Jabłonowska
kjablonowska@wspolczesna.pl

Kiedy w czwartek przyjechaliśmy do pawilonu przy ul. Sienkiewicza, zapłakani właściciele i pracownicy sklepów stali po kostki w brudnej, cuchnącej wodzie. Wiadrami i szufelkami starali się wylać szlam z piwnicy gdzie niektórzy z nich mieli całe swoje mienie. Wszyscy dokładnie pamiętają wypadki sprzed roku, kiedy budynek został zalany podczas sierpniowej ulewy. Niektórzy z nich stracili wówczas niemal wszystko, m.in. w sklepie zoologicznym i rowerowym.

– Jest tak samo jak rok temu. Tylko, że wtedy było tu ponad 1,5 metra wody, a dziś kilkadziesiąt centymetrów. Prosiliśmy o pomoc straż pożarną, ale przyjechali za późno. Tylko z administracji udało nam się ściągnąć kilku mężczyzn – mówi Alicja Dąbrowska, pracownica jednego ze sklepów.

– Jakoś radziliśmy sobie z wodą, która napływała z zewnątrz. Już wcześniej przygotowaliśmy worki i specjalne zapory z desek. Ale woda wypływała z sanitariatów i nic nie mogliśmy na to poradzić. Gdyby nie nasi pracownicy nie zdołaliśmy jej nawet wylać – skarży się Alicja Domańska, właścicielka sklepu fotograficznego.

Handlowcy mają żal do władz miasta i Białostockiej Spółdzielni Białostockiej, którzy już rok temu obiecywali im pomoc i zabezpieczenie budynku. Mimo wielokrotnie powtarzanych próśb i apeli, remont budynku rozpoczął się dopiero w czerwcu. Jak się okazuje – zdecydowanie za późno.

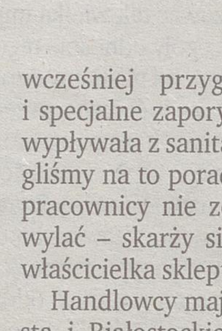
Władze spółdzielni bagatelizują problem. O czwartkowym zdarzeniu mówią „takie leciutkie podtopienie". Co prawda, obiecują, że remont budynku zostanie wkrótce zakończony, ale równocześnie przyznają, że tak naprawdę niewiele to da: – Zgodnie z planem zbudujemy „przeciw-schody", progi i daszki osłaniające wejścia do pawilonu. Ale nie rozwiąże to całego problemu. Ten budynek jest i będzie podtapiany przez spływającą z ul. Wasilkowskiej i z wiaduktu wodę. Poza tym sytuacja nie zmieni się dopóki, w tym rejonie, nie zostanie porządnie wyremontowany system kanalizacji deszczowej – mówi Stanisław Hołubowski, prezes zarządu BSM.

Projekty remontu systemu kanalizacyjnego w samym budynku zostały przygotowane już dawno, ale prace nie ruszą w najbliższym czasie.

– W tym roku na pewno ich nie rozpoczniemy. może w przyszłym, ale to wszystko zależy od tego czy będziemy mieli pieniądze i czy pomoże nam miasto. W końcu to miejska kanalizacja – mówi Stanisław Hołubowski. ▲

Opinia

> Krzysztof Kita
rzecznik Wodociągów Białostockich



Kanalizacja deszczowa w Białymstoku jest wykonana zgodnie z normami. Nadzwyczajne opady, zakłóciłyby działanie każdego systemu. W czwartek, gwałtowny przybór wody w rzece Białej podtopił wyloty kanałów deszczowych, a wiele kratek do studzienek zostało zatkanych przez śmiecie, które z ulic zmyła ulewa.

Jeszcze poczekamy

Pracownicy spółdzielni, Wodociągów Białostockich i sami urzędnicy zgodnie przyznają, że na ul. Sienkiewicza powinien zostać przeprowadzony remont kanalizacji. Jak obiecuje Janusz Ostrowski, p.o. dyr. Departamentu Inwestycji stanie się to w 2008 roku, kiedy robotnicy zajmą się zmianą nawierzchni samej ulicy. Problem zostanie jednak na stałe rozwiązany dopiero wówczas, gdy modernizacji poddany zostanie cały system kanalizacyjny w tej części miasta. Tymczasem urzędnicy dopiero przygotowują przetarg na wykonanie projektu koniecznych zmian.



Ulica Stroma >> Basen otwarty w wakacje

Na nudę – pływanie!

Pływalnia nr 3 przy ul. Stromej 1A działa przez cały sierpień. Chętni mogą z niej skorzystać przez cały tydzień (oprócz niedzieli) od godziny 12.30, co 45 minut. Ostatnie wejście na basen odbywa się o godz. 19.15. Dzieci i młodzież szkolna płacą 6 zł, natomiast dorośli – 9 zł.

Dodatkowo czynne są bar, sauna, solarium oraz sala gimnastyczna ze stołem do tenisa. Dodatkowe informacje pod numerem telefonu: 085 66-28-703 oraz na stronie www.plywalnia3.of.pl. **(uk)**

reklama



Sąd Rejonowy >>

Skini skazani za pobicie

Jeżeli jeszcze raz złamią prawo, mogą trafić za kratki. Mowa o dwóch osiemnastolatkach: Dawidzie W. i Zbigniewie D., którzy w listopadzie ubiegłego roku pobili chłopaka na Zielonych Wzgórzach. Zaatakowali go dlatego, że miał... długie włosy. Obaj oskarżeni związani byli ze środowiskiem skinheadów. Najpierw zadali mu ciosy pięścią w twarz, a kiedy chłopak upadł, zaczęli go kopać.

Wczoraj przed sądem obaj dobrowolnie poddali się karze. Każdy z nich został skazany na karę po 1,5 roku pozbawienia wolności, karę grzywny w wysokości po 1 tys. zł Na rzecz poszkodowanego mają zapłacić razem 5 tys. złotych. Obaj oskarżeni dostali też dozór kuratora sądowego. **(ap)**

Białystok >>

Powiedz, gdzie ma być lotnisko regionalne!

Jeszcze tylko do 11 sierpnia można wziąć udział w naszej internetowej sondzie dotyczącej ewentualnej budowy lotniska Krywlany (www.wspolczesna.pl).

Natomiast do poniedziałku, 13 sierpnia, czekamy na kupony od Państwa. We wtorkowej „Gazecie Współczesnej" podsumujemy naszą akcję „Podpowiedz politykom, gdzie zbudować lotnisko".

Dotychczas większość osób, która wzięła udział w akcji (a jest ich ponad tysiąc!), opowiedziała się za budową portu na Krywlanach. Ale ok. 40 proc. jest temu przeciwna. To świadczy o tym, że białostoczanie podzielili się w tej sprawie dość mocno. **(ka)**

kupon

Gdzie powinien powstać białostocki port lotniczy?

na Krywlanach ❑

poza miastem ❑

.....
imię

.....
nazwisko

❑ w kratce postaw krzyżyk przy odpowiedzi, którą popierasz

db

Markowska wystąpi nad Nettą

Patrycja Markowska wystąpi w sobotę na błoniach nad rzeką Netta w Augustowie podczas imprezy „Lato z Radiem 5". W programie konkursy, zabawy i koncerty. Początek imprezy o godzinie 17.



M. Kość



Handlowcy z pawilonu przy ul. Sienkiewicza i pracownicy administracji sami musieli wylewać cuchnącą wodę z zalanej piwnicy. Strażacy przyjechali za późno.

Ulica Ryska >> Wypożyczalnia Książki Mówionej w nowym miejscu

Niedowidzący mają dalej

Niedowidzący korzystający z Wypożyczalni Książki Mówionej, która dotychczas znajdowała się przy ul. Sienkiewicza, narzekają na jej nową lokalizację. Zostanie ona przeniesiona do budynku przy ulicy Ryskiej 2. Osoby niepełnosprawne będą większe trudności z dotarciem do tego miejsca.

– Na ulicy Sienkiewicza mieliśmy blisko od przystanku i droga była prostsza. A dla takich ludzi jak, niedowidzących czy niewidomych, każde utrudnienie jest dodatkowym problemem – mówi Krystyna Furman, mieszkanka Białegostoku, która korzysta z Wypożyczalni Książki Mówionej ze względu na dużą wadę wzroku spowodowaną chorobą cukrzycy.

Decyzję o zmianie lokalizacji oddziału podjęła dyrekcja Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Jan Leończuk, dyrektor tej placówki tłumaczy, że przeniesienie nie utrudni życia korzystającym z wypożyczalni

– Nie widzę problemów związanych z tym przeniesieniem, bo to jest zaledwie 200 metrów dalej, a jak ktoś idzie z drugiej strony to nawet jest bliżej. Na to, że wypożyczalnia zmienia swoją lokalizację złożyło się wiele czynników. Po pierwsze dostaliśmy wypowiedzenie umowy najmu z budynku przy ul. Grottgera, gdzie znajdowały się także zbiory specjalne. Ponieważ zbiory należące do Wypożyczalni Książki Mówionej są też zbiorami specjalnymi, postanowiliśmy to wszystko połączyć i ulokować w jednym, budynku przy ul. Ryskiej, gdzie wynajęliśmy pomieszczenie – tłumaczy Jan Leończuk.

B. Maleszewska



– Ludziom niedowidzącym, takim jak ja, trudniej będzie dotrzeć do wypożyczalni przy ul. Ryskiej – mówi Krystyna Furman.

Nie ukrywa, że zdecydowały o tym także względy ekonomiczne. Jednak jak podkreśla, osoby, które nie mogą osobiście przyjść do wypożyczalni ze względu na zły stan wzroku, mogą zadzwonić i poprosić o dowiezienie kaset: – To jest jedno z zadań tej wypożyczalni mówi Jan Leończuk.

Wypożyczalnia przy ul. Ryskiej będzie czynna od września. **(ap)**

Ulica Boboli >> Tragiczny wypadek na torach za cmentarzem

Lokomotywa potrąciła staruszkę

Starsza kobieta stała przy torach i ani drgnęła, mimo, że maszynista hamując używał sygnałów dźwiękowych. Lokomotywa zaczepiła ją lewym bokiem.

Do wypadku doszło wczoraj o godz. 6.15 w Białymstoku na torach kolejowych, w rejonie lasu za cmentarzem przy ul. Boboli. 88-letnia kobieta została potrącona przez pociąg relacji Białystok-Szczecin. 53-letni maszynista zauważył ją, jak stała tuż przy torach i natychmiast zaczął hamować i trąbić. Ale staruszka nie zareagowała. Zaczepiły ją schody, znajdujące się po lewej stronie lokomotywy, a siła uderzenia odrzuciła od torów.

W wyniku potrącenia doznała urazu głowy, złamań i ogólnych potłuczeń. Gdy przyjechała karetka pogotowia, kobieta była przytomna. Została przewieziona do PSK w Białymstoku. Trafiła do kliniki ortopedii, gdzie lekarze określali wczoraj jej stan jako stabilny. Życiu nie zagrażało niebezpieczeństwo. Wśród urazów dominowało złamanie kości ramienia w dwóch miejscach. Przez cały czas jest pod obserwacją. Trzeba wykluczyć urazy narządów wewnętrznych. Dlaczego staruszka zabłąkała się na tory? Prawdopodobnie cierpi na chorobę Alzheimera.

Z powodu wypadku pociąg „Rybak" relacji Białystok-Szczecin był opóźniony o 98 minut, a lokalny na trasie Ełk-Białystok o 131 minut. **(jok)**

Ulice Piastowska i Branickiego >> Światła na razie nie działają

Rondo wreszcie jest przejezdne

Białostoccy kierowcy mają powody do zadowolenia. Po kilku długich miesiącach prac, w piątek, ruch pojazdów na skrzyżowaniu ulic Branickiego i Piastowskiej wreszcie zostanie przywrócony. Mimo to, kierowców czekają jeszcze przez pewien czas pewne utrudnienia. A to dlatego, że prace porządkowe na rondzie jeszcze się nie zakończyły.

Ponadto na skrzyżowaniu nie działa jeszcze sygnalizacja świetlna, a robotnicy dopiero za kilkanaście dni namalują na jezdni poziome znaki. Do tego czasu kierowcy powinni się sugerować jedynie znakami pionowymi. Wszystkie prace zakończą się 1 września. Remont skrzyżowania i nowego odcinka Trasy Kopernikowskiej (od Mickiewicza do Branickiego) kosztował 20 mln. zł. **(kj)**

reklama

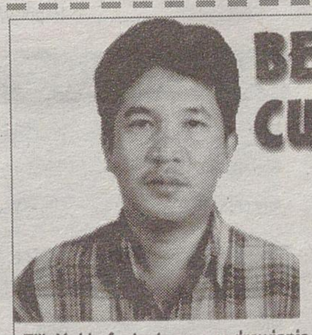
Okna nowej generacji

Wśród producentów okien pcv na uwagę zasługuje spółka giełdowa BUDVAR Centrum SA, która od lat jest w czołówce producentów stolarki okiennej, wzbogacających ofertę o coraz to nowocześniejsze produkty i rozwiązania technologiczne. Udoskonalając okna dąży do tego, aby były one gwarancją komfortu na długie lata. Dlatego właśnie BUDVAR Centrum SA jako jedyna w Polsce firma wprowadziła w standardzie okna ze zgrzewanym słupkiem a nie skręcanym mechanicznie, który już od kilku lat z wielkim powodzeniem jest stosowany u naszych zachodnich sąsiadów. Dało to w efekcie możliwość uniknięcia przedzierania się wody deszczowej do wnętrza profilu, która może spowodować korodowanie stali w jej wnętrzu. Szczegółowe informacje dotyczące okien bez ołowiu można uzyskać pod nr. infolinii: 0 801 404 801; 0 601 908 908 lub w biurze BUDVAR Centrum SA, które znajduje się:

ŁOMŻA, ul. Bema 18, tel. (086) 218 09 30

R169307gwkh

reklama



BEZKRWAWE "OPERACJE" CUDOTWÓRCY Z FILIPIN

RAMON DIWAG
POMÓGŁ JUŻ TYSIĄCOM LUDZI!

Filipińskie fantastyczne uzdrawianie bez bólu, stało się fenomenem o światowej sławie. Ramon Diwag jeden z najskuteczniejszych światowych uzdrowicieli o niezwykłej mocy uzdrawiania likwiduje wszelkie schorzenia. **Usuwa chore tkanki lub guzy, pomaga przy chorobach nowotworowych, serca, nerek, wątroby, trzustki, białaczkach, wrodzonej ślepocie, epilepsji, deformacji kręgosłupa, sklerozie, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, prostacie, wrzodach, cystach, alergiach, moczeniu nocnym u dzieci itp. Na czym polega jego działanie?** Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć dużą energię wokół swych rąk. Jest to ta sama energia, którą karateka rozbija ściany, a jogin dzięki niej chodzi po ogniu bez poparzeń. Ogromną charyzmą, modlitwą, medytacją terapeuta wprowadza się w stan religijnej żarliwości i emanuje z niego potężna duchowa uzdrawiająca siła. Głęboka duchowa postawa pacjenta jest pomocą w uzdrowieniu. Lekarka z Ostrowa pisze: "Od lat dokuczały mi wrzody żołądka i dwunastnicy, które po jednej wizycie zniknęły. Sama nie mogłam uwierzyć wynikom badań". Pani Zofia, lat 48, napisała: "Zostałam skierowana na operację wycięcia macicy. Postanowiłam spróbować innych metod, poddałam się zabiegom u Ramona Diwaga, pozostając jednocześnie pod opieką lekarzy. Po trzech zabiegach zrobiłam badania i ku mojej radości okazało się, że operacja jest już niepotrzebna".

Przyjęcia:

Białystok: 13, 14, 15 sierpień 2007
Zajazd PODLASIE
ul. 27 lipca 24/1,
tel.: 0601 567 181

Ełk: 16 sierpień 2007
Spółdz. Dom Kultury "OKRĄGLAK"
ul. Grodzieńska 10
tel.: (087) 621 67 99; 0601 567 181

db

R169307gwkh

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe – 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja – 997; **Straż Pożarna** – 998; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Ciepłownicze** – 993; **Pogotowie Energetyczne** – 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** – 994; **Pogotowie Weterynaryjne** – 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** – 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** – 9637; **Informacja Medyczna** – 9439; **Łączenie Międzynarodowe** – 9051; **Łączenie Międzymiastowe** – 9050; **Biuro Numerów** – 118913; **Straż Miejska – dyżurny** – 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** – 9393; **Informacja o Usługach** – 9434; **Informacja Miejska** – 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** – 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych PSA** – 9493; **Informacja celna** – 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok – 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki – zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin – 0-85-73-22-222; **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenie do Walki z Rakiem**, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci – 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; **Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej**, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; **dla ofiar przemocy domowej** – 0-85-744-50-28 – czynny całą dobę; **„Anonimowi Alkoholicy"** 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia – 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Polska 89; Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

– **Internistyczne** – czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** – Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę. – **Gabinet dla dzieci** – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. – **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 – czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 – dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, REHABILITACJA - **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony.** CHIRURGIA I ORTOPEDIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, KARDIOLOGIA INWAZYJNA - **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00.** GRUŹLICA DOROSŁYCH, ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA - **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500.** DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY, ONKOLOGIA **(tel. 0-85-7450-842) – Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47.** CHOROBY WEWNĘTRZNE - **Samodzielny Szpital Miejski im. PCK.**

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego
nr 1 0-85-746-07-57
nr 2 0-85-748-20-61
nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota)		
Simpsonowie - wersja kinowa	11.30, 13.15, 15.00, 16.45, 18.30	14 i 16 zł
Next	15.15, 18.45, 20.15, 22.00	14 i 16 zł
Sadysta	17.00, 20.30	14 zł
(niedziela)		
Simpsonowie - wersja kinowa	11.30, 13.15, 15.00, 16.45, 18.30	14 i 16 zł
Next	15.15, 18.45, 20.15	14 i 16 zł
Sadysta	17.00, 20.30	14 zł

TON

(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
Harry Potter i Zakon Feniksa	11.00, 14.00, 17.00, 20.00	14 i 16 zł

SYRENA

(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Rodzinka Robinsonów	15.00	10 zł
Miłość i inne nieszczęścia	16.45, 20.15	12 i 14 zł
W świecie kobiet	18.30	12 i 14 zł

FORUM

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Na fali	12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki

(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
Brak spektakli - przerwa urlopowa.		

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK

(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1, Brak spektakli.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Grajewo DOM KULTURY	Szklana Pułapka 4	brak	brak
Białowieża ŻUBR	Ściśle tajne	sobota, niedziela	brak
Łapy DOM KULTURY	Franklin i skarb jeziora	brak	brak
	Głosy 2	brak	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Rodzinka Robinsonów	brak	brak
	Przeczucie	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Szklana Pułapka 4	brak	10 i 11 zł
HAJNÓWKA	Fantastyczna Czwórka	brak	brak
	Happy Wkręt	brak	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Shrek Trzeci	15.00, 16.45, 18.30, 20.15	12 i 14 zł
Augustów ISKRA	Shrek Trzeci	brak	brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Harry Potter i Zakon Feniksa	15.00, 17.30, 20.00	brak
Giżycko FALA	Shrek Trzeci	(pt.,sb.), godz. 16.00, 18.00, 20.00	
		(ndz.), godz. 15.00, 16.30, 21.00	
Olecko MAZUR	Franklin i skarb jeziora	brak	brak
	Wzgórza mają oczy 2	brak	brak
Mikołajki WOJTEK	Mr. Brook's	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Shrek Trzeci	14.45, 16.30, 18.15	brak
	Grindhouse vol. 1	20.00	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Szklana pułapka 4	17.00, 20.00	brak

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć – tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 0-85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 0-85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 0-85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. **GIŻYCKO** Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. **GOŁDAP** Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w **Olecku** 087-520-26-13; w **Węgorzewie** 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK – 0-87-621-64-44; **GIŻYCKO** – 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe – 999; Policja – 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** – 0-86-272-22-21, **Kolno** – 0-86-278-27-25, **Łomża** – 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-22-11, **Zambrów** – 0-86-271-23-01, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciepłownicze – 993, Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994, Pogotowie Drogowe – 96-37, Pogotowie Weterynaryjne – 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86-215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów – 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** – 0-86-272-35-85, **Szepietowo** – 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** – 0-86-272-25-01, **Kolno** – 0-86-278-23-55, **Łomża** – 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-21-44, **Zambrów** – 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala – 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" – leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka – 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

>> Cris jest w stanie przewidzieć przyszłość. Ale czy może uratować świat?

Next

▲ Next
Akcja/ Science-Fiction/ Thriller, USA, 2007
▲ reż. Lee Tamahori
▲ wyk. Nicolas Cage, Julianne Moore, Jessica Biel, Thomas Kretschmann, Peter Falk

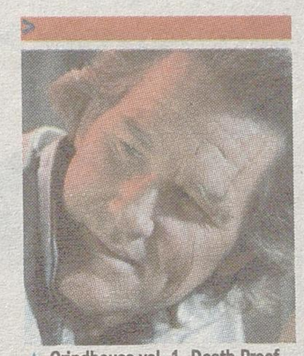


Cris Johnson (Nicolas Cage) urodził się z niezwykłą umiejętnością widzenia przyszłości. Szybko okazało się jednak, że ten „dar" będzie dla niego przekleństwem... Zamknięty w sobie i zastraszony badaniami, które przeszedł w dzieciństwie z powodu swych zdolności, żyje pod zmienionym nazwiskiem w Las Vegas obstawiając drobne zakłady hazardowe.

Kiedy grupa terrorystów grozi zdetonowaniem nuklearnego ładunku w Los Angeles, rząd przypomina sobie o istnieniu Johnsona i wysyła agentkę FBI (Julianne Moore) by jeszcze raz nakłoniła go do współpracy. Czy jego dar wystarczy, by uratować miliony ludzi i czy cena, którą sam będzie musiał za to zapłacić nie będzie zbyt wysoka? Czas, który pozostał na decyzję, odmierza nieubłaganie zegar uzbrojonej bomby atomowej...

Z prasy: " Film NEXT to oszałamiające efekty specjalne, gwiazdorska obsada i rosnące do ostatniej minuty napięcie w najnowszym filmie reżysera "Nieugiętych" i "Śmierć nadejdzie jutro..."

▲ Kino: Pokój w Białymstoku.



▲ Grindhouse vol. 1. Death Proof
Horror, USA, 2007
▲ reż.: Quentin Tarantino
▲ wyk.: Kurt Russell
Quentin Tarantino wspólnie z Robertem Rodriguezem postanowili nakręcić tzw. grindhouse. W latach 60 w ten sposób nazywano podrzędne kina, w których wyświetlano pełne przemocy filmy dla dorosłych widzów.
▲ Kino: Millenium w Łomży.



▲ Szklana pułapka 4
Akcja USA, 2005
▲ reż.: Len Wiseman.
▲ wyst.: Bruce Willis.
Na 4 lipca planowany jest atak na czuły punkt infrastruktury USA. Tajemnicza postać, stojąca za tym spiskiem, z pomocą współczesnych technologii przewidziała wszystko – poza działaniem McLane`a...
▲ Kino: Jantar w Ostrołęce, Sokół w Sokółce, Dom Kultury w Grajewie.



▲ Przeczucie
Thriller, USA, 2007
▲ reż.: Mennan Yapo
▲ wyst.: Sandra Bullock,
Linda mieszka w pięknym domu, ma kochającego męża i dwie córki. Pewnego dnia jej idealne życie zakłóci wiadomość o śmierci małżonka... Czy może sobie wyobrazić gorszy koszmar?
▲ Kino: Sława w Międzyrzecu Podlaskim.



▲ Ściśle tajne
Kryminał/Dramat/Thriller, USA, 2007
▲ reż.: Billy Ray
▲ wyk.: Chris Cooper,
Początkujący agent FBI Eric O'Neill wchodzi w grę o władzę ze swoim szefem, Robertem Hanssenem, który został ostatecznie skazany za sprzedawanie tajemnic Związkowi Radzieckiemu
▲ Kino: Żubr w Białowieży.



▲ Wzgórza mają oczy 2
Horror, USA, 2007
▲ reż.: Martin Weisz
▲ wyk.: Derek Mears,
Oddział żołnierzy Gwardii Narodowej otrzymał polecenie dostarczenia sprzętu dla naukowców zajmujących się energią atomową. Kiedy przybyli na miejsce, okazało się, że obóz naukowców jest pusty.
▲ Kino: Mazur w Olecku.



▲ Mr. Brooks
Thriller, USA, 2007
▲ reż.: Bruce A. Evans
▲ wyk.: Kevin Costner, William Hurt, Demi Moore, Dane Cook,
Pan Brooks ukrywa mroczną tajemnicę. Prowadzi drugie życie, o którym nikt nie wie. Jest seryjnym mordercą, który dzięki nieprzeciętnej inteligencji pozostaje poza jakimikolwiek podejrzeniami.
▲ Kino: Wojtek w Mikołajkach.



Sadysta

▲ Sadysta
Thriller, USA,Rosja, 2006
▲ reż.: Roland Joffé
▲ wyk.: Elisha Cuthbert, Daniel Gillies, Pruitt Taylor Vince, Laz Alonso
Sławna modelka Jennifer Tree (Elisha Cuthbert) leży na żelaznym łóżku, w zimnym pokoju bez okien. Po chwili budzi się zdezorientowana. Ostatnie co pamięta to przyjęcie, w trakcie którego musiała stracić przytomność. Ekran telewizora wyświetla sceny z jej życia. Dziewczyna widzi siebie na zdjęciach z pokazów mody.
W tym czasie dwaj detektywi, Bettiger (Michael Harney) i DiSantos (Laz Alonso) badają sprawę jej zniknięcia. Jennifer z trudem opanowuje klaustrofobię. Niewidoczny prześladowca dręczy ją fizycznie i psychicznie. Wkrótce Jennifer odkrywa za szklaną ścianą pomieszczenie, a w nim Gary'ego (Daniel Gillies), który też został uwięziony wbrew swojej woli. Razem planują ucieczkę. Tajemniczy porywacz zastawia jednak na nich pułapki i za każdym razem zmusza do powrotu. Wspólna walka o przetrwanie zbliża ich do siebie.
▲ Kino: Pokój w Białymstoku



Na fali

▲ Na fali
Animowany/Familijny, USA, 2007
▲ reż.: Ash Brannon, Chris Buck
▲ wyk.: Shia LaBeouf, Jeff Bridges, Zooey Deschanel, Jon Heder,
Opowieść o pingwinach i ich zamiłowaniu do surfingu, bo podobno ten sport to właśnie wymyśliły pingwiny. Głównym bohaterem filmu jest nastoletni, świetnie zapowiadający się pingwin Cody – Rockhopper, który po raz pierwszy wchodzi do głównej ligi zawodów surferskich. Podąża za nim ekipa filmowa, która chce udokumentować dośiadczenia młodego sportowca. cody opuszcza zatem swój rodzinny dom na Antarktyce i wyrusza na wyspę Pen Gu. Po drodze spotyka zapaleńca surfowania, szalonego Joego Chickena, słynnego promotora surfowania Reggiego i oddaną swojej pracy ratowniczkę Lani. Razem przezywają wiele przygód.
Cody jest przekonany, że zwycięstwo w konkursie przyniesie mu podziw i szacunek, których w głębi duszy szczerze pragnie. Czy tak się stanie? Czy spełnią się jego marzenia?

▲ Kino: Forum w Białymstoku.



▲ Głosy 2
Thriller, USA,Kanada, 2007
▲ reż.: Patrick Lussier
Cała rodzina Abe'a zostaje zamordowana, a on sam cudem uratowany od śmierci przez lekarzy. Wkrótce bohater uświadamia sobie, że jest w stanie dostrzec, którzy z ludzi wkrótce umrą. Postanawia ocalić ich przed złym losem...
▲ Kino: Dom Kultury w Łapach.



▲ Happy wkręt
Animowany/ Familijny/ Przygodowy, USA, 2007
▲ reż.: Paul J. Bolger
Zła Frieda i jej sojusznicy pragną przejąć władzę nad Krainą Bajek. Kiedy Ella zdaje sobie sprawę, że jej macocha chce ją zniszczyć, staje na czele ruchu oporu .
▲ Kino: w Hajnówce.



▲ Rodzinka Robinsonów
animacja, fantasy, USA, 2006
▲ reż.: Stephen Anderson
Leon to mały geniusz, który ma nadzieję, że wktórce znajdzie sobie prawdziwą rodzinę, której niogdy dotąd nie miał. Los zaprowadzi go do miejsca, o którego istnieniu dotychczas nawet nie miał pojęcia...
▲ Kino: Syrena w Białymstoku, Sława w Międzyrzecu Podlaskim,



▲ Harry Potter i Zakon Feniksa
Familijny/Fantasy, USA, 2007
▲ reż.: David Yates
▲ wyst.: Daniel Radcliffe,
Harry wraca do Szkoły Magii i Czarodziejstwa, aby stawić czoła kłamliwym plotkom i nowej surowej nauczycielce
▲ Kino: Ton w Białymstoku, Polonia w Ełku.



▲ Fantastyczna czwórka 2
S-F prod. USA, 2005
▲ reż.: Tim Story
▲ wyst.: Michael Chiklis.
Druga część przygód komiksowych superbohaterów, którzy bronią ziemi przed najeźdźcami.
▲ Kino: w Hajnówce,



▲ Franklin i skarb jeziora
Animacja, Kanada, Francja, 2006
▲ reż.: Dominique Monfery
Babcia Franklina przypomina sobie, jak w dzieciństwie spędzonym nad Jeziorem Żółwi zakopała w ziemi kapsułę czasu... .
▲ Kino: Mazur w Olecku, Dom Kultury w Łapach.



Simpsonowie – wersja kinowa

▲ Simpsonowie – wersja kinowa
Animacja, USA, 2007
▲ reż.: Animacja, USA, 2007
W niecierpliwie oczekiwanym filmie osnutym na przebojowym serialu telewizyjnym Homer musi ocalić świat przed katastrofą, którą sam sprowokował. Wszystko zaczyna się od Homera, jego nowej świnki domowej i cieknącej cysterny – kombinacji, która doprowadza do nieszczęścia, jakiego miasto Springfield jeszcze nie doświadczyło. Kiedy Marge jest przerażona horrendalną gafą Homera, do domostwa Simpsonów puka żądny zemsty tłum. Rodzinie udaje się zbiec, ale wkrótce idzie w rozsypkę z powodu toczących ją konfliktów i nieznajomości miejsca.
Społeczność Springfield ma wszelkie powody, by domagać się głów Simpsonów. Kataklizm zapoczątkowany przez Homera zwrócił uwagę prezydenta USA Arnolda Schwarzeneggera...
▲ Kino: Pokój w Białymstoku.



Miłość i inne nieszczęścia

▲ Miłość i inne nieszczęścia
Komedia romantyczna, Francja, Wielka Brytania, USA, 2006
▲ reż.: Alek Keshishian
▲ wyst.: Brittany Murphy, Matthew Rhys, Santiago Cabrera, Samantha Bloom, Catherine Tate, Orlando Bloom, Gwyneth Paltrow
Emily Jackson – dla znajomych „Jacks" – to przebojowa Amerykanka, która błyskawicznie robi karierę w brytyjskim wydaniu magazynu Vogue. Jej żywiołowy temperament i wielkie serce zjednuje jej wszystkich pracowników redakcji.
Życie osobiste Jacks również obfituje w sukcesy. Jacks jest mistrzynią swatania swoich bliskich: współlokatora-geja Petera i Talluli, zakręconej przyjaciółki, która mężczyzn zmienia jak rękawiczki.
Czy porządkując życie innym, Jacks rozpozna prawdziwą miłość, gdy ta zapuka do jej drzwi?

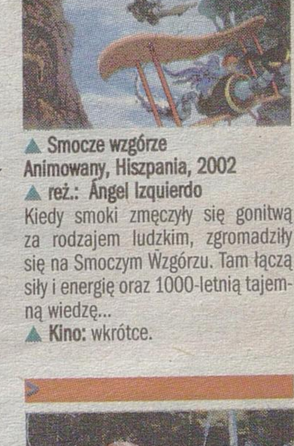
▲ Kino: Syrena w Białymstoku.



▲ W świecie kobiet
Komedia romantyczna, USA, 2006
▲ reż.: Jon Kasdan
▲ wyk.: Adam Brody, Meg Ryan,
Od kiedy tylko pamięta, Carter Webb zakochiwał się w jakiejś kobiecie. I, od kiedy tylko pamięta, poszukiwał tej jednej jedynej...
▲ Kino: Syrena w Białymstoku.



▲ Piraci z Karaibów: Na krańcu świata.
Przygodowy, USA, 2007.
▲ reż.: Gore Verbinsky
▲ wyst.: Johny Depp.
Czasy piratów dobiegają końca, bo bezwzględnemu lordowi Beckettowi udało się opanować Latającego Holendra...
▲ Kino: wkrótce.



▲ Smocze wzgórze
Animowany, Hiszpania, 2002
▲ reż.: Ángel Izquierdo
Kiedy smoki zmęczyły się gonitwą za rodzajem ludzkim, zgromadziły się na Smoczym Wzgórzu. Tam łączą siły i energię oraz 1000-letnią tajemną wiedzę...
▲ Kino: wkrótce.



▲ Shrek Trzeci
Animowany/ Komedia, USA, 2007
Bycie królem to zdecydowanie nie jest zajęcie dla każdego – zwłaszcza dla ogra, którego zapach przypomina smród...
▲ Kino: Millenium w Łomży, Fala w Giżycku, Bałtyk w Suwałkach, Iskra w Augustowie,



▲ Hostel 2. Horror, USA, 2007
▲ reż.: Eli Roth
▲ wyk.: Lauren German, Heather Matarazzo, Bijou Phillips,
Trzy młode Amerykanki przebywające w Rzymie postanawiają wyrwać się na weekend do odludnego miejsca, gdzie mogłyby trochę odpocząć.
▲ Kino: wkrótce.



▲ Spider Man 3
przygodowy, USA, 2007
▲ reż.: Sam Raimi
▲ wyst.: Tobey Maguire.
Kolejna, najbardziej mroczna część przygód komiksowego bohatera Człowieka Pająka.
▲ Kino: wkrótce.

redaktor odpowiedzialny
Michał Dąbrowski



Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, internetowych, radiowych i telewizyjnych
redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067
GAZETA WSPÓŁCZESNA
10 sierpnia 2007
piątek

Krótko



▲ **Warszawa >>** Zarówno prezydent Lech Kaczyński, jak i szef Platformy Obywatelskiej Donald Tusk uważają, że w istniejącej sytuacji politycznej wydaje się, iż wybory jesienne są rzeczą nieuchronną – poinformował po czterogodzinnym spotkaniu obu polityków sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Michał Kamiński.

▲ **Warszawa >>** Waldemar Jarczewski ma w przyszłym tygodniu zostać nowym komendantem głównym policji. Byłby to triumfalny powrót policjanta, który w lutym stracił posadę w KGP, za sprawą odwołanego w czwartek szefa CBŚ Jarosława Marca.

▲ **Watykan >>** Stolica Apostolska oświadczyła, że niedzielne spotkanie Benedykta XVI z ojcem Tadeuszem Rydzykiem nie zmienia niczego w stanowisku Stolicy Apostolskiej w sprawie „stosunków między katolikami a Żydami". Jak relacjonuje agencja France Presse, służba prasowa Watykanu wydała komunikat w odpowiedzi na wzburzenie środowisk żydowskich po ujawnieniu, że papież przyjął na krótkiej audiencji „dyrektora radia znanego z antysemickich wypowiedzi". Według komunikatu, spotkanie między dyrektorem Radia Maryja a o. Rydzykiem było ograniczone jedynie do „ucałowania ręki" papieża. ▲

Warszawa >> Szef Centralnego Biura Śledczego stracił stanowisko

Zmiany w CBŚ

Szef Centralnego Biura Śledczego Jarosław Marzec został odwołany – poinformował w czwartek PAP Krzysztof Hajdas z wydziału prasowego Komendy Głównej Policji. Jak dodał, obowiązki szefa biura będzie pełnił Maciej Stańczyk.

Policja nie ujawnia na razie przyczyn odwołania Jarosława Marca. W piątek portal internetowy dziennik.pl podał informację o jego zatrzymaniu, które miało mieć związek ze środową dymisją szefa MSWiA Janusza Kaczmarka i przeciekiem w tzw. aferze gruntowej. Zdementowała to jednak warszawska prokuratura okręgowa.

Nowy szef MSWiA Władysław Stasiak, pytany o dymisję Marca i informacje o przeszukaniach w jego gabinecie, powiedział jedynie, że „nie ma żadnych podstaw do kwestionowania działań prokuratury".

– Nic mi nie wiadomo o fakcie zatrzymania pana Marca – dodał.

Pytany o jego dymisję, Stasiak powiedział, że jest to efekt prowadzonych czynności. Podkreślił, że Marzec pozostaje w dyspozycji komendanta głównego.

Na pytania dziennikarzy dotyczące ewentualnych zmian kadrowych, minister Stasiak powiedział, że nie szuka na siłę roszad personalnych.

– Zobaczymy jak będzie. Są konkretne zadania do wykonania i będziemy je wykonywać. Na tych zadaniach chcę się skoncentrować – dodał.

Przypomniał, że w środę do dymisji podał się dotychczasowy komendant główny Konrad Kornatowski i została ona przyjęta. Jego obowiązki pełni obecnie dotychczasowy zastępca Tadeusz Budzik, a nowy szef policji ma być znany w ciągu najbliższych dni.

autor



Jarosław Marzec został w czwartek odwołany z funkcji szefa Centralnego Biura Śledczego

Marzec, wcześniej szef warszawskiego zarządu CBŚ, został dyrektorem biura w lutym br. O tym, że jest jednym z głównych kandydatów na szefa CBŚ mówiło się od momentu, gdy ministrem spraw wewnętrznych i administracji został Janusz Kaczmarek. Wcześniej jego nazwisko pojawiło się w kontekście doniesień o rzekomych powiązaniach wiceszefa policji nadzorującego pion kryminalny – Waldemara Jarczewskiego – z poszukiwanym międzynarodowym listem gończym b. senatorem Henrykiem Stokłosą. „Rzeczpospolita" napisała wówczas, że na ślad tych powiązań wpadli policjanci z warszawskiego CBŚ, a Jarczewski – według gazety – próbował zablokować wyjaśnienie całej sprawy i doprowadzić do odwołania Marca. W jego obronie miała stanąć Prokuratura Krajowa, kierowana wówczas przez Kaczmarka. ▲

promocja



Warszawa >> Przeszukano mieszkania zarządzających policją

Ziobro chronił ministra Kaczmarka

Były szef MSWiA Janusz Kaczmarek zarzuca ministrowi sprawiedliwości Zbigniewowi Ziobrze chęć ukrycia – jak twierdzi – jego roli w sprawie przecieku z operacji specjalnej CBA. Ziobro nie chce polemiki z Kaczmarkiem, bo uważa, że będą nią „twarde fakty", które ujawni prokuratura.

„Zwracam się do Pana o stosowanie przepisów prawa zgodnie z zasadami praworządności" – napisał Kaczmarek w liście otwartym do Ziobry, przekazanym w czwartek PAP. „Pana działania, w tym polecenia wydawane ABW, o inwigilowanie, przeszukiwanie i poniżanie, moich najbliższych współpracowników są podyktowane bądź prywatną wojną, bądź chęcią ukrycia Pańskiej roli w sprawie tzw. przecieku operacji specjalnej CBA" – dodał Kaczmarek.

Zdaniem Kaczmarka, nie bez znaczenia jest fakt, iż procedurze przeszukania poddane zostały osoby, które wskazał jako niezbędne do przesłuchania w charakterze świadka.

Zwracając się do Ziobry, napisał: „aby Rzeczpospolita Polska była demokratycznym państwem prawa, nie zaś urzeczywistnieniem powrotu do minionej epoki, proszę o stosowanie Prawa i Sprawiedliwości również wobec swojej osoby". Zaznaczył także, że list ten ma charakter publiczny.

Polemiką z Januszem Kaczmarkiem będą twarde fakty, które będą ujawnione przez prokuraturę – tak Ziobro komentuje list. – Poznaję nową twarz Janusza Kaczmarka – powiedział minister. Dodał, że Kaczmarek kieruje publiczne zarzuty pod wpływem emocji. Jego zarzuty nazwał „napaściami". – To nie język prokuratora, ale tych, którzy znajdują się w kręgu zainteresowań prokuratury – oświadczył Ziobro.

Według tygodnika „Wprost", prokuratura zleciła przeszukania mieszkań i gabinetów Kaczmarka, b. komendanta głównego policji Konrada Kornatowskiego i Jarosława Marca, który w czwartek stracił funkcję szefa CBŚ. „Wprost" twierdzi, że zabezpieczono billingi telefoniczne b. ministra. – Prawdopodobnie sprawdzano też billingi szefów policji i CBŚ. Jak twierdzą śledczy, to rutynowe działania w tak poważnym śledztwie i nie przesądzają one o niczyjej winie czy udziale w aferze – podaje „Wprost". ▲

reklama



POCZĄTEK OGŁOSZEŃ DROBNYCH W DRUGIM GRZBIECIE GAZETY, NA STR. 10.

TURYSTYKA

*BELGIA, Holandia, Niemcy -soboty, niedziele -DVD, klimatyzacja. (085)747-00-01, 0602-664-771.

*BELGIA, Niemcy -poniedziałek, wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA -czwartek, środa. (085)719-24-52.

BELGIA MAKS -CZWARTEK. 0502-701-966. 010029A

BELGIA- niedziela, wtorek, środa. (085)654-77-54, 0602-452-734.

BELGIA, Niemcy, Holandia -środa, sobota, niedziela -Mercedesy, klimatyzacja, video. "MAXIM". (085)662-16-00.

BELGIA, Niemcy, Holandia, DVD. (085)661-09-94, 0880-516-043.

BUSEM, kraj. 0501-703-269.

GOSPODARSTWO Agroturystyczne Stawiski, sala bankietowa do 400 osób, klimatyzacja, pełna obsługa, wesela, przyjęcia okolicznościowe, pokoje do wynajęcia. www.lemir.4lomza.pl 0604-122-765.

KUKLE- pokoje, domki- jezioro. 0604-108-111, (087)562-15-90, (087)516-52-95.

LONDYN -soboty, osoby +towary. (085)652-50-39, 0691-896-005.

OKĘCIE 50 zł 0885-687-417.

OKĘCIE 9-osobowym. (085)745-21-23, 0660-445-542.

OKĘCIE, tanio. 0785-732-470.

PROMOCJA!! Belgia 15-16.08.2007. 0503-896-430, 200 zł.

PRZEWÓZ osób. (086)219-23-66, 0691-86-23-66. 009056A

USA Kanada. 0500-480-870.

USAINFO.PL; pośrednictwo wizowe; (085)741-70-74.

WŁOCHY Udine -Wenecja, 4 osoby +bagaż 18.08.07. (085)652-50-39, 0691-896-005.

WYNAJEM pokoi, dom nad jeziorem. 0607-875-554.

MATRYMONIALNE

*"STOKROTKA", Ełk, 0662-956-673, (0-87)610-71-67.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

KACURKA małego, ślicznego oddam. 0508-302-906.

KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. (087)567-52-05, 0604-860-609.

OWCZARKI Niemieckie, (086)215-75-13.

SHIH-TZU szczenięta, (087)566-66-51.

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, (087)644-63-26.

SZCZENIĘTA Dogo Canario. 0608-478-511.

YORKI -sprzedam. 0694-460-897.

BIZNES

SKLEP spożywczo -przemysłowy na wsi, niedaleko Białegostoku. 0512-670-951.

KREDYTY

KREDYTY gotówkowe do 50.000 zł.
Białystok, Św.Rocha 13/15, lok.20, tel. 744-50-08;
Grajewo, ul. Piłsudskiego 6 tel. (086)261-13-08;
Łomża, ul. Długa 18A, tel. (086)215-10-02;
Suwałki, ul. Chłodna 5, lok.1, tel. (087)565-05-11. 008161A

NOWOŚĆ! Tanie kredyty www.taniekredyty.info.pl (085)744-58-20, 0505-511-044.

SKOK przy parafii "Opatrzności Bożej" O/Białystok, Skłodowskiej 3 l.26 (085)742-70-46/47. Atrakcyjne kredyty do 20.000 zł bez poręczycieli. Kredyty hipoteczne do 25 lat. Kredyty dla rolników. Atrakcyjne lokaty do 6,8%.

POŻYCZKI

POTRZEBUJESZ pieniędzy? Jesteś z terenu Łomży?
Zadzwoń. PROFIREAL,
☎(085)742-17-49, (0606)767-677. 001640P

POŻYCZKI BEZ BIK. 506-53-10-40. 011007A

PROWADZISZ działalność, jesteś rolnikiem, potrzebujesz pieniędzy?. Zadzwoń, PROFIREAL,
☎(085)742-17-49. 001640J

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO każdej kondycji, 0669-574-747.

**********BYDŁO pourazowe, na całe podlasie, najwyższe ceny, 0515-419-263.

**BYDŁO pourazowe, knury, maciory. 0691-513-391. 010928A

**BYDŁO pourazowe, powypadkowe, maciory i knury, wyrejestrowanie, faktura, 0663 041-519.

BYDŁO każdej kondycji, dojazd, dobre ceny, 0505-689-152. 002606E

BYDŁO pourazowe do 6,-/kg wagi bitej ciepłej, (087)566-29-18, sekretarka.

BYDŁO pourazowe do 6,-/kg wagi bitej ciepłej, 0509-335-167.

BYDŁO pourazowe, najwyższe ceny, 0516-457-861.

KOMBAJN Anna lub Bolko. 0604-104-335.

KROWY pourazowe, faktura, wyrejestrowanie. 889-335-764. 010927A

KUPIĘ jałowice hodowlane, cielne 5-8 miesięcy. Płatność gotówką. 0-692-146-293. 001690E

KUPIMY LAS, SOSNĘ, BRZOZĘ, INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793. 002891A

KWOTY mleczne. 40.000 kg. 0609-533-697.

PRASA kostkująca Sipma. 0606-901-929.

ZIEMIĘ ROLNĄ. 0790-417-916. 010348A

ŻYTO (086)217-83-74.

ŻYTO konsumpcyjne. (085)721-94-45, 0504-274-279.

ŻYTO konsumpcyjne. 0606-355-572.

SPRZEDAM

4 jałówki cielne. 2.000 zł./szt. Prostki. 0513-470-670

AGROTECHNIKA przyczepy do sianokiszonek, wycinaki, beczkowoz, prasy, zbiorniki do mleka, orkany do kukurydzy. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

AMAZONE D8, 2,5 m, agregat uprawowy z hydropakiem, stan idealny, 12.000,-. 0609-264-609.

BECZKOWOZY różne, 13 sztuk, dobre ceny, gwarancje na pompy. 0609-264-609.

BEZPŁATNY ODBIÓR Z GOSPODARSTW ROLNYCH TWORZYW SZTUCZNYCH (WSZYSTKIE FOLIE, SZNURKI, BAŃKI, ITP.) - WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. (086)275-50-53, W GODZ. 8.00-16.00. 001564A

CIĄGNIK C-330 (1991) 19.500 zł. 0601-207-868.

CIĄGNIK C-360. 0602-188-422.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. (086)216-63-76, 0607-379-824.

CLAAS części do kombajnów, nowe i używane, od 10 zł. (085)718-88-29, 0604-674-416.

CZĘŚCI używane do kombajnów Claas, przyczepa wywrotka do zboża, dmuchawa do zboża, talerzówka, beczkowozy, inne. Ruciane-Nida, (087)423-11-26, 0502-216-882.

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (087)423-48-77, 0603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane HF ciągła sprzedaż. 602-226-850.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91. 010496A

JAŁOWICE HF: z Niemiec od 5700; z Polski od 4500; krowy pierwiastki; jałowice mięsne limousine. W ciągłej sprzedaży. P.H. "KONRAD", ul. Poligonowa 28c, Łomża. Tel. (086)215-11-15. 001660G

JAŁOWICE hodowlane czeskie HF - silnej budowy wysoko mleczne. 0609-712-554.

JAŁÓWKA wycielenie wrzesień. (0-87)619-77-09.

JOHN Deere 3140 z ładowaczem, 1987. 0609-801-577.

KOMBAJN Bizon 40, 10.500 zł. 0601-207-868.

KOMBAJN New Holland 1550, cena do uzgodnienia. (086)273-21-63

KOMBAJN Record (szarpacz) 850 mh stan idealny k.Grajewa. 605-418-753.

KOMBAJN zbożowy, ciągniki rolnicze, sieczkarnie, ładowarki czołowe. (085)749-27-03.

MASZYNY rolnicze szweckie. (085)653-92-61, 0609-795-777.

MERCEDES DO PRZEWOZU ŻYWCA, MŁYNEK BIJAKOWY, TURA DO SAME, PŁUGI PIĄTKI PODORYWAKOWE. 0501-262-318. 001800A

MTZ-82, 1988. 0609-801-577.

NAWÓZ wapniowo-magnezowy 45% CaO 15% MgO. Dawka na 1 ha 1,5-2 ton. Cena promocyjna! FPHU "RADOMIR" (086)27-55-237, (086)275-07-83, 0696-496-520. 001704A

NEW Holland 8340, 1996. 0609-801-577.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 0602-731-229, (0-61)437-75-27. 000603A

PŁUGI Kverneland na resorze, 4 i 3-skibowe, 8 sztuk, dobre ceny. 0609-264-609.

PRASA belująca "Sipma-276/1". k. Grajewa. 693-153-732.



STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI
ZAWÓD Z SZANSĄ NA PRACĘ !!!
Zapraszamy na naukę na kierunkach:
• AGROBIZNES
• HOTELARSTWO
• TURYSTYKA
• GASTRONOMIA
• INFORMATYKA
Sekretariat szkoły czynny codziennie w godz. 9.00-18.00, tel. 085 732-42-16
Białystok, ul. Kraszewskiego 33
www.szkola.amj.pl

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
• elem. budow. szkielet.
• więźby i łaty
• podłoga
• szalówka imitująca bale - różne wzory
• impregnacja ciśnieniowa
• transport
SUSZENIE TARCICY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00
RATY

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

Bi Star
STAL żebrowana
ø 8, 10, 12, 14
walcówka, drut wiązałkowy, blachy czarne i aluminiowe
Białystok, ul. Nowosielska 2a
085 664-33-14, 664-33-21

HONDA
The Power of Dreams
HONDA ACCORD
UPUST 7000 zł*

*Szczegóły u dealera
W zależności od wersji dla Hondy Accord z silnikiem benzynowym zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 7,8l do 9,4 l/100km (z silnikiem diesla 5,5l/100 km) emisja CO_2 od 184 do 223 g/100km (z silnikiem diesla 145g/100km).
AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Multi Auto
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 65-16-112, fax 65-18-279
http://multi-auto.honda.pl multiauto@zetobi.com.pl

JANSER POLSKA Sp. z o.o.
zatrudni mężczyznę na stanowisko doradcy technicznego
Terenem działania będzie:
Warmińsko-Mazurskie, Podlaskie i Mazowieckie.
Wymagania:
wykszt. min. średnie (pożądane techniczne), prawo jazdy kat. B. Podania i CV składać pisemnie na adres:
JANSER POLSKA Sp. z o.o.
ul. Powstańców Wlkp. 5, 64-111 Lipno

Dyrektor Szpitala Miejskiego w Zambrowie NZOZ
zatrudni od zaraz lekarza w Oddziale Wewnętrznym z I lub II stopniem specjalizacji lub w trakcie specjalizacji lub zamierzającego rozpocząć specjalizację.
Szczegółowe warunki zatrudnienia do omówienia w siedzibie Dyrekcji,
18-300 Zambrów,
ul. Papieża Jana Pawła II 14,
tel. (086) 276-36-01,
tel. kom. Dyrektora 0 501 148 763.

Fadbet S.A. w Białymstoku
zleci rozbiórkę pawilonów handlowo -usługowych zlokalizowanych przy ul. Szkolnej 25 i 27 w Białymstoku (Starosielce)
za materiały budowlane odzyskane z rozbiórki - płyty stropowe DZ-3, cegła silikatowa i dziurawka, siporeks, okna PCV, wrota garażowe, trylinka, złom. (085)664-40-71.

SPRAWDŹ NASZĄ PROMOCJĘ
Przez nasze okna widać więcej
DOMEX
Okna Drewniane Domex
❑ doskonałe właściwości izolacyjne
❑ trwała i stabilna konstrukcja
❑ naturalne drewno klejone, staranie wyselekcjonowane
❑ zdrowe i bezpieczne
❑ szlachetna i wysoka estetyka wyrobu
❑ niepowtarzalny mikroklimat wnętrza
Oferta
❑ okna drewniane typowe i nietypowe
❑ okna drewniano-aluminiowe
❑ ogrody zimowe
❑ parapety drewniane
❑ okiennice ❑ rolety ❑ moskitiery
❑ żaluzje ❑ drzwi drewniane
❑ listwy drewniane
CERTYFIKAT SYSTEMU ZARZĄDZANIA ISO 9001/2001

Białystok, ul. Ciesielska 2, tel.(085)743 74 00, fax (085) 743 78 09
salon@domex. com.pl diler@domex.com.pl
www.domex.com.pl

okna i drzwi DELTA
Rok zał. 1991
Okna greenline
bezołowiowe i wyjątkowe
• Oryginalny niemiecki profil TROCAL pięciokomorowy, superciepły o podwyższonej sztywności
• okucia z elementami antywłamaniowymi
• szyba ultraciepła U=1,0
ministerstwo greenline ostrzega
Ołów szkodzi Tobie i Twojemu środowisku
Okien bezołowiowych szukaj w biurach handlowych firmy Delta z certyfikatem greenline
TROCAL OKNA I DRZWI Z PVC

Augustów, ul. Słowackiego 58,	643 14 42	Sejny, ul. Strażacka 35,	516 23 84
B-stok, ul. Legionowa 9/1, lok.103,	744 13 77	Sokółka, ul. Białostocka14,	711 95 86
Ełk, ul. Woj. Polskiego 10a,	610 00 17	Suchowola, ul. Nowozielona 25,	712 40 48
Grajewo, ul. Woj. Polskiego 41a,	273 89 35	Suwałki, ul. Bakałarzewska 21,	566 64 19
Łomża, Al. Legionów 52,	219 95 55	ul. Puławska 32c,	567 75 17
Ostrołęka, ul. Piłsudskiego 34,	760 45 95	Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7,	276 10 05

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

KIEROWCĘ C+E, transport międzynarodowy, bdb warunki. 0668-239-423, (085)732-08-46.
PANIĄ do manicure i pedicure. 0513-009-288.
PIEKARZA zatrudnię. (085)654-73-15.
STOLARZA do renowacji antyków, staroci. 0602-717-353.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

FORD Transit (1991), oszklony, 9 os. 0660-479-234.
MERCEDES ML320 (2002) benzyna, 150.000 km, bezwypadkowy, 4x4, automat, klimatyzacja, grafitowy, 70.000 zł. 0516-152-051.
POLONEZ caro plus z hakiem (1998). 2.600,- Jeżewo. (085)718-14-19.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

KAWALERKA, Centrum, 34 mkw. 160.000,- 0664-785-887.
MIESZKANIE, cegła, Pułaskiego, 64 mkw. 0791-499-471.

TARTAK, 2 TRAKI,
CHMIELEWO GM. STAWISKI,
(086)278-50-83, (086)278-55-86.

WYNAJMĘ

3-POKOJOWE 57 mkw - Nowe Miasto. 0504-644-106.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

KWOTY mleczne. 40.000 kg. 0609-533-697.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

MURUJĘ z kamienia łupanego, polnego. 0782-223-294.

MEBLE

KUCHNIE, zabudowy wnęk, solidnie, podlaskie, 0609-057-987.

INNE

POMNIKI -najtaniej. Sprawdź. (085)650-19-87, 0606-745-116.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRASA kostkująca Z-224, 18.500 zł. 0601-207-868.
PRASA Z-224/1 idealna (1993) 0663-395-919.

PRZEDSIĘBIORSTWO "Holstein" - bydło mleczne, mięsne, krowy pierwiastki, jałówki cielne, odsadki. (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.
RENAULT 68 koni, napęd, tur 2-letni (1991) 44.000,-. 0609-264-609.
ROZRZUTNIK obornika 10 t., pionowe wałki, 15.000,-. 0609-264-609.
ROZRZUTNIKI obornika, 3,5- 12 ton. 0609-801-577.
SIECZKARBNIE jednorzędowe, duży wybór. 0609-801-577.
SIECZKARNIA 1-rzędowa Mengele Potinger. 4.500,- 0660-251-660.
SIECZKARNIA 1-rzędowa Potinger Mengele. 4,500,- 0887-145-730.
SIECZKARNIE jednorzędowe. 0503-593-544.
SPRZEDAM jałówki wysokocielne (wycielenie I połowa sierpnia) 2szt. (086)272-59-41.
SPRZEDAM Kombajn Bizon 18.000,- 694-228-739.
SPRZEDAM małą Fermę szynszyli, 5.500 zł. 0664-776-231.
ŚWINIODŹIKI, tanio. 0606-489-035.
TRAKTOR 75 koni, tur, napęd, 31.000,-. 0609-264-609.
URSUS 4514, 1997, 0609-801-577.
URSUS C-360, 1979, 1983. 0609-801-577.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZA, olcha. 0661-921-290.
KUPIĘ eternit. 0693-363-152.
KUPIĘ las z wycinką, 0692-092-525.
STODOŁĘ, spichrz itd. 0516-026-299.
ŚWIERK, sosnę. 0513-132-518.
TARTAK w Kolnie kupi Sosnę tartaczną, 0692-428-515
TOPOLE, las. 0606-364-870.
TOPOLE: skup, wycinka: 100 zł/msześc. (086)216-24-61, wieczorem.

SPRZEDAM

GARAŻE- blaszaki najtaniej! www.blaszaki.com (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.
KORĘ, sztachety. Tel. 0665-090-099.

LODÓWKA Mińsk 15M. 150,-, zamrażarka Mors 222 400,-. 0604-192-833.
OPAŁ, 50,- m2. 0660-432-027.
PROMOCJA na słupki, siatkę ogrodzeniową. 0606-588-217.

PRZEWODY, SIŁOWNIKI hydrauliczne: dorabianie, naprawa. (086)217-91-01, 0698-641-678.

PRZYCZEPY kempingowe, domki holenderskie. 0601-338-136, Wiewiórcza 66.
SZTACHETY rożne, drewno opałowe. (086)272-67-77.

INNE

ATMOS dwuwózkowy do wędlin, 6.000 zł. 0601-207-868.
OGRODY- usługi kompleksowe. 506-738-689.
WYKOPY koparkami (szamba), niwelacje terenu, rozbiórki, wyrywanie karczy. (086)216-35-79, 0-602-520-783.

ZDROWIE

GINEKOLOG

***GINEKOLOG** specjalista. 504-627-763.
GABINET ginekologiczny. 0602-170-344.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. 0696-284-660.

PSYCHIATRA

*NERWICE, DEPRESJE (ZABURZENIA PSYCHICZNE), ZABURZENIA SEKSUALNE, ODTRUCIA ALKOHOLOWE, ESPERAL (CHIRURG). CENTRUM PSYCHIATRYCZNE, DR CHOROSZUCHA, UL.PODLEŚNA 16, REJESTRACJA: ☎(085)732-77-35, 0502-44-55-55.

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897.

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (PRZEZ CHIRURGA). DR CHOROSZUCHA, PODLEŚNA 16, REJESTRACJA: ☎(085)732-77-35, 0502-445-555.

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie -także domowe. 0604-847-051.
ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, PODLEŚNA 16, REJESTRACJA: ☎(085)732-77-35, 0502-445-555.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. ☎(085)745-19-60.
ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.
LUPY do czytania, okulary lupowe, filtry poprawiające kontrast widzenia. Refundacja NFZ. (085)744-45-95.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 ☎(085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

URODA

SKUTECZNE odchudzanie, mikrodermabrazja. (085)652-68-31, 0600-390-258.

INNE

***RZUĆ** palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

SZAFA chłodnicza 422, mału używana, 13.500 zł. 0601-207-868.
WYPOSAŻENIE zakładu ślusarskiego. (087)610-57-94

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

BLOCZEK sylikatowy 505x250x220. 1600 sztuk. 11 zł/szt. 0603-372-266.
BRAMĘ, słupki gotowe do montażu. (085)661-41-20 po 17.00.
DACHÓWKA, staroniemiecka, 3.000 zł/szt. (087)516-27-39.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOGAZ- raty. Kopernika 40, (085)742-90-10.
KODOWANIE kluczy samochodowych, naprawa zamków samochodowych, otwieranie aut. (085)732-64-76, 0501-775-228.

TYNKARSKIE

TYNKI gipsowe, elewacje. 0502-370-856.

BUDOWA, REMONT

BRAMY, ogrodzenia. (085)676-01-55, 0517-789-721.
BUDOWA budynków. 605-300-397
BUDOWA domów, więźby, stolarstwo. (085)710-88-59.
BUDOWA, klinkier. 0660-186-422.
BUDOWLANO-REMONTOWE. Zbiorniki na gnojówkę. 0509-319-750.
DOCIEPLANIE budynków, łomża, 0880-589-589
DOMY drewniane. (085)719-10-28, 0511-100-035.
DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. (085)653-94-00, 0502-265-825.
ELEWACJE tanio. 605-300-397.
ELEWACJE, ocieplenia domów, struktura. 0501-564-471.
ELEWACJE, wykonawstwo, materiały -solidnie. (085)675-14-40.
FIRMA przyjmie roboty budowlane. 0697-659-012.
KLINKIEROWE ogrodzenia. 0606-816-533.

PRODUCENT SPRZEDA KOSTKĘ BRUKOWĄ
wszystkie wzory i kolory
z certyfikatem CE
Sierpień- promocja cen!
Bruk Polska,
ul. Komunalna 3, Białystok
085 653-88-22, 0505-18-13-13

KOMINKI- fachowiec (087)516-37-58, 0506-310-169.
KOPARKO-ładowarką - tanio. 0602-344-179.
KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka, serwis. ☎(85)663-26-39, www.kordula.com.pl
MALOWANIE, glazura, terakota, szpachlowanie. 0693-121-622.
MALOWANIE, szpachlowanie. 0668-141-137
MALOWANIE. Szpachlowanie. 0668-141-137.
OBORY, chlewnie, szamba, domy. 0608-890-718.

ODNAWIANIE ELEWACJI, MALARSKIE, O GÓLNOBUDOWLANE. 0790-417-916.

DOMY POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU

Centrum Pogrzebowe
Komarnicki Jacek
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - Biuro

Dom Pogrzebowy
A. J. Matowiccy
ul. Żabia 11, tel. 085 652 49 11, 085 651 58 48

Dom Pogrzebowy E. i M. Szymborscy
ul. Artyleryjska 9, tel. 085 744-55-46
ul. Słonecznikowa 8 (kościół św. Jadwigi), tel. 0 668-853-716
ul. Jurowiecka 14, tel. 085 675-15-52

Dom Pogrzebowy
Wiesław Sokół
ul. Raginisa 8, tel. 085 663-29-60

PHU FUNERAL
ul. Tęczowa 6, tel. 085 744 21 33

OGRODZENIA klinkierowe. 0609-885-058.
POSADZKI agregatem. 0604-400-174
PRACE remontowo budowlane 0-509-862-297.
PROFESJONALNE wykończenia wnętrz, remonty. 0668-220-248.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków do każdych warunków terenowych. Kompleksowo, serwis. 0512-086-437.

ROBOTY KAMIENNE, ELEWACJE, OGÓLNOBUDOWLANE. 0790-417-916.

STUDNIE, pompy ciepła. (085)654-70-00, 0604-651-727.
SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura. (085)651-25-25, 0505-296-354.
SZPACHLOWANIE, malowanie, suche tynki. 0507-861-444.
SZPACHLOWANIE, malowanie. 0665-063-930.
SZTACHETY, szalówka -producent. 0694-175-258, 0668-642-657.
ŚWIADCZĘ usługi związane z wykończeniem wnętrz. Robert. 0798-633-549.
USŁUGI remontowo -budowlane Firma "KRAMS" BUD SC. 0661-972-694, 0505-187-437.
USŁUGI remontowo-budowlane. Wypożyczalnia stempli metalowych, regulowanych. Suwałki, 0608-228-207.
WANNY -malowanie. 0603-753-973.
WIĘŹBY skomplikowane, krycie dachów. 0602-777-760.
WYKONUJĘ tynki gipsowe, 0-509-770-983.
WYKOŃCZENIA wnętrz, sufity podwieszane, szpachlowanie malowanie, galzura, terakota, kominki. 0608-104-222.
WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano-remontowego, Usługi budowlano-remontowe PUH Partner, Suwałki, Bakałarzewska 21, 0604-708-420, (087)566-52-38.
ZBIORNIKI na gnojowice, płyty gnojowe, silosy -własne szalunki. 605-300-397.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE elektryczne, alarmowe. 0502-159-525.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK -niedrogo, solidnie. 0502-907-365.

MEBLE

KUCHNIE, zabudowy - tanio, solidnie. 0603-311-082.

INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.) tel. 0602-835-174

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (085)742-03-96, 0507-864-413. Myśliński.
PRALKI, lodówki, inne, teren. (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów. (085)661-76-31, 0602-120-966.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE. (085)661-20-15, 0504-079-795.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

KLINKIER, ogrodzenia, remonty, Suwałki 0606-588-365.

OKNA I DRZWI

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, ☎(085)652-58-56.
OKNA, drzwi, sprzedaż montaż. 0501-670-330.
ROLETY, moskitiery Inter-Tech. Orzeszkowej 32. (085)732-90-25.

DACHY

KRYCIE blachą, dachówką. 0501-564-471.
KRYCIE dachów, więźby. 0668-167-333.
KRYCIE dachów, więźby. 889-473-359.
KRYCIE dachów. 0507-652-188.
MALOWANIE dachów od 7 zł/mkw. z farbą. 0880-255-943.

ŚLUSARSKIE

BRAMY, ogrodzenia. Suwałki, 0695-266-055

TRANSPORT

WYNAJEM minikoparki. 0665-050-095.
WYNAJMĘ dźwig samojezdny 60 ton. 0600-053-956.

INNE

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900 zł. 0601-566-181.**
DEZYNSEKCJE. (085)661-20-15, 0504-079-795.
NAGROBKI- Augustowska 6/2, www.granitowe.republika.pl. (085)744-85-80.
NAGROBKI granitowe podwójne już od 4.900 zł. 0601-912-474.
NAGROBKI granitowe, lastrykowe, tanio. 0502-532-971.

ROLNICTWO

OBORY, zbiorniki, płyty gnojowe. 0501-774-974.
PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków. (0-87)642-56-50, 0601-176-431.
SILOSY paszowe, obory i chlewnie. 0503-878-869.
ZBIORNIKI i płyty gnojowe. 0503-878-869.

„Nie wszystek umrę, to co we mnie niezniszczalne, trwa"
J.P. II

Drogiej Koleżance
ELŻBIECIE PRZEKOP
wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
z powodu śmierci
MAMY
składają:
Dyrekcja i Pracownicy Zespołu Szkół nr 2 w Suwałkach

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia fakury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 5 zł) lub 9 słów (ogł. za 6 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 10 zł) lub 9 słów (ogł. za 12 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ilość publikacji
☐ x 5 zł ☐ x 10 zł
☐ x 6 zł ☐ x 12 zł

dane klienta:
adres, kod pocztowy:

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 5 zł i 6 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek - czwartek.
4. Ogłoszenia za 10 i 12 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA



Mistrza Hiszpanii Real Madryt wzmocnią dwaj holenderscy piłkarze – Arjen Robben (Chelsea Londyn, foto) i Royston Drenthe (Feyenoord Rotterdam).

IV liga >> 2. kolejka

Wyczekiwana inauguracja

Sześć drużyn dopiero w najbliższy weekend rozegra pierwsze mecze IV ligi, ponieważ w pierwszej kolejce ich spotkania z różnych przyczyn przełożono. Na swoją inaugurację najbardziej czekały beniaminki: Hetman Tykocin i MKS Mielnik. Oba zespoły od razu trafiają na siebie.

Mimo że to Hetman był mistrzem okręgówki, a Mielnik zagra w IV lidze tylko dzięki wejściu Orła Kolno do III ligi, to ta druga drużyna jest faworytem sobotniej konfrontacji. Nie tylko dlatego, że występuje w roli gospodarza.

– Odeszło od nas pięciu podstawowych piłkarzy. Jeszcze w ostatnich dniach próbujemy się wzmocnić zawodnikami z Piasta Białystok, ale nie wiadomo czy się nam to uda – mówi prezes Hetmana Sławomir Pogorzelski. – W takim wypadku naszym celem będzie uniknięcie degradacji, czyli zajęcia ostatniego miejsca w lidze.

Jego vis-a-vis z Mielnika, Jan Zduniewicz, zapowiada zupełnie co innego. – Mamy mocny zespół. Jeszcze przed meczem z Hetmanem chcę pozyskać dwóch graczy, którzy występowali nawet w I lidze. Celujemy w awans do III ligi – mówi Zduniewicz.

Czas działa na korzyść mielnickiej ekipy. – Stworzyliśmy mieszankę rutyny z młodością. Po przyjściu Piotra Pawluczuka, młodzi piłkarze wiele się od niego nauczyli – uważa Jan Zduniewicz.

Spotkania MKS-u z Hetmanem mają osobliwą historię. – Pamiętam jak w A-klasie Hetman nie skończył meczu, bo arbiter wyrzucił z boiska jego czterech piłkarzy, ostatniego za pokazanie sędziemu... gołego tyłka. W poprzednim sezonie też były dwie czerwone kartki w zespole rywali – wspomina Zduniewicz.

Czas dopisać nowy, nieco bardziej „piłkarski" rozdział tej historii.

Miłosz Karbowski

Piłka nożna >> ŁKS Browar Łomża podejmuje lidera II ligi

Dość frajerstwa

Ile można głupio przegrywać? Na pewno nie w nieskończoność. ŁKS Browar Łomża powinien w sobotę zdobyć pierwsze punkty.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Łomżanie podejmują lidera, Znicz Pruszków. Wyniki pruszkowian robią spore wrażenie (2:0 i 2:1 na wyjeździe z Pelikanem Łowicz i 4:0 u siebie z Kmitą Zabierzów). Jednak beniaminka trudno uznawać za faworyta rozgrywek. W sobotę gospodarze muszą w końcu się przełamać.

– Niby mecze rozgrywamy dobrze, ale brakuje spokoju i rozwagi. Przytrafia się moment niefrasobliwości i wracamy z niczym. Gramy tak, że to punkty oddajemy przeciwnikom. Sytuacja jest nieciekawa, a gdzie mamy je zdobywać, jak nie u siebie – mówi trener Jan Makowiecki.

Zespół z Pruszkowa potrafi osiągać dobre wyniki na wyjazdach. Solidnie spisuje się w defensywie, w której występuje ekselkaesiak Zbigniew Kowalski.

– Znicz stracił tylko jedną bramkę. Widać, że przyjście Kowalskiego wzmocniło jego obronę. Oczywiście znamy też słabsze strony Zbyszka, ale trzeba umieć to wykorzystać na boisku – mówi Makowiecki.

W łomżyńskiej ekipie czwórka zawodników narzeka na kontuzje. Pod dużym znakiem zapytania stoją występy Cezarego Stefańczyka i Mikołaja Skórnickiego. Sporego siniaka po starciu z Jackiem Kosmalskim ma bramkarz Maciej Kudrycki. Nie w pełni sił jest też Tomasz Łuba. Być może Makowiecki znowu będzie musiał „majstrować" nad ustawieniem.



B. Maleszewska

Ełkaesiacy (na zdjęciu Mariusz Boguszewski) wiedzą co robić z piłką, ale na razie za rzadko kierują ją do bramki rywali

W Pruszkowie marzą, by cudowny sen nadal trwał. Wspaniały bilans to nie tylko wynik gry obronnej. Łomżyńscy defensorzy muszą uważać na 22-letniego Bartosza Wiśniewskiego, który w trzech spotkaniach strzelił cztery bramki.

– Znicz gra bardzo uważnie w defensywie i nastawia się na kontry. My natomiast w sobotę będziemy musieli atakować, żeby wywalczyć wreszcie jakieś punkty i to będzie bardzo pasować zespołowi z Pruszkowa – mówi Grzegorz Lewandowski.

Czeka nas mecz ciężki, ale na pewno do wygrania. Punkty są tym bardziej potrzebne, że za tydzień w wyjazdowym spotkaniu w Opolu będzie o nie trudniej.

W II lidze na razie biało-czerwonym nie idzie. Tymczasem poznali swojego rywala w I rundzie Pucharu Polski. 29 sierpnia zagrają na wyjeździe z czwartoligowym Jeziorakiem Iława. Iławianie w rundzie wstępnej pokonali w Sopocie KP 1:0. ▲

II liga

Program 4. kolejki:
Sobota, 11 sierpnia: ŁKS Browar Łomża – Znicz Pruszków, Stal Stalowa Wola – Kmita Zabierzów, Arka Gdynia – Pelikan Łowicz, Tur Turek – Podbeskidzie Bielsko-Biała, Wisła Płock – Lechia Gdańsk, GKS Jastrzębie – Motor Lublin, Polonia Warszawa – Odra Opole.
Niedziela, 12 sierpnia: Śląsk Wrocław – GKS Katowice, Piast Gliwice – Warta Poznań.

1. Znicz	3	9	8-1
2. Polonia	3	7	8-3
3. Tur	3	7	5-0
4. Wisła	3	6	4-5
5. Śląsk	3	6	2-3
6. GKS Jastrzębie	3	5	6-4
7. Lechia	2	3	3-2
8. Pelikan	3	3	5-3
9. GKS Katowice	2	3	3-3
10. Piast	3	3	3-6
11. Arka	2	1	5-0
12. Stal	3	1	1-9
13. Warta	3	1	1-8
14. Motor	3	1	3-5
15. Podbeskidzie	3	0	6-1
16. ŁKS Łomża	**3**	**0**	**3-7**
17. Kmita	2	0	0-5
18. Odra	3	-6	2-3

Relaks na sportowo

Piłka nożna
Orange Ekstraklasa. Jagiellonia Białystok – ŁKS Łódź (sobota, godz. 16 na Stadionie Miejskim przy ul. Słonecznej w Białymstoku).
II liga. ŁKS Browar Łomża – Znicz Pruszków (sobota, godz. 17 na stadionie przy ul. Zjazd w Łomży).
III liga. Warmia Grajewo – Orzeł Kolno (niedziela, godz. 16 na stadionie przy ul. Piłsudskiego w Grajewie).
IV liga. Sobota: Cresovia Siemiatycze – Iskra Narew (17.30), Piast Białystok – Tur Bielsk Podlaski (12), MKS Mielnik – Hetman Tykocin (17.30), Promień Mońki – Olimpia Zambrów (14), Sparta Augustów – Pogoń Łapy (11), Wissa Szczuczyn – Hetman Białystok (18). **Niedziela:** KS Michałowo – Supraślanka Supraśl (16), Sokół Sokółka – Pomorzanka Sejny (17).
Klasa okręgowa. Sobota. KS Wasilków – Pogoń II/Orzeł Szolajdy (13), KS Śniadowo – Gryf Gródek (14). **Niedziela:** Magnat Juchnowiec – Dąb Dąbrowa Białostocka (17), Znicz Suraż – Kolejarz Czeremcha (17), Polonia Raczki – Narew Łyski Choroszcz (16), Włókniarz Białystok – Rudnia Zabłudów (17), Skra Wizna – Puszcza Hajnówka (12), LZS Narewka – Korona Dobrzyniewo (17).
Klasa A. Krypnianka Krypno – Gieret Giby (sobota, 14). **Niedziela.** Sparta 1951 Szepietowo – Orlęta Czyżew (16), Orkan Poświętne – Skra Czarna Białostocka (16), Perspektywa Łomża – Sudovia (16), Pogranicze Kuźnica – Rospuda Filipów (16), Podlasiak Knyszyn – Metal-Fach LUKS Janowszczyzna (15), Forty Piątnica – Tur I Bielsk Podlaski (16). **(mark)**

III liga >> Na starcie zagrają tylko w Grajewie. Przełożony mecz Wigier z Freskovitą.

„Wilki" kontra „Orły": kto kogo upoluje?

Derbowy mecz grajewskich „wilków" z Orłem Kolno będzie jedynym, jaki w naszym regionie odbędzie się w III lidze. Suwalskie Wigry z Freskovitą Wysokie Mazowieckie zagrają w innym terminie.

Derbowa walka

Spotkanie w Grajewie wzbudza duże zainteresowanie. Orły z Kolna mogą liczyć na doping 50-osobowej grupy swoich kibiców. Zaprawiona w III ligowych bojach Warmia, podejmuje absolutnego kopciuszka.

– Zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy faworytami. Zadowoli nas remis – mówi Krzysztof Prusinowski, prezes Orła. – Z Warmią gra się nam dobrze. Przed kilku laty, w IV lidze zremisowaliśmy 2:2, w meczu wyjazdowym. Teraz realia są inne, ale jednego jestem pewny, ambicji chłopakom nie zabraknie – dodaje Prusinowski.

W grajewskim obozie panuje bojowa atmosfera. – Tylko medialnie jesteśmy faworytami. Trudno powiedzieć, w jakiej dyspozycji znajduje się drużyna Orła. Walczymy oczywiście o zwycięstwo. To nie tylko walka o punkty, ale także o kibiców. Dobra postawa może poprawić frekwencję na naszym ładnym stadionie – mówi Janusz Szumowski, dyrektor Warmii. – Po czterech próbach udało się niemal w ostatniej chwili pozyskać do zespołu Michała Grygoruka, pomocnika białostockiej Jagiellonii. Będzie dużym wzmocnieniem, choć obecnie jest kontuzjowany i w niedzielę nie wystąpi – dodaje prezes Szumowski.



Archiwum

Warmia zacznie sezon meczem z Orłem

Dla Andrzeja Ambrożeja, trenera Warmii, ten mecz będzie trenerskim debiutem w III lidze. – Moim marzeniem jest rozpoczęcie sezonu od zwycięstwa. Rola faworyta jest pewnym obciążeniem. Łatwo nie będzie, ale jestem dobrej myśli. Ten młody zespół stać na dobrą grę – mówi Ambrożej.

Cieszą się tylko w Suwałkach

Na wniosek policji, która pilnowała porządku na koncertach w ramach Dni Suwałk, zaplanowany na sobotę mecz Wigier z Freskovitą Wysockie Mazowieckie został przełożony na 22 sierpnia.

– Żal naszych kibiców, ale oni w cierpliwość muszą się uzbroić tylko do najbliższej środy, kiedy zagramy z Sokołem Aleksandrów Łódzki. Przy okazji chcę podziękować za zrozumienie prezesowi Freskovity Sewerynowi Sapińskiemu – mówi Dariusz Mazur, dyrektor Wigier.

Sytuację rozumie także podwładny Sapińskiego trener Sławomir Adamus. Narzeka jednak na totalną zmianę planów przygotowań.

– Wszystko się wali. Do meczu o Puchar Polski nie przystąpiła Olimpia Elbląg, teraz wypadł nam mecz mistrzowski – mówi Adamus. – Poważniejszego sprawdzianu nie mieliśmy od ponad dwóch tygodni, nie widziałem jeszcze w akcji pozyskanych młodzieżowców Dawida Ptaszyńskiego z Jagiellonii i Roberta Styranowskiego z Wisły Płock. Dobrze chociaż, że czas na powrót do zdrowia ma bramkarz Artur Holewiński.

Zadowolony jest za to trener Wigier Zbigniew Kaczmarek. – Wciąż czekam na sfinalizowanie transferów Andrzeja Niewulisa z SMS Łódź i Pawła Nowackiego z Polonii Warszawa. Wszyscy zawodnicy będą mieli więcej zajęć na zgranie się, przećwiczenie taktyki i odzyskanie szybkości – mówi Kaczmarek. **(LOS, ab)**

Szachtar Donieck
Pjunik Erewań
2:1
Rosenborg
FK Astana
7:1
FC Sarajewo
RC Genk
0:1

Joanna Mendak zdobyła 3 złote i 1 srebrny medal w pływackich mistrzostwach świata niewidomych



GAZETA WSPÓŁCZESNA
10 sierpnia 2007
piątek

Piłka nożna >> W meczu z ŁKS Łódź być może zadebiutuje w Jadze Everton

Od początku zagrać z zębem

ŁKS Łódź będzie trzecim przeciwnikiem Jagiellonii w Orange Ekstraklasie. Mecz rozpocznie się w sobotę o godz. 16 na Stadionie Miejskim.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Dziesięć tysięcy kibiców będzie mogło zasiąść na trybunach białostockiego stadionu przy ul. Słonecznej, na którym zakończono prace związane z pierwszym etapem jego modernizacji. Wreszcie sektor „za zegarem", z czterema tysiącami miejsc stojących, został dopuszczony do użycia. Czy zostanie on zapełniony w sobotnie popołudnie? Wydaje się to wielce prawdopodobne. Tym bardziej że na meczu spodziewani są kibice z Łodzi. W związku z tym w sektorze przeznaczonym dla fanów gości nie zasiądą już sympatycy żółto-czerwonych, tak jak miało to miejsce podczas pierwszych dwóch spotkań z Polonią Bytom i Groclinem Dyskobolią Grodzisk Wielkopolski.

W dotychczasowych spotkaniach z ŁKS Łódź rozegranych w ramach ekstraklasy jagiellończycy mają niekorzystny bilans. Z ośmiu meczów wygrali tylko dwa, dwa razy zremisowali, a przegrali czterokrotnie. Bilans bramek to 5:12.

– Wtedy bywało różnie. Raz wygrywaliśmy z nimi w Łodzi, a drugi raz potrafiliśmy przegrać u siebie – mówi piłkarz Jagi z tamtych lat, a obecnie drugi trener zespołu Dariusz Czykier. – Zawsze spotkania te były widowiskami, które lubią kibice, a to przez to, że my i ełkaesiacy graliśmy otwarty futbol. Myślę, że sobotni mecz też będzie z takiego gatunku. Z tym tylko, że dla nas zwycięski – opowiada Czykier.

W ostatnim spotkaniu z Dyskobolią słabiutko wypadła obrona żółto-czerwonych. Na szczęście do gry powraca już Łukasz Nawotczyński. Nie jest wykluczone, że z ŁKS-em Łódź w barwach Jagiellonii zobaczymy kolejnego debiutanta, a będzie nim Brazylijczyk, 28-letni środkowy pomocnik Everton Pereira. – Mam nadzieję, że uda się go jeszcze potwierdzić do gry w PZPN – stwierdza Czykier.

Urazy Dariusza Jareckiego i Remigiusza Sobocińskiego nie są na tyle poważne, by wykluczyły ich z sobotniego spotkania.

– Musimy zagrać z pełnym zaangażowaniem i agresywnością, której zabrakło nam z Groclinem. Wtedy wygramy – zdradza receptę na sukces z ŁKS-em Dariusz Czykier.

Kasy z biletami będą otwarte w sobotę od godz. 12. ▲



Fot. M. Kość

Uraz łydki nie okazał się zbyt groźny i strzelec pierwszej bramki dla Jagi w Orange Ekstraklasie Remigiusz Sobociński (nr 7) zagra w sobotę przeciwko ŁKS-owi Łódź

Orange Ekstraklasa

Program 3. kolejki:

piątek, 10 sierpnia:
Ruch Chorzów – Zagłębie Sosnowiec (19.00).
Wisła Kraków – Kolporter Korona (20.00).
sobota, 11 sierpnia:
Jagiellonia Białystok – ŁKS Łódź (16.00).
Lech Poznań – Górnik Zabrze (19.00).
Odra Wodzisław Śląski – Widzew Łódź (19.00).
Polonia Bytom – Cracovia Kraków (19.00).
PGE GKS Bełchatów – Zagłębie Lubin (20.00).
niedziela, 12 sierpnia:
Legia Warszawa – Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. (19.15).

1. Legia	2	6	4-0
2. GKS Bełchatów	2	4	2-0
3. Odra	2	4	3-2
4. Ruch	2	3	4-2
5. Wisła	1	3	1-0
6. Cracovia	2	3	1-1
7. Korona	2	3	1-2
8. Dyskobolia	2	3	4-5
9. Lech	2	3	4-3
10. Zagłębie L.	2	3	2-2
11. Jagiellonia	**2**	**3**	**3-4**
12. ŁKS Łódź	2	2	2-2
13. Widzew	2	1	1-2
14. Polonia	2	1	1-2
15. Górnik	1	0	0-3
16. Zagłębie S.	2	-4	2-5

Zagłębie Sosnowiec zostało ukarane odjęciem czterech punktów za udział w korupcji i degradacją o jedną klasę rozgrywkową.

▲ **Marcin Cabaj** przedłużył kontrakt z **Cracovią Kraków**, nowa umowa będzie obowiązywać do 2010 roku – poinformowało biuro prasowe krakowskiego klubu.
▲ **Wisła Kraków** dalej nie ma pozwolenia na organizowanie imprez masowych, jednak według pełnomocnika prezydenta Krakowa ds. bezpieczeństwa – Adama Młota – powinna je otrzymać w piątek.
▲ Reprezentant Panamy – obrońca **Luis Henriquez** przebywa na testach w **Lechu Poznań**. **(mark)**

Liczba dnia

9

Po raz dziewiąty w ekstraklasie spotkają się ze sobą jedenastki Jagiellonii i ŁKS Łódź. Na razie górą są rywale, którzy wygrali czterokrotnie.

Skoki narciarskie >>

Małysz broni tytułu

Sobotnim konkursem drużynowym w niemieckim Hinterzarten rozpoczynają się zawody letniego Grand Prix w skokach narciarskich. W programie tegorocznego GP jest jedenaście konkursów, rywalizacja zakończy się 6 października w niemieckim Klingenthalu.

W sezonie 2006 w letnim GP w skokach triumfował Adam Małysz. W pierwszym konkursie w Hinterzarten Polskę będą reprezentować Adam Małysz, Kamil Stoch, Maciej Kot i Piotr Żyła. **(opr. mark)**

Kajakarstwo >> Udany początek mistrzostw świata w Duisburgu

Męskie czwórki od razu poszły bardzo mocno

Bardzo dobrze zaczęły się dla nas kajakowe mistrzostwa świata w Duisburgu. Wczoraj odbyły się eliminacje i półfinały na 1000 metrów.

Na tym dystansie bardzo liczymy na męską czwórkę kajakarzy z Markiem Twardowskim i Adamem Wysockim ze Sparty Augustów. Partnerują im Tomasz Mendelski i Paweł Baumann.

Kwartet potwierdził medalowe aspiracje. Prowadzona przez Twardowskiego osada bardzo pewnie wygrała najpierw poranną eliminację, a potem popołudniowy półfinał. O podium rywalizować będzie kilka osad, ale Polacy zaliczają się do faworytów sobotniego finału. Augustowski trener Andrzej Siemion wyznaczył im taktykę płynięcia całego dystansu jednym tempem. Jeśli wytrzymają, powinni stanąć na „pudle".

Bardzo dobrze zaprezentował się też Paweł Skowroński. Kanadyjkarz Dojlid Białystok jest szlakowym osady C-4 na 1000 metrów. Chociaż teoretycznie nie ma szans na medal, pewnie dostała się do finału. W eliminacjach osada Skowroński, Arkadiusz Tański, Łukasz Woszczyński, Jakub Koźbiał minimalnie przegrała bezpośredni awans, zajmując 4. lokatę (trzy osady awansowały). W półfinale była już najlepsza. **(milk)**



PAP/EPA

Paweł Skowroński (na pierwszym planie) pewnie poprowadził męską czwórkę kanadyjkarzy do finału na 1000 metrów

db bial bpod lom suw ostr

GW magazyn tydzień

10 sierpnia 2007
piątek
155 (16329)



Fot. A. Muszyński

Realizować artystyczne marzenia można wszędzie. Anglik Paul Brewster w Białymstoku, białostoczanka Danuta Sołowiej-Wedderburn w Londynie. Ważne, żeby iść za głosem serca. I wszędzie można żyć normalnie. Pani Danuta jest tego doskonałym przykładem. Od dwudziestu lat tworzy w Anglii, tam ma dom, rodzinę, przyjaciół. Co roku odwiedza Białystok. Przywozi tu swoich bliskich. Najczęściej towarzyszy jej córka Józia, która tak samo chętnie odwiedza babcię Sławkę, jak i babcię w Szkocji. Równie dobrze mówi po polsku, jak i po angielsku. Tak widocznie miało być. W życiu nie ma przypadków...

>>5

Londyn to taki trochę większy Białystok

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Trudno powiedzieć, czy zamęt w polityce i w systemie wartości rządzących przekłada się na sposób życia rządzonych. Ale może coś w tym jest. Na naszej polskiej scenie politycznej od dawna dobrze się nie dzieje, a salon polityczny przypomina rynsztok. Czy ten niewybredny system wartości przekłada się na inne dziedziny życia, na innych ludzi... Niewykluczone. Socjolog twierdzi, że minister Giertych jest pośrednio odpowiedzialny za uwielbienie młodzieży dla discopolowej muzyki. Ja pewnie nie poszłabym aż tak daleko, ale może rzeczywiście, jak mówi krytyk muzyczny, ten naród głupieje.

Widać to też po reakcji archeologów na odkrycie rolnika. Gdyby się nie uparł, że to, co odkopał, jest coś warte, gdyby wzruszył ramionami, odsunął wykopane skorupy i kości i spokojnie postawił oborę, pewnie byśmy się nie dowiedzieli, co tam było. Ale się uparł. I gdy nie mógł zainteresować specjalistów, postanowił zainteresować dziennikarzy. Przy okazji narobił wstydu archeologom. Wstydu, bo czyż rolnik musi ogradzać wykopalisko i dbać, by ktoś je ocenił i docenił? Ale może już tak w tym narodzie jest.

Skazani prawomocnymi wyrokami zostają członkami rządu i zaczynają mieć monopol na prawdę. Dyletanci biorą się za oświatę, a rolnicy wyręczają archeologów. Nam pozostaje dokształcać się na urlopie. I to najlepiej we wszelkich najbardziej wydumanych dziedzinach, bo kto wie, co się w życiu może przydać... Można jeszcze, jak milion innych Polaków, wyjechać za granicę i tam próbować sobie ułożyć życie. Jak wskazują przykłady, nie musi to być ani straszne, ani mocno dokuczliwe. Można wieść zupełnie spokojne życie. W swoim zawodzie, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i w zgodzie ze sobą. Białystok wtedy wyda nam się tylko trochę mniejszym miastem niż Londyn czy Paryż. Ważne, by zachować własną przestrzeń i nie schodzić poniżej pewnej skali wartości. Ale czy tam, czy tu, musimy zmierzyć się w pewnym momencie ze sobą i swoimi słabościami. I obyśmy nie mówili do siebie słowami piosenek discopolowych gwiazd. Potraktowanie tego jako społecznej normy byłoby straszne.

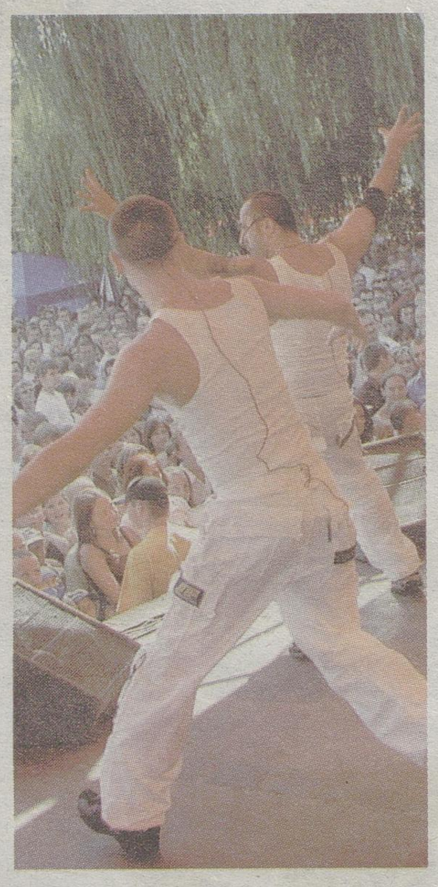
Urlop nad paznokciem



>> Zamiast leżenia na plaży kursy kosmetyczne, garncarskie, językowe. To jest dopiero urlop!

>>4

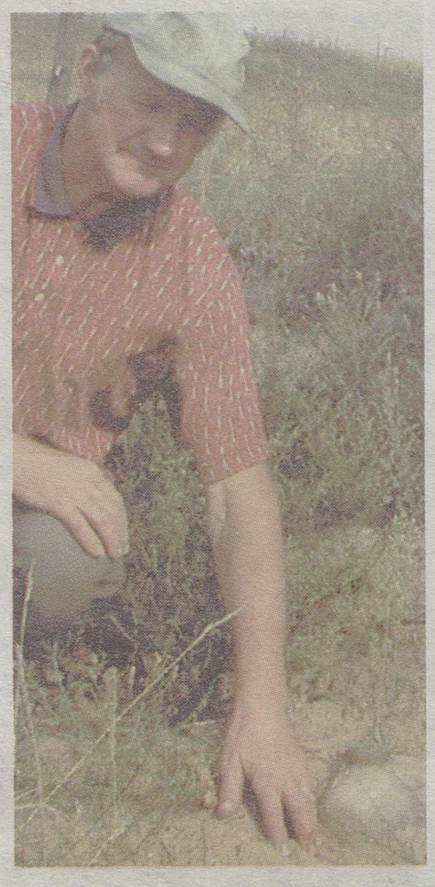
Ten naród głupieje



>> Kolonijny przebój muzyki disco polo bulwersuje nie tylko krytyków muzycznych. O czym jest ta piosenka

>>6

Narobił wstydu archeologom



>> Gdyby Jerzy Wysocki dał sobie spokój z wykopaliskami, nie byłoby całego zamieszania

>>8

Muzykalny mechanik



>> Rozmowa z Kasią Cerekwicką o muzyce, tańcu, zainteresowaniach, a także o nowej płycie

>>9

Ceramicy też mają święto



>> I to już w najbliższą niedzielę w Lewkowie Starym. Pozazdrościli budowlańcom i górnikom i też świętują

>>12

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Minister środowiska cofnął córkom Jana Kamińskiego, wicemarszałka województwa podlaskiego, pozwolenie na budowę pensjonatu na terenie Wigierskiego Parku Narodowego. Na funkcjonowanie tego obiektu panie miały otrzymać z urzędu marszałkowskiego 200 tys. zł dotacji. Jeśli wzięły zaliczkę, a decyzja ministra uprawomocni się, będą musiały zwrócić pieniądze. Pod znakiem zapytania stanie wówczas budowa pensjonatu na terenie Wigierskiego Parku Narodowego.

Czystki w ZUS-ie stały się faktem. Właśnie został zwolniony dyrektor wojewódzkiego oddziału ZUS w Białymstoku, a wraz z nim piętnastu innych dyrektorów oddziałów ZUS w Polsce. Czystki przeprowadza oczywiście PiS-owski prezes Paweł Wypych. Oficjalne stanowisko jest takie, że „dyrektorzy zostali odwołani, ponieważ zgodnie z nowym statutem przestały istnieć ich stanowiska pracy. Utworzone zostały natomiast stanowiska dyrektorów oddziałów wojewódzkich, na które ogłoszony został konkurs...". Odpowiedź na pytanie, kto może wygrać konkurs, jest oczywista.

Prokuratura podejrzewa funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego z Suwałk o fałszowanie dokumentów. Podczas rutynowej kontroli dokumentów suwalskiej jednostki zauważono dziwne karty drogowe – wpisywano w nich kilkadziesiąt razy większą liczbę kilometrów przejechanych służbowym samochodem, niż było to możliwe. Z rozliczonych już kart drogowych wynikało np., że aby z Suwałk dotrzeć do Sejn, trzeba było przejechać ponad 300 kilometrów i że można to zrobić w przeciągu pół godziny. Funkcjonariusze CBŚ mieli też wpisywać do kart fałszywe kursy – mieli np. wypisywać wyjazd za granicę, gdy w tym czasie prowadzili czynności w kraju.

Szef suwalskiego biura turystycznego zobowiązał się w prokuraturze, że do czwartku zwróci pieniądze turystom, którzy chcieli jechać do Petersburga, a wyprawa nie doszła do skutku. Biuro miało zorganizować wycieczkę w połowie lipca. Ponad 20 turystów z całego kraju wpłaciło na konto firmy ponad 30 tys. zł. Miejsce zbiórki było ustalone w Warszawie, turyści czekali cały dzień, ale nikt się po nich nie zgłosił. Turyści na własną rękę dotarli do siedziby suwalskiej firmy, gdzie zastali pijanego właściciela. Zdenerwowani i zmęczeni turyści powiadomili policję i złożyli zawiadomienie w prokuraturze. A ta przedstawiła organizatorowi wyprawy zarzut oszustwa.

Wokół przebiegu Via Baltiki zawiązuje się coraz większy spór. Okazuje się, że drogowcy zataili wariant, zalecany zresztą przez ekspertyzę, którą sami zamówili – głosi on, że nie przez Białystok i dolinę Rospudy, a przez Łomżę powinien przebiegać korytarz transportowy Via Baltika. Minister transportu Jerzy Polaczek i przedstawiciele GDDKiA twierdzą, że ów raport jest tendencyjny i nie uwzględnia najważniejszych kierunków.

felieton

Wielki Wiedzący

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Całkiem niedawno zaczęłam z rozrzewnieniem wspominać okres rządów SLD. Nie dlatego, że jestem zwolenniczką lewicy, bo nie jestem. Moje rozrzewnienie budzi fakt, że podczas ich rządów przynajmniej niektóre kwestie były oczywiste dla zwykłych ludzi. Wiedzieliśmy, czy jest koalicja, czy jej nie ma. Wiedzieliśmy, w którym momencie do dymisji podał się Leszek Miller, i że nowy premier Marek Belka kieruje rządem mniejszościowym. Dziś natomiast nie wiadomo nic. Będą wybory czy nie, mamy koalicję czy jej nie mamy, no i najważniejsze: o co w tym wszystkim chodzi? Co ciekawe, nikt w Polsce nie potrafi jednoznacznie odpowiedzieć na te pytania. Nawet premier Jarosław Kaczyński. Bo chociaż on zapewne wie, o co w tym wszystkim chodzi i czy wciąż ma większość w Sejmie, kiedy tylko zaczyna się wypowiadać, nie potrafi podać prostych odpowiedzi na te pytania.



Skoro nic innego nam nie zostaje, spróbujmy więc podociekać i pospekulować. Na początek: o co w tym całym politycznym zamieszaniu może chodzić? Mądrość ludowa głosi, że skoro nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Tym razem chyba jednak inna ludzka namiętność gra tu rolę. Chyba raczej chodzi o władzę. I to Władzę przed duże „W", Władzę absolutną, nad całym krajem, w której nikt i nic nie przeszkadza. Bo taki przecież był od początku cel braci Kaczyńskich, a może tylko Jarosława...

Nie jest to żadna krytyka z mojej strony, ani złośliwość. Przecież zaraz po wyborach w 2005 r. lider PiS-u sam podkreślał, że jego partia potrzebuje pełni władzy, bo tylko wtedy nikt jej nie przeszkodzi w realizacji programu IV Rzeczypospolitej. A że taka pełnia władzy jest sprzeczna z demokracją, to jakoś liderowi nie przeszkadzało. I zdaje się nie przeszkadzać do dziś.

Skąd o tym wiem? Ano wystarczy posłuchać Andrzeja Leppera, byłego wicepremiera, który z racji swojej funkcji dość często z Jarosławem Kaczyńskim rozmawiał. A raczej, jak dziś zapewnia, słuchał. Nieco to absurdalne, że Andrzej Lepper, człowiek, który wielokrotnie łamał prawo, z wyrokami skazującymi na koncie, jest dziś Wielkim Wiedzącym, który nie tylko straszy premiera tajemniczymi taśmami, ale też opowiada Prawdę o rządzie Jarosława Kaczyńskiego i o nim samym. To tym bardziej porażające, że wystarczy przeczytać wywiad z Lepperem lub posłuchać go w jakimś programie, by odkryć, że ten człowiek naprawdę mówi sensownie. Choćby o tym, w jaki sposób Jarosław zamierza przejąć kontrolę nad Trybunałem Konstytucyjnym. Albo o tym, jak pracuje sztandarowa instytucja rządu IV RP, czyli słynne CBA – Centralne Biuro Antykorupcyjne. Mówi też o samych braciach Kaczyńskich, i to nic pochlebnego. W jednym z ostatnich wywiadów nazwał ich „potworami politycznymi". Okrutne, prawda? Podobnie jak jego wywód o marzeniach premiera Kaczyńskiego: „Główne marzenie jest jedno. Żeby wszystko zostało podporządkowane jego wizji. Za wszelką cenę. A jego narzędziem są kwity" – zwierzył się Andrzej Lepper Jackowi Żakowskiemu w „Polityce".

Dlaczego były wicepremier mówi tak brzydko o swoim byłym szefie? Możliwości są dwie. Albo zwyczajnie się na nim mści i kłamie, żeby go wrobić, albo mówi prawdę, czując się wreszcie zwolnionym z milczenia. Przeanalizujmy najpierw pierwszą z nich. Lepper ma sporo powodów do tego, by się mścić. Przez Jarosława Kaczyńskiego (przynajmniej jego zdaniem) stracił lukratywne stanowisko ministra wicepremiera, ma kłopoty z prawem i być może prokuratura postawi mu wkrótce zarzuty w tzw. aferze gruntowej. Lepper co prawda twierdzi, że został w nią wrobiony, ale z jego przeszłością trudno w to uwierzyć. Z drugiej jednak strony to Lepper chce powołania komisji śledczej do jego własnej afery, a premier Jarosław się przed nią broni. Dlaczego? Gdyby cała sprawa była z perspektywy premiera jasna i oczywista, komisja nie mogłaby mu zaszkodzić. Czyżby więc ta jasność nie była wcale taka jasna jak

„Andrzej Lepper, człowiek, który wielokrotnie łamał prawo, jest dziś Wielkim Wiedzącym, który opowiada Prawdę o rządzie Kaczyńskiego i o nim samym.

nam się to usiłuje wmówić? Hm... Poza tym słowa Leppera brzmią dziwnie prawdziwie. Gdyby więc pozostać przy tezie, że były wicepremier się mści i kłamie, musiałby być mistrzem kłamstwa, a na dodatek musiałby mieć doskonale przygotowany materiał do tego kłamania, bo na razie wszystkie jego opowieści dziwnym trafem, mówiąc kolokwialnie, trzymają się kupy.

A jeśli Lepper nie kłamie, czyli mówi prawdę, bo nie zamierza być dłużej lojalny wobec braci Kaczyńskich? Dopiero ta hipoteza jest przerażająca. I porażająca. Bo dopóki ktoś ma nadzieję, że opowieści Leppera to zwykłe bajki, wymyślane przez polityka z dużą fantazją, nie jest najgorzej. Ale kiedy sobie uświadomimy, że oto za pośrednictwem szefa Samoobrony odkrywamy prawdziwe oblicze polskich władz... Koniec. Tragedia. Parafrazując słynnego Kononowicza, nic nie ma i nic nie będzie. Proszę państwa, teraz to tylko wyjeżdżać z kraju, bo demokracji żadnej tu nie uświadczymy! Z opowieści Leppera wyłania się bowiem obraz ponurego państwa, rządzonego przez ludzi, dla których liczy się tylko posiadania oraz niszczenie wszelkich objawów niezależności. Najważniejsze, by mieć – ale nie majątek i kasę, o co przez wiele lat starały się poprzednie ekipy. Teraz liczy się, żeby mieć w swoich rękach ludzi. Żeby nimi rządzić, żeby ich zgniatać w swoich rękach, międlić, miętosić, wykorzystywać, a w końcu wyrzucić jak zepsute zabawki. Po co? Dla kraju – mówią bracia. Dla samych siebie – mówi Lepper.

Ja nie chcę w takim kraju żyć. A ponieważ nie chce mi się również z Polski wyjeżdżać, to bardzo proszę pana Andrzeja Leppera, żeby może on jednak kłamał. Albo przynajmniej powiedział nam, że kłamie. Najlepiej, żeby się publicznie do tego przyznał i przeprosił. A wszystko dla spokoju sumienia zwykłych ludzi. Bo inaczej przecież żyć się dłużej nie da!

zawirowania

Polska to coś więcej niż cyrk braci Kaczyńskich

Tak brzmi podtytuł artykułu, który ukazał się w szwedzkim dzienniku „Svenska Dagbladet". Dla obserwatora z zewnątrz polskie życie polityczne przypomina nieco cyrk. Coś w rodzaju farsy rozgrywa się na scenie politycznej kraju (...) – można przeczytać w artykule.

Szwedzcy dziennikarze mają rację. To jeszcze cyrk Andrzeja Leppera i Romana Giertycha oraz paru innych osób.

Nie będą wypełniaczem

PSL zapowiedziało, że nie zamierza wejść do koalicji rządzącej. Wiceprezes tej partii Jan Bury powiedział, że stronnictwo nie zamierza być „wypełniaczem po Samoobronie". I że według niego najlepszym wyjściem z obecnej sytuacji są wcześniejsze wybory parlamentarne.

Nie wiadomo jednak, czy posłom PSL-u nie podoba się funkcja „wypełniacza", czy też Samoobrona...

Polak potrafi!

Ostatnio Polacy podróżujący do Niemiec wpadli na nowy sposób zarabiania pieniędzy. Otóż... sprzedają swoją krew i osocze. W Polsce za honorowe krwiodawstwo dostaje się odznaki i czekolady, za zachodnią granicą za pół litra krwi płacą 20 euro, za trzy czwarte litra osocza – 15 euro. Polacy zarabiają w ten sposób na wakacje i ubrania.

I odpoczywając w ciepłych krajach będą mogli z czystym sumieniem powiedzieć, że dorobili się na krwawicy.

Diamentowe stringi Dody

Czytelnicy jednego z tabloidów podczas głosowania uznali, że Dorota Rabczewska jest właścicielką najpiękniejszej pary półdupków w polskim show-biznesie. Doda pokonała Katarzynę Cichopek, Agnieszkę Dygant i kilka innych równie znanych pań. Tabloid ufundował Dodzie diamentowe stringi.

No cóż, Doda będzie mogła błyszczeć na scenie. Sugerujemy też, żeby pożyczyła do kompletu diamentowy biustonosz od Edyty Herbuś.

Hojarska najgorzej ubrana

Tygodnik „Wprost" opublikował ranking najgorzej ubranych polityków. Na pierwszym miejscu znalazła się Danuta Hojarska, posłanka Samoobrony. Dziennikarze docenili jej nietwarzową fryzurę oraz kreację w żółte motyle.

My wiemy, że i tak za wszystkim stoi Szymon Majewski.

Zarobki gwiazd

Okazuje się, że chociaż od jakiegoś czasu Paweł Wilczak jest głównie znany z tego, że jest towarzyszem życia Joanny Brodzik, to właśnie on bierze największe honorarium za poprowadzenie imprezy – aż 30 tys. zł. Tylko Małgorzata Foremniak ceni się równie wysoko. Kinga Rusin, była żona Tomasza Lisa, inkasuje po 25 tys. zł – tyle samo co Martyna Wojciechowska. Małgorzata Kożuchowska i Katarzyna Cichopek za pojawienie się na uroczystej gali inkasują „tylko" po 20 tys. zł.

Dziwimy się gwiazdom. Te stawki są doprawdy skandalicznie niskie... **(jg)**

Społeczeństwo >> Wakacyjne kursy cieszą się coraz większą popularnością

Urlop spędzony nad paznokciem

W lipcu codziennie uczyli się języka angielskiego, a w sierpniu – niemieckiego. Masowo robią prawo jazdy, poznają podstawy księgowości, ćwiczą rozpoznawanie fałszywych banknotów i... lepienie garnków. Tak większość osób spędza urlopy.



M. Kość

Tatiana Berszawski (z prawej) z Izraela przyjechała do Białegostoku na kurs stylizacji paznokci. Agnieszka Kulgawczyk uczy ją takich zdobień, jakich w Izraelu nie znają

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Coraz więcej Polaków bierze urlop nie po to, żeby odpocząć, ale żeby się czegoś nauczyć. Nie chcą wydawać pieniędzy na leżakowanie w upale na egzotycznych plażach, a wolą zainwestować w siebie. Czas wakacji to dla niektórych okres wytężonej nauki.

Od jazdy po paznokcie

Ewelina przez cały lipiec prosto z pracy biegała na kurs prawa jazdy. Teraz zaś, zamiast wyjechać na zasłużony odpoczynek, zdecydowała się wykorzystać urlop na zrobienie... dwóch dodatkowych kursów. Chciałaby nauczyć się stylizacji paznokci i podszkolić swoją znajomość języka angielskiego. Pod koniec tego roku zamierza bowiem wyjechać do pracy do Wielkiej Brytanii – jako kosmetyczka. Dlatego też prosi, żeby nie podawać jej nazwiska, żeby obecna szefowa nie miała podstaw do zwolnienia jej z pracy.

– Trzy lata temu moja koleżanka również zrobiła taki kurs, na którym nauczyła się różnych metod wydłużania paznokci, po czym wyjechała do Stanów Zjednoczonych i teraz pracuje tam za dobre pieniądze w zakładzie kosmetycznym – tłumaczy Ewelina. – No i ja chciałabym pójść w jej ślady, bo tu, w Białymstoku, nie widzę szans na otworzenie własnego zakładu, a pracując u kogoś, nigdy nie będę zarabiać godziwych pieniędzy.

Swój urlop na zmianę kwalifikacji poświęciła też Tatiana Berszawski, która na kurs stylizacji paznokci przyjechała do Białegostoku aż z... Izraela.

– W Izraelu takie techniki wydłużania i zdobienia paznokci nie są tak popularne jak w Polsce – wyjaśnia pani Tatiana. – Dlatego też postanowiłam tu przyjechać, żeby się wszystkiego w tej dziedzinie nauczyć, a po powrocie do Izraela planuję otworzyć swój własny zakład i odtąd będę zajmowała się zdobieniem paznokci. Całkowicie zmienię swoją profesję i to mi się podoba!

Agnieszka Kulgawczyk, szefowa białostockiej Szkoły Makijażu i Stylizacji, przyznaje, że wakacyjne kursy są coraz bardziej popularne.

– Z takiej formy edukacji korzystają panie, które w trakcie roku szkolnego nie mają zbyt wiele czasu, bo uczą się lub pracują – mówi Agnieszka Kulgawczyk. – Czasami przez cały rok odkładają sobie pieniądze na letni kurs. Za 20 godzin nauki stylizacji paznokci trzeba zapłacić 800 zł, a jeżeli ktoś chce się jeszcze nauczyć technik wydłużania paznokcia żelem lub akrylem, musi dopłacić kolejne 400 zł.

Wśród pań popularne są też kursy makijażu oraz stylizacji, czyli kreowania wizerunku, doboru kolorów i krojów do budowy ciała.

Z lupą nad walutą

– U nas zaś niesłabnącą popularnością cieszą się kursy dla kasjerów walutowo-złotowych – mówi Justyna Grzybowska z Podlaskiego Centrum Kształcenia w Białymstoku. – Kursanci uczą się rozpoznawać fałszywe banknoty w różnych walutach, poznają zabezpieczenia banknotów i dowiadują się, co zrobić, kiedy w ich ręce trafią „fałszywki". Część zajęć to teoria, np. prawo dewizowe, a część to praca z lupą nad banknotami.

W kursach tych uczestniczą przede wszystkim kasjerzy, pracownicy banków i kantorów, ale również osoby, które bardzo dużo podróżują i mają częsty kontakt z obcymi walutami. Z oferty kursów kasjera walutowo-złotowego w Podlaskim Centrum Kształcenia korzysta ponad 200 osób rocznie. Najwięcej chce szkolić się właśnie podczas wakacji, kiedy mają dużo wolnego czasu i nie muszą śpieszyć się po pracy do domu.

Dużym zainteresowaniem cieszą się też wakacyjne kursy podstaw rachunkowości oraz księgowości od A do Z. Korzystają z nich głównie te osoby, które rozpoczynają biznes na własny rachunek i nie chcą zatrudniać profesjonalnych księgowych, czyli właściciele niedużych sklepów, straganów czy też hurtowni. Część kursantów, którzy przeszli przez podstawy rachunkowości, decyduje się kontynuować kształcenie na kursie „Księgowość od A do Z", podczas którego poznają tajniki rachunkowości i rozliczania się z budżetem. Taki kurs kosztuje jednak aż tysiąc złotych, a zajęcia rozplanowane są na 100 godzin, więc często bywa tak, że absolwenci podstaw rachunkowości planują sobie „Księgowość od A do Z" na następne lato...

Dwa języki w jedno lato

Dużą popularnością cieszą się też wakacyjne kursy lepienia garnków oraz nauka języków.

– W ciągu jednego miesiąca robimy program, który normalnie realizuje się przez cały semestr – mówi Anna Kulczycka z białostockiej szkoły „Języki Świata". – Mamy też tak ambitnych kursantów, którzy w lipcu przychodzą do nas na jeden język, a w sierpniu uczą się już drugiego.

Zajęcia odbywają się codziennie, od poniedziałku do piątku po trzy godziny, a za miesiąc takiego intensywnego szkolenia językowego trzeba zapłacić 550 zł.

Znacznie więcej kosztuje kurs prawa jazdy, bo za 30 godzin teorii i tyle samo praktyki w białostockim ośrodku „Sprint" trzeba zapłacić 900 zł.

– Ale chętnych nie brakuje! – podkreśla Jolanta Rutkowska ze „Sprintu". – Zawsze na wakacje przeżywamy szturm!

Ludzie >> Białostoczanka Danuta Sołowiej-Wedderburn od lat tworzy w Londynie

Londyn to trochę większy Białystok



Fot. A. Muszyńska

Co roku pani Danuta wraca na Wygodę. Tu jest jej rodzinny dom, a w nim najlepsza mama pod słońcem, pani Sławka.

Kiedy dwadzieścia lat temu wyjeżdżała z kraju, nic nie było proste. Dziś jej pięciofuntowa moneta wybita na 80. urodziny Elżbiety II przynosi krociowe zyski brytyjskiej mennicy królewskiej. Ale, jak sama mówi, jej życie toczy się normalnie...

Anna Muszyńska
studio@wspolczesna.pl

Pierwszy wyjazd pani Danuty z rodzinnego domu, choć jeszcze trochę nieśmiały i nie dosłowny, miał miejsce pod koniec lat siedemdziesiątych. Rozpoczęła naukę w liceum plastycznym w Supraślu. Dzielnie zgłębiała tajniki sztuki przez pięć lat. Nieraz zdarzało się, że w twórczym zapamiętaniu myliły jej się pracownie i zamiast na matematykę, trafiała do królestwa gliny i gipsu, gdzie niepodzielnie rządziła dobra i wyrozumiała pani profesor Barbara Jurkowska.

W życiu nie ma przypadków

Już na obronie pracy dyplomowej z tkaniny artystycznej w supraskiej szkole, pani Danuta udowodniła, że to, co robi, robi całą sobą – ciałem, sercem i duchem. Pośród rozwieszonych w auli prac maturalnych piątoklasistów przez niedopatrzenie została drabina. Stała spokojnie, stabilnie wsparta o ścianę przez dobrych kilka godzin. Kiedy pani Danuta, broniąc swojej pracy, zaczęła mówić o ludowych wierzeniach Podlasia i ingerencji w nasze życie sił nadprzyrodzonych, drabina niespodziewanie odchyliła się od ściany i z hukiem runęła na środek auli. Komisja egzaminacyjna nie miała więcej pytań, a obroniony na piątkę dyplom przydał się przy składaniu dokumentów na Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie.

Dyplom na ASP, co prawda, wiele wspólnego z tkaniną artystyczną nie miał, bo uzyskała go pani Danuta w pracowni Zofii Demkowskiej z medalierstwa, ale – jak się później okazało w Anglii – był to dyplom z, można by powiedzieć, właściwego kierunku. To także nie przypadek.

– Podczas studiów zaczęłam trochę myśleć o Anglii. A wszystkiemu winien jest mój mąż – mówi pani Danuta. – Hugh przyjechał na warszawską akademię, żeby poznawać polską rzeźbę w drewnie, a poznał także i mnie.

Hugh urodził się w Nigerii, ale jest pół Szkotem, pół Anglikiem. Doskonale radzi sobie z językiem polskim, czym – poza miłym, spokojnym usposobieniem – szybko zjednał nową polską rodzinę. Nawet rodzice pani Danuty nie mieli mu za złe, że zabiera w świat ich jedynaczkę. Dziś jest kochanym zięciuniem, jak mówi pani Sławka, mama pani Danuty, a kochanie to potrafi odwzajemnić.

I to był finisz drugiego wyjazdu – do stolicy.

Nie staram się dopasowywać

Do Londynu pani Danuta przyjechała w 1987 roku, od razu po dyplomie. I to był trzeci, całkiem poważny wyjazd.

– Nie było łatwo. Czas zainteresowania Polakami, związany z Solidarnością, już minął – wspomina. – A ja chciałam się dalej uczyć. W Royal College of Art za rok nauki musiałabym zapłacić 7 tys. funtów, a tyle nie miałam.

Jednak dyplom z medalierstwa tak zainteresował królewską uczelnię, zwłaszcza profesora Davida Watkinsa, że zaproponowano pani Danucie specjalne warunki nauki. Stworzono stanowisko stażysty, pozwolono korzystać z wykładów, a później poproszono o prowadzenie warsztatów medalierskich. Było to dobre rozwiązanie.

– Prawdę powiedziawszy, Royal College of Art nieźle na tym wyszedł – śmieje się pani Danuta. – Medalierstwo to szczególna dziedzina sztuk plastycznych, na wielu uczelniach, delikatnie mówiąc, trochę zaniedbana. Myślę nieskromnie, że moje zajęcia wniosły nieco ożywczych prądów.

Pani Danuta przez cały czas tworzy. I wciąż odkrywa, że to, co robi, ma sens, że jest dostrzegane, doceniane. Miała wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych, m.in. w Muzeum Alberta i Wiktorii w Londynie i w Muzeum im. Alfonsa Karnego w Białymstoku. Ma też na koncie wiele realizacji swoich projektów, głównie tablic pamiątkowych i medali okolicznościowych. Jednak nigdy nie ulega komercji.

– Ciągle eksperymentuję, ciągle szukam czegoś nowego, nie staram się dopasowywać, ulegać modom – mówi. – Ważne jest, żeby robić to, co się naprawdę czuje. Nie jest to łatwe i osiąga się to kosztem wielu wyrzeczeń. Ale warto.

Niedawno do jej londyńskiej pracowni przyjechali przedstawiciele holenderskiej mennicy. Proponowali poważny kontrakt.

– Nie mogłam go przyjąć – mówi pani Danuta. – Musiałabym przez długi czas zajmować się tym samym. A ja mam ciągle nowe pomysły i chcę je realizować. Co innego konkursy. Jeśli czuję temat, biorę w nich udział. Tak było z projektem monety pięciofuntowej na 80. urodziny królowej Elżbiety II. Zrobiłam go z sercem.

I spodobał się komisji. Mennica Królewska wybiła monety i zarobiła na tym na tyle dużo, że przeznaczyła jeszcze 2 miliony funtów na pomnik Matki Królowej.

– Gdyby się zyski mennicy przełożyły na honorarium – śmieje się pani Danuta – byłabym osobą zamożną.

Moje życie toczy się normalnie

– Kiedy dwadzieścia lat temu zamieszkałam na obrzeżach Londynu, więcej problemów sprawiał mi polski temperament niż język – wspomina pani Danuta. – Zresztą w moim odczuciu Londyn to taki trochę większy Białystok. Obok mojego domu jest bazarek, który wygląda jak stary Rynek Sienny w Białymstoku, a na całej ulicy wszystkie sprawy mogę załatwić po polsku, z jednym wyjątkiem: żadna kasjerka w banku nie opanowała jeszcze naszego narodowego języka.

Od dziesięciu lat pani Danuta mieszka w centrum Londynu. Razem z mężem kupili tu kamienicę, prawie 700 metrów kwadratowych, gdzie znalazło się miejsce i na dwie pracownie, pani Danuty i jej męża, który – także z sercem i powodzeniem – tworzy w drewnie, i dla Józi, córki państwa Wedderburn, która zgłębia tajniki gry na trąbce, i dla Piotrusia, czarnego kota.

Pani Danuta nie zamknęła się jednak w tym domu. Bardzo angażuje się w działania społeczne. Kilka lat temu zainicjowała akcję, zakończoną powodzeniem, mającą na celu odrestaurowanie lokalnego parku. Jest wytrwała w swoich działaniach i nie daje łatwo za wygraną. Półtora roku prowadziła kampanię, żeby władze dzielnicy posadziły na ulicy drzewko, rajską jabłoń. Cierpliwie pisała pisma, fotografowała smutną ulicę i cel osiągnęła. Co prawda, posadzono grusze, ale nie jedną a cztery. Mieszkańcy bardzo szybko uznali drzewka za własne, zaczęli je pielęgnować, podlewać, a kiedy robiono wykopy pod jakąś instalację, pilnowali, aby nawet jeden liść z nich nie spadł.

– Mnie takie rzeczy są potrzebne – mówi pani Danuta. – Z jednej strony takie proste, zwyczajne działania, z drugiej strony twórczość. Dzięki temu moje życie toczy się normalnie.

Obyczaje >> Żenująca piosenka disco polo stała się hitem kolonii

Ten naród głupieje

Przeczytaj, przy czym bawi się Twoje dziecko. Alarmowa lampka zapali się, gdy uświadomisz sobie, że wygina się w dyskotece, podśpiewując: „Wszystko dymać naokoło, byle z oczu jej patrzyła chęć!" A o „świnkach", czyli dziewczynach, mówi: zaliczona, odstawiona.



Fot. A. Vget

Marcin Miller tłumaczy, że pisze dla ludzi od lat 5 do 105. Tak, żeby się dobrze bawili.

Ja tego nie wymyśliłem. Co tydzień jestem w klubie i obserwuję, jak grupa wyrostków przy kasie traktuje dziewczyny. Niektóre to lubią, niektóre nie – Marcin Miller.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Znowu noc ruszasz w rejs/Rundka w mieście bujasz się/Czas by świnka nim zajęła sięęę... – śpiewa Marcin Miller i żeby nie było niedomówień, znacząco porusza biodrami, zerkając zalotnie na swe spodnie. Bo tu nie chodzi o trzodę chlewną. Dobitnie wyjaśniają to następujące frazy piosenki: „Prosty temat i wiadomo wszystko dymać naokoło/Byle z oczu jej patrzyła chęć no i cześć". Refren wpada w ucho od razu: „Bierzesz co się da, uuu/I na drzewo nie ucieka/Laska ta czy ta, uuu/Tu problemów w ogóle nie ma". Chłopaki z Boysów ściągają koszule, pokazują gołe klaty, co najwyżej umajone rzucającymi się w oczy koralikami. Wokół frontmana Marcina (mocno napakowany, ciemne okulary, niezła bryka) wiją się dwie młodziutkie tlenione blondynki. Bardzo z siebie zadowolone. Może kompletnie głuche, bo uśmiechają się jeszcze szerzej przy refrenie: „Bierzesz co się da, uuu/I na drzewo nie ucieka/Zaliczona. Odstawiona." A może nie rozumieją po polsku? Następna zwrotka nie pozostawia złudzeń, o co w tym kawałku chodzi: „Już opinię masz zjechaną/Świnkę bierzesz tylko na noc/Te gadanie nie obchodzi cię/Znowu noc nowy gajer szyby w dół ten sam bajer/Wiesz już że dzisiaj będziesz dmuchał je". Dziewczyny z teledysku na drzewo nie uciekają. Znaczy, chyba nie rozumieją. Albo do tego występu przekonała je gigantyczna gaża, co wyjaśniałoby chwilową utratę słuchu.

Można się pobujać

Próżno szukać teledysku grupy Boys, skacząc po kanałach telewizyjnych. W stacjach radiowych też „Figo fago" nie usłyszymy. Hicior tych wakacji króluje w internecie i podczas koncertów. Aha, przede wszystkim na kolonijnych dyskotekach. Takich bardzo nastoletnich.

15-letnia Klaudia po raz pierwszy usłyszała „Figo fago" na podwórku, ubiegłego lata. Mieszka na białostockim blokowisku. Ale i na tegorocznych koloniach w Rowach pełno tego było.

– Nie to, żebym brała to poważnie! – zarzeka się. – Nie, nie, takiej muzyki nie traktuję poważnie. Jest po to, żeby się pośmiać. Nawet się za bardzo nie wsłuchuję w słowa – zaręcza. Po chwili dodaje: – No cóż, tekst jest dla nas, dziewczyn, obraźliwy.

Jej koleżance, 16-letniej Ewelinie, podoba się i już. Nie obraża jej. Prosty tekst, prosta muzyka, dla prostych ludzi. Rymuje się i można fajnie się przy tym pobawić w dyskotece.

Żenua na maksa

Z każdego z portali, gdzie jest dostępny ten teledysk, ściąga go kilkadziesiąt tysięcy osób. Administratorzy kwalifikują go do kategorii śmiesznych filmów. Ludzie myślą, że to pastisz. Zwłaszcza że teledysk wysokobudżetowy nie jest i pojawiają się w nim bezsensowne ozdobniki, jak sztuczne komputerowe błyskawice, bąbelki i – Deus ex machina – sowa ze świecącymi oczami.

Sporo internautów jest zachwyconych, ale jeszcze więcej – zszokowanych. „O mój Boże!", „Ratunku!", „To oni jeszcze żyją?!" – to pierwsze komentarze, na gorąco. Fakt, zespół Boys święcił triumfy kilkanaście lat temu, ale na fali powtórnej popularności „muzyki chodnikowej" wraca i on. Za nic sobie mając zjadliwe komentarze forumowiczów, wśród których dominuje określenie: „Żenua na maksa". Jeden z nich na portalu Joemonster napisał pod adresem autora piosenki: „Po takim g... powinien sobie zrobić podwójną lewatywę". A to i tak najbardziej lekki wpis, reszta nie nadaje się do cytowania. Więcej ciepłych uczuć ma do autora tekstu i muzyki „Manieczek": „Królowie kiczu i najważniejsze, że sami potrafią się z tego śmiać". A „rockcrusher" na YouTube podsumowuje polubownie: „Oj tam, ąj tam. Ktoś musiałby być strasznie pusty, aby coś takiego dziewczynie zaśpiewać/powiedzieć, ale pobawić się przy tym można i na karaoke po pijaku też się nadaje".

Nie jestem gwiazdorem, który ma wszystko w dupie

Marcin Miller (żona, dwójka dzieci, dom w Ełku, mercedes) nie zgrywa twardziela i otwarcie przyznaje się, że te mocne słowa wcale nie spływają po nim, jak woda po kaczce.

– Przeszkadza mi to, pewnie! Ludzie traktują mnie jak gwiazdora, który ma wszystko w dupie, a ja też jestem człowiekiem – skarży się. – To, że trochę odskoczyłem, boli ludzi.

Paradoksalnie, zazdrość i cenzura (teledysk ma „zakaz wstępu" do TV, a dziennikarze muzyczni nie zostawiają na nim suchej nitki) pomogła „Figo fago". Piosenka święci triumfy dopiero w tym roku, po tym, jak wokół disco polo zrobiło się tyle szumu.

Marcin napisał ją 4-5 lat temu, sam już nawet dokładnie nie pamięta, kiedy to było. Siedział na kacu i dumał, aż wpadł mu w głowę wyświech-

Ludzie >> Dyrektor ma tu niewiele do powiedzenia

Rada rządzi!

tany frazes: „Nie da ci tego ojciec, nie da ci matka, co może dać ci sąsiadka". Zaczął budować coś na tę swojską nutę i wyszło „Figo fago" ze świnkami, które oznaczają dziewczyny, kobiety.

– Wszystkie? – pytam Marcina naiwnie. – Czy tylko te lekkich obyczajów?

– Jak facet chce wyrwać panienkę, to tak mówi – tłumaczy, śmiejąc się z rozbierania młodzieżowego slangu na czynniki pierwsze. – „Bierz, co się da i na drzewo nie ucieka...". Przecież ja tego nie wymyśliłem. Co tydzień jestem w klubie, w dyskotece i obserwuję, jak pewna grupa wyrostków przy kasie traktuje dziewczyny. Niektóre to lubią, niektóre nie. Niby się obrażają, ale na koncertach „Figo fago" najgłośniej śpiewają.

Miller dowodzi, że stara się pisać dla ludzi w wieku od lat 5 do 105. Nie utożsamia się z tekstami swoich piosenek, nie pisze o sobie. Tylko tak, żeby melodia i tekst wpadały w ucho, żeby ludzie się przy tym dobrze bawili. W rozmowie z dziennikarzem Tomaszem Kwaśniewskim (reportaż „Świnkę bierzesz tylko na noc" ukazał się w „Gazecie Wyborczej" 31 lipca) porównał swoją piosenkę do... papieru toaletowego. „Jak go porównać do pergaminu, to wiadomo... Ale papier toaletowy jest do d... i musi być, bo ludzie go potrzebują".

Przaśne, rubaszne, nieokrzesane disco polo

Socjologa Małgorzatę Bieńkowską-Ptasznik aż zatkało na moment, gdy usłyszała „Figo fago". Pierwsza jej refleksja była taka:

– Hipokryzją byłoby udawanie, że tu chodzi o muzykę, a przekaz słowny do słuchacza nie trafia. Słowa są tu dość dosadne, wulgarne. Popularność tej piosenki chyba świadczy o całej naszej kulturze i wrażliwości na nią. Nie zwracamy uwagi na treść i formę.

Najgorsze jest to – zdaniem dr Bieńkowskiej – że wśród młodzieży daje się odczuć wręcz przymus, który dociera z zewnątrz, żeby być wyluzowanym, żeby zachowywać się tak jak inni, żeby nie być gorszym.

– Może jestem staroświecka, ale wydaje mi się, że np. decyzji o współżyciu nastolatek nie podejmuje świadomie, ale raczej pod wpływem hormonów i pod presją środowiska – mówi. – To przykre. Ale te dzieciaki nie są zepsute. Jeśli w szkole nie ma przedmiotów przygotowujących do radzenia sobie ze swoją seksualnością, a w domu jest to temat tabu, to do dzieci dociera przekaz internetowy, z podwórka i takie piosenki. Wtedy myślą, że to jest obowiązująca norma i dobrze nie jest...

Prof. Mirosław Pęczak, socjolog kultury, publicysta i dziennikarz dużo spokojniej podchodzi do zjawiska:

– Mnie to specjalnie nie dziwi... Tekst jest typowy dla tego nurtu twórczości. Taka bywa popkultura, a dzieciaki żyją w jej kontekście – podsumowuje. – U nas kultura popularna w niemałej części jest populistyczna, czyli odpowiadająca dokładne przewidywanym oczekiwaniom najmniej wybrednych odbiorców. Jak zaczynało się disco polo od „piosenki chodnikowej", to pamiętamy z tego okresu takie same teksty, powielające stereotyp polskiej wioski, rubasznej i nieokrzesanej. Jej sukces był nadrabianiem braków z okresu PRL-u, kiedy to oferta kulturalna była selekcjonowana i wydzielana ludziom, bez znaczenia, czy tego potrzebują, czy to lubią, czy nie. Discopolowy folklor przedmiejski wyrażał się w usługach weselnych, dziś wchodzi do dyskotek, klubów, które przecież też nie są przybytkami jakiejś kultury wysokiej. Co będzie dalej? Jeżeli ludzie będą mieli inne oczekiwania wobec kultury, może się to zmienić. Wszystko zależy od tego, jak potoczą się losy naszego kraju. Jaka będzie edukacja, takie potrzeby kulturalne. Jeżeli oświatą będzie kierował minister Giertych, to disco polo nie umrze.

Krytyk muzyczny Robert Leszczyński bezkompromisowo ocenił triumfalny powrót disco polo, którego dziś słuchają nawet studenci. Na antenie stacji TVN powiedział: „Nie potrafię tego zrozumieć ani wybaczyć. Ten naród w potworny sposób głupieje!".

Kiedy dyrektor państwowego „Miastoprojektu" pokazał, że ma inne zdanie niż rada pracownicza, jego dni na stanowisku były policzone. Teraz rada się cieszy, bo ma „swojego" dyrektora. Jego życiorys dostała od... znajomych.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Bycie dyrektorem w przedsiębiorstwie państwowym, czyli w firmie funkcjonującej według zasad z minionej, komunistycznej epoki, nie jest łatwe. Chyba że się ściśle współpracuje z radą pracowniczą – wtedy dyrektor ma spokój. Gorzej, jeżeli ma inną wizję rozwoju zakładu niż członkowie rady. Wówczas traci pracę szybciej, niż by się spodziewał. Tak jak były dyrektor białostockiego „Miastoprojektu" Waldemar Orłowski.

Orłowski został szefem biura projektowego w maju 2004 r. Wtedy jeszcze mógł liczyć na poparcie zarządu rady pracowniczej, w którym dominują projektanci z 30-letnim stażem.

– Dopóki robił to, czego oni chcieli, wszystko grało. Kiedy zaczął mieć inne zdanie, od razu okazało się, że jest złym szefem – wspomina jeden z pracowników biura.

Radzie zawsze było źle...

Dziś żadna ze stron nie potrafi powiedzieć, co było przyczyną pierwszego starcia. Wiadomo tylko, że dalej poszło już szybko i dobra komitywa z dyrektorem stała się odległą przeszłością. Każdy walczył jak umiał. Dyrektor zwoływał zebrania pracowników, rozsyłał ankiety, tłumaczył. Rada miała ułatwione zadanie, bo łatwiej jej było komunikować się z pracownikami. Nieoficjalne kontakty w pracowniczych pokojach, a do tego pisma do wojewody, który nadzoruje „Miastoprojekt", zrobiły swoje. Dyrektor dwa razy dostał negatywną ocenę załogi.

– To mnie nie dziwi. Większość pracowników nie była zainteresowana zmianami, tylko tym, by nikt im nie przeszkadzał w realizowaniu projektów niewykonywanych przez biuro, czyli tzw. chałtur – tłumaczy cierpliwie Orłowski. Jest przyzwyczajony do tłumaczenia się z najrozmaitszych zarzutów. Często zresztą sprzecznych. Jak choćby z tego, że (cytat z pisma rady) „bez informowania i zgody Rady Pracowniczej odbywał szkolenia przez trzy lata na koszt biura, a nie szkolił pracowników". To nic, że kilka wersów dalej członkowie rady dodają (przecząc sami sobie): „Ostatnio co prawda dyrektor zaproponował szkolenie architektom, ale warunki były nie do przyjęcia przez pracowników (trzy lata umowy bez wypowiedzenia lub zwrot kosztów szkolenia)".

– Co bym nie wymyślił, było źle – mówi dziś Orłowski.

Oto kolejne przykłady. W 2007 roku rada w piśmie do wojewody podlaskiego informowała, że dyrektor „nie prowadzi marketingu firmy, strona internetowa jest godna pożałowania, brak wizytówek, brak jakiejkolwiek reklamy". Był to zresztą jeden z powodów odwołania dyrektora. Rok wcześniej jednak ta sama rada sprzeciwiła się swemu szefowi, gdy ten chciał wprowadzić dodatkowe stanowisko w administracji do spraw marketingu i ofert, bo to „dodatkowo pogłębi złą sytuację finansową biura". Podobnie było z zarzutem dotyczącym młodych pracowników. W 2006 r. rada stwierdziła, że dyrektor zatrudnia młodych, biuro ich kształci i daje doświadczenie, a potem ci młodzi odchodzą do konkurencyjnych spółek, bo te oferują lepsze warunki finansowe. Natomiast w uzasadnieniu do odwołania Orłowskiego ze stanowiska można już przeczytać, że „dyrektor nierówno traktuje pracowników, gdyż nowo przyjmowane osoby są zatrudniane na wyższych stawkach niż pracujące". Czyli najpierw było źle, bo młodzi odchodzili na lepiej płatne miejsca pracy, a potem było źle, bo zarabiali więcej. Jak by nie patrzeć, tak źle, i tak niedobrze.

Dla dobrego szefa dobre pobory!

Orłowski do pewnego momentu nie informował wojewody o napiętych stosunkach z radą, ale w 2006 roku nie wytrzymał i wysłał do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego własną ocenę sytuacji, choć po rozmowie z pracownikami i tak złagodził swoje pierwotne stanowisko. Napisał tylko, że „od początku 2006 roku Rada Pracownicza niezwykle sformalizowała swoje kontakty z dyrektorem, co znacznie utrudnia wzajemne porozumienie i możliwość współpracy." Mówiąc wprost: rada zgromadziła stosy pism, będące dowodem na jej służbowe kontakty z dyrektorem i Podlaskim Urzędem Wojewódzkim.

– Nawet na zebranie nie mogłem ich po prostu zaprosić, tylko musiałem dzień wcześniej wysyłać pismo – wspomina Orłowski. A przecież cała firma mieści się w jednym budynku! Rada jednak ceni sobie pisma, więc dowodów pisemnych przeciwko dyrektorowi ma mnóstwo. Czy obiektywnie przedstawiono w nich sytuację, to już inna sprawa. Ważne, że było czym się podeprzeć w prośbie do wojewody o odwołanie dyrektora. A że w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim nikt za bardzo w sprawę nie wnikał, Orłowskiego odwołano natychmiast. 10 maja jeszcze był, 11 maja jego gabinet zajął Cezary Sieradzki jako (na początek) tymczasowy kierownik biura. Człowiek zupełnie z zewnątrz, nikomu nieznany – oprócz rady.

– Jego życiorys dostałam od znajomych – bez zażenowania przyznaje przewodnicząca.

Sam Sieradzki jest przekonany o swoich doskonałych kwalifikacjach, w curriculum vitae wymienia wiele ukończonych fakultetów, studiów podyplomowych, kursów i szkoleń. Przyznaje również, że zażądał od rady pracowniczej odpowiednich poborów, wyższych niż miał poprzedni dyrektor, czyli 10 tys. zł brutto. Rada zgodziła się na to, mimo że zła kondycja biura była główną przyczyną odwołania poprzedniego szefa! Wydawać by się mogło, że w takiej sytuacji radzie powinno raczej zależeć na oszczędnościach niż na generowaniu kolejnych wydatków.

– Potrzebowaliśmy dobrego menadżera – tak decyzję o wysokim wynagrodzeniu nowego szefa tłumaczy przewodnicząca rady. Na szczęście na taką pensję nie zgodził się wojewoda, który po wygranym przez Sieradzkiego konkursie na dyrektora „Miastoprojektu" obniżył mu wynagrodzenie do 8,5 tys. zł brutto.

Dumping, czyli walka o budynek?

Sieradzki zapewnia, że pod jego kierownictwem firma na pewno poprawi swoją kondycję. Metodą na to ma być wygrywanie dużej liczby przetargów:

– W tym roku za pana Orłowskiego zakład startował w 16 przetargach, ale tylko trzy wygrał. Natomiast odkąd ja tu jestem, startowaliśmy w 12 przetargach, ale aż siedem wygraliśmy! Nie ma obaw, wszystkie zdołamy zrealizować. Nie bralibyśmy w nich udziału, gdybyśmy nie byli w stanie tego wszystkiego przerobić – podkreśla Sieradzki.

Jednak nieoficjalnie projektanci „Miastoprojektu" coraz bardziej obawiają się, że nie zdążą zrobić wszystkiego w terminie. I że firma wcale na tym nie zarobi, bo biuro aby wygrać przetargi, drastycznie obniża ceny w swoich ofertach. Wystarczy przyjrzeć się przetargowi na opracowanie koncepcji przejścia granicznego w Połowcach. „Miastoprojekt" zaproponował, że wykona wszystko za jedyne 48 tys. zł i wygrał. Inny oferent proponował kwotę cztery razy wyższą! Na ponad 200 tys. zł koszt prac wyceniły też inne firmy, wcześniej poproszone o wstępną wycenę.

– To dumping – tak ofertę „Miastoprojektu" oceniają białostoccy architekci.

W Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim nieoficjalnie mówi się, że prawdziwe powody roszad personalnych w „Miastoprojekcie" nie mają związku z sytuacją finansową firmy. Oto od stycznia biuro ma zostać skomercjalizowane i stanie się spółką Skarbu Państwa. Jej pierwszym prezesem zostanie obecny dyrektor, czyli „swój" człowiek Rady Pracowniczej. Ale to nie wszystko. W PUW pojawił się przedsiębiorca który chce kupić „Miastoprojekt". Nie po to, żeby rozwijać jego działalność projektową, ale by dostać to, co dziś w firmie najcenniejsze – budynek przy ul. Młynowej, w samym centrum Białegostoku, na dużej działce. Przy dobrym układzie może mu się to udać. Wystarczy, by biuro dalej przynosiło straty. Albo żeby nie zdołało zrealizować wszystkich projektów i musiało zapłacić wysokie kary.

Pasje >> Być może rolnik z Goniądza odnalazł pogańskie cmentarzysko i...

Narobił wstydu arche

Może gdyby Jerzy Wysocki zbudował na zboczu tej góry swoją oborę, a wywrotki wywiozły resztę żwiru na budowy – wówczas nie byłoby problemu z odkrytą przez niego nekropolią. Ten prosty rolnik wykazał się większą rozwagą, aniżeli archeolodzy. Być może za jego przyczyną trzeba będzie poprawić historię Goniądza.



– Czy te skorupy to tylko „śmieci"? Tak twierdził archeolog, a ja tam wiem swoje i miałem rację – mówi teraz J. Wysocki (z lewej).

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Ktoś inny nie zważałby na gliniane „skorupy" i „jakieś tam" kości, choćby nawet ludzkie. Ktoś inny wyrzuciłby „skorupy" na śmietnik, skoro archeolodzy ich nie chcieli, a szczątki ludzkie zakopałby jeszcze głębiej. Może „ktoś", ale nie Jerzy Wysocki, rolnik z goniądzkiego „podgrodzia". To, co ten gospodarz znalazł i zabezpieczył przed zniszczeniem, może zmienić historię Goniądza, miasta nad Biebrzą, które pobudowało się na... ludzkich prochach. Bo ten prostoduszny rolnik ma szacunek dla historii i przodków – większy, aniżeli dostojni mieszczanie. J. Wysocki zawstydził notabli i archeologów – oni nie dostrzegli w jego znaleziskach i tajemniczym wzgórzu niczego ważnego.

Wielką pasją Jerzego Wysockiego jest historia, ta dotycząca najbliższych okolic. Słucha pilnie opowieści starszych mieszczan, czyta i wyciąga wnioski z ustnych i pisanych przekazów. Nie sądził, by ta – jak mówi – skromna wiedza przydała mu się w jego własnym obejściu.

Muzeum w szopie, urna w żwirowni

J. Wysocki ma oto na swojej posesji część wzgórza, które od powojennych czasów służyło miastu za lokalną żwirownię. Z piaskiem sypały się drobne ułamki nieznanych przedmiotów, czasem były to kawałki – jak wówczas sądził – garnków, a innym razem kamienne kule. Znosił jednak to wszystko zapobiegliwie przez trzy lata do szopy.

– Ot, śmietnik i kupa gruzu, jakich wiele na obrzeżach każdego miasta – myślał wtedy pan Jerzy, ale po zebraniu gromady tych eksponatów postanowił zawiadomić archeologów z urzędu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Archeolog, i owszem, przyjechał w ubiegłym roku, popatrzył na kupę glinianych, kamiennych i metalowych przedmiotów i uznał je za „śmieci, jakich wiele na Podlasiu". Fachowca nie zainteresowało też wzgórze po sąsiedzku, choć Wysocki już wtedy sugerował, że jest warte badań naukowych.

Sensacja wybuchła w ubiegłym tygodniu, gdy J. Wysocki powiadomił „Współczesną" o najnowszym znalezisku. Rolnik nie ufał już archeologom, więc ściągnął na swoje podwórko dziennikarza.

– Wykopałem w tej żwirowni urnę z prochami, a potem pospały się ludzkie kości. Co mam z tym zrobić? – mówił gospodarz z „podgrodzia".

Na miejsce odkrywki pojechaliśmy z historykiem Arkadiuszem Studniarkiem, współautorem monografii Goniądza, niegdyś obywatelem tego miasta.

Już pierwszy rzut oka na eksponaty w szopie, a potem na glinianą urnę i kości wyzierające z piasku wprowadził w zdumienie naszego eksperta.

– To może być najstarsze cmentarzysko w Goniądzu! Znaliśmy dotychczas pięć cmentarzy, a ta forma pochówku wskazuje, że trzeba będzie przesunąć historię tego miasta o co najmniej kilka wieków w dół, być może do czasów przedchrześcijańskich – wydał wstępną opinię A. Studniarek.

– Stąd wywieziono tysiące wywrotek żwiru na budowę osiedla nad Biebrzą. Nikt wtedy nie brał do głowy tych „śmieci" w piachu. A tu macie! Garnek to czy urna? Tu jest jeden ludzki kręgosłup. Głębiej zaś leżą szczątki kobiety z dzieckiem. Wszędzie wokół jest to samo – pokazywał nienaruszone znaleziska pan Jerzy.

To nie śmietnik

Okazało się, że odkrywca tego – jak wówczas sądziliśmy – pogańskiego cmentarzyska przymierzał się do budowy w tym miejscu obory, ale natychmiast zmienił plany i przeniósł inwestycję w inne miejsce.

– Wiem, że urzędnicy mogą mi teraz utrudnić jakiekolwiek budowy w moim własnym obejściu. Trudno. Dziedzictwo historyczne Goniądza jest ważniejsze – stwierdził rolnik-archeolog.

Natychmiast powiadomiliśmy służby archeologiczne Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

– Zajmowałem się tymi znaleziskami w ubiegłym roku, ale wtedy mało wartościowe kawałki przedmiotów nie wskazywały na coś bardziej interesującego. Teraz podejmiemy stosowne czynności, sprawdzimy, zabezpieczymy i być może obejmiemy odkrywkę ochroną konserwatorską - zareagował na naszą informację Jerzy Maciejczuk, archeolog w urzędzie WKZ.

J. Maciejczuk zapowiedział swoją wizytę na posesji J. Wysockiego najszybciej, jak tylko mógł.

Hotel na grobach, park na cmentarzu

My tymczasem zapytaliśmy mieszkańców Goniądza, czy nie straszą ich duchy pogańskich osadników. Takich „sublokatorów" mogą mieć wszak w swoich ścianach lokatorzy osiedla zbudowanego ze żwiru wymieszanego z cementem i prawdopodobnie... z prochami Prasłowian.

– Nikt by tu nie dopuścił do zbezczeszczenia cmentarza! – mówili mieszczanie.

Niemniej w tym mieście nad Biebrzą zdarzały się już podobne odkrycia. Jerzy Wysocki i inni wspominają nieodległe czasy, gdy na skarpie z drugiej strony miasta budowano hotel.

– Jak spychacz zbierał ziemię, to z góry toczyły się aż do rzeki ludzkie czaszki. Wtedy też nie uszanowano tych szczątków – zamyślił się Wysocki.

– To prawda. W tym miejscu była zapomniana przez ludzi nekropolia, która istniała w miejscu zwanym Górą Świętej Anny, obok dawno zburzonego szpitalnego kościoła pw. św. Ducha. Podobne cmentarzysko było w rynku. Tam, gdzie teraz jest miejski park, ze... szczątkami przodków pod alejkami – zauważył A. Studniarek, opowiadając o podobnych objawach „szacunku" współczesnych władz Goniądza dla przodków.

Pierwszą pisaną wzmiankę o Goniądzu odnotowano w 1358 r. Od 1382 r. gród nad Biebrzą był przez 20 lat we władaniu zakonu krzyżackiego. Około 1530 r. urodził się tu jeden z twórców arianizmu, zwany Piotrem z Goniądza. W 1547 r. Petronela Radziwiłłówna, córka Jana, nadała

ologom

– Jak spychacz zbierał ziemię, to z góry toczyły się ludzkie czaszki. Wtedy też nie uszanowano ludzkich szczątków – mówi Jerzy Wysocki, prawdopodobny odkrywca tajemniczej nekropolii w Goniądzu.

Goniądzowi prawa miejskie. W 1572 r. miasto włączono do starostwa knyszyńskiego, zaś upadek miasta miał związek z wojnami szwedzkimi, morowym powietrzem i częstymi pożarami. Jego status i sytuacja pogorszyły się jeszcze bardziej podczas dwóch ostatnich wojen, bo na Biebrzy zatrzymywała się wiele razy linia frontu – to zaledwie cząstka historii tego grodu.

Spodziewaliśmy się zatem, że po znalezisku J. Wysockiego on i „Współczesna" zmienią pisane dzieje tego grodu nad Biebrzą.

To nie urna, cmentarz być może

Tego samego oczekiwał archeolog Jerzy Maciejczuk, bo – jak przyznał później – zmroziła go nasza informacja. Spodziewał się odnalezienia na tym wzgórzu cmentarzyska jaćwieskiego, a to byłaby prawdziwa sensacja archeologiczna.

J. Maciejczuk stawił się na posesji J. Wysockiego wraz z ekspertem, Urszulą Stankiewicz z Muzeum Podlaskiego. Para archeologów przystąpiła do wstępnej oceny znaleziska.

– To są garnkowe kafle z XVI wieku, takie jakie znajdowaliśmy już w Tykocinie. Gdzieś tu zapewne żył bogaty mieszczanin. Widać to z tych resztek bogactwa w glinianych pozostałościach – mówiła U. Stankiewicz, oglądając eksponaty w szopie.

Rolnik zaprowadził potem archeologów do miejsca, które – jak sądził historyk A. Studniarek – może być pogańską nekropolią.

– To nie urna, a tylko garnek, acz bardzo stary. Sądzę, że ma co najmniej 400 lat. Wzgórze ma zaś charakterystyczny tarasowy kształt. To może być cmentarzysko, jednak bez dokładnych badań tego stanowiska nie możemy stawiać takiej tezy – zauważyła muzealnik U. Stankiewicz.

Z tego samego powodu archeolodzy nie potrafią jeszcze określić wieku i pochodzenia ludzkich szczątków. J. Maciejczuk nie wyklucza przy tym istnienia w tym miejscu pogańskiego cmentarza. Gdyby jego teza potwierdziła się w trakcie badań, to faktycznie trzeba będzie zweryfikować historię Goniądza.

Pokuta za grzech zaniechania

– To byłby archeologiczny hit! – stwierdził J. Maciejczuk, przyznając się do wcześniejszego grzechu zaniechania.

Archeolog z urzędu WKZ zobowiązał się do sprowadzenia na tajemnicze wzgórze większej ekipy specjalistów i przeprowadzenia badań na posesji Wysockiego.

– Odkrycie pana Jerzego jest bardzo ciekawe, ale jeszcze bardziej cieszy nas bezinteresowna postawa tego rolnika. Ten człowiek doskonale rozumie, czym jest historia – wie, że pamiątki z przeszłości można łatwo stracić. To prawdziwy pasjonat dziejów Goniądza – chwalił swojego imiennika Maciejczuk.

Wcześniej jednak Maciejczuk zbył owego pasjonata byle czym. Być może na zmianę zdania o tym człowieku i jego znalezisku miała wpływ obecność dziennikarza. „Współczesna" tym bardziej będzie przyglądała się pracy archeologów w Goniądzu. ▲

Rozmowa >> Od dziecka interesowała się muzyką

Najbardziej muzykalny mechanik

Z Kasią Cerekwicką, znaną polską wokalistką młodego pokolenia, o muzyce, tańcu, zainteresowaniach, nowej płycie i popularności rozmawia Jolanta Gadek.

▲ Twoja ostatnia płyta, która osiągnęła już status złotej płyty, ma znamienny tytuł „Feniks". Odrodziłaś się z popiołów?

– Dokładnie. Po pierwszej nieudanej płycie miałam dużo czasu na przemyślenia. Postanowiłam, że jeśli mam wydać kolejną, musi być ona dokładnie taka, jak ja chcę. „Feniks" to spełnienie moich marzeń, moje odrodzenie się jako wokalistki.

▲ Nie było łatwo ją wydać. Wytwórnie muzyczne nie były zainteresowane rythm and bluesem. Skąd wzięłaś siły, żeby walczyć o „Feniksa" kilka lat?

– Z miłości do muzyki. Od dziecka wiązałam z nią swoją przyszłość. Uczyłam się grać na flecie i fortepianie. Walczyłam o „Feniksa", bo chciałam, żeby ta płyta była taka, jak sobie wymarzyłam: żeby była w 100 procentach moja, żeby nie było w niej elementów, które ktoś mi narzucił. Nie ukrywam, że w tym czasie miałam różne propozycje. Nie przyjmowałam ich jednak, chciałam zrobić coś po swojemu. Miałam przeczucie, że rythm and blues spodoba się polskim słuchaczom.

▲ Słowa piosenek, które znalazły się na twojej pierwszej płycie „Mozaika" napisał Jacek Cygan. Słowa do piosenek, które znalazły się na „Feniksie", napisałaś sama i płyta odniosła sukces. Jesteś lepsza od Cygana?



Fot. mwmedia

Kasia Cerekwicka ma swój własny styl – i w muzyce, i w ubiorze

– Jako autor piosenek nie mogę się równać z Jackiem Cyganem, on pisze wspaniałe, poetyckie teksty. Gdy pracowałam nad drugą płytą, w moje ręce wpadały także inne, świetne teksty znanych, dobrych autorów. Ale oni pisali o swoich przemyśleniach, swoich przeżyciach. To były spostrzeżenia osób dojrzałych, nie dwudziestoparoletnich, takich jak ja. Dlatego nie spełniały one moich oczekiwań. Czułam, że byłby w tym pewien fałsz, że śpiewając je nie byłabym wiarygodna, nie śpiewałabym tego, co czuję. I niejako sytuacja zmusiła mnie do tego, żeby zacząć pisać teksty.

▲ Mówią o tobie, że jesteś „czarną" wokalistką...

– Pierwsze kroki na scenie stawiałam śpiewając standardy jazzowe, podobał mi się blues, soul, wreszcie dotarłam do r`n`bluesa. Chyba dlatego, że to naprawdę muzyka duszy, niepozbawiona przy tym rytmu. Kiedyś mój głos brzmiał inaczej, był dźwięczny. Potem z powodu kłopotów zdrowotnych, alergii, mój głos się obniżył. Wtedy dużo osób zaczęło mi mówić, że brzmi „czarno"...

▲ Zanim stałaś się znana, podobnie jak wielu innych artystów występowałaś w chórkach. Towarzyszyłaś na scenie Edycie Górniak i Kasi Klich. Jak wspominasz ten okres?

– Wiele się wtedy nauczyłam. Edyta preferuje inny rodzaj muzyki, ale występując z nią poznałam od kuchni zawód piosenkarki. Zobaczyłam, jak wygląda organizacja koncertów, praca nad nagłośnieniem, choreografią itp. Oswoiłam się ze sceną, pozbyłam się tremy. Kasia Klich z kolei ma świetny kontakt z publicznością. Towarzysząc jej na scenie przyglądałam się, jak można rozkręcić publiczność. Bardzo lubię kontakt z ludźmi podczas koncertów, jestem gadułą, czasami organizatorzy poganiają mnie: skończ już gadać i zacznij śpiewać...

▲ Jesteś najbardziej uzdolnionym muzycznie mechanikiem samochodowym i najlepiej znającą się na autach piosenkarką.

– Oj, nie! Wszyscy piszą o tym, że skończyłam technikum samochodowe, a to nieprawda. Uczyłam się w nim tylko dwa lata. Jedyne, co dzięki tej szkole wiem, to kiedy przyszedł czas na wymianę klocków hamulcowych oraz jak wymienia się olej. Zresztą uczono nas zawodu używając rozklekotanych polonezów. Dzisiejsze samochody są zupełnie inne, mają nowoczesne silniki.

▲ Technikum samochodowe, potem studia na wydziale polityki społecznej, wreszcie studia na wydziale jazzu i muzyki rozrywkowej katowickiej uczelni. Trochę dziwna droga.

– To efekt tego, że zawsze wbijano mi do głowy, że powinnam kierować się rozsądkiem, że jeśli nie uda mi się muzyczna kariera, powinnam mieć jakąś alternatywę. Jednak na wydziale polityki społecznej wytrwałam tylko rok. Okazało się, że ten kierunek zupełnie mnie nie interesuje. Gdy trafiłam na katowicką uczelnię, od razu poczułam, że jestem na właściwym miejscu. Mam już licencjat, przede mną uzupełniające studia magisterskie.

▲ No tak, świat show-biznesu poznałaś wcześnie: jako 17-latka wygrałaś „Szansę na sukces". Przeprowadziłaś się z rodzinnego Koszalina do Warszawy. Czy było ci ciężko?

– Nie. Tak zwany show-biznes ani mnie nie przerażał, ani nie sprawił, że woda sodowa uderzyła mi do głowy.

▲ Pracujesz nad nową płytą. Kiedy się ukaże, jaka będzie?

– Nagraliśmy już 16 piosenek. Brzmią one nieco inaczej, nieco bardziej nowocześnie niż utwory z „Feniksa", są bardziej pogodne, przyprawione nutką popu. Sama napisałam wszystkie teksty. Wciąż zastanawiam się nad tytułem płyty.

▲ Czy będzie na niej utwór „S.O.S", który jest już bardzo popularny?

– Oczywiście. Ku mojemu zdziwieniu i radości, ten utwór bardzo podobał się publiczności. To nie jest łatwy „kawałek". To po raz kolejny utwierdza mnie w przekonaniu, że warto robić rzeczy ambitne, że ludzie czekają na takie piosenki.

▲ Ambitna artystka wystąpiła w telewizyjnym show pt. „Taniec z gwiazdami". Warto było?

– Na pewno udział w tym programie zwiększył moją popularność, ale niekoniecznie w taki sposób, na jakim mi zależało. Z jednej strony warto było, bo dzięki programowi lepiej tańczę, poruszam się po scenie. Z drugiej strony ten program sprawił, że przez trzy miesiące praktycznie byłam wyłączona z mojego życia prywatnego i zawodowego. Musiałam zrezygnować z koncertów, bo treningi i nagrywanie kolejnych odcinków były zbyt absorbujące. To naprawdę była ciężka praca! Przyznam się, że gdybym wiedziała, że to będzie aż tak absorbujące, to chyba bym się nie zdecydowała.

▲ Od kilkunastu miesięcy twoja kariera toczy się w błyskawicznym tempie. Byłaś przygotowana na taką popularność? Na to, że tabloidy będą pisać o twoich zaręczynach?

– Od dawna wiem, jakie są plusy i minusy zawodu, jaki uprawiam. Przyjmuję za rzecz naturalną, że media interesują się piosenkarzami i aktorami. Generalnie nie narzekam na popularność i paparazzi. Może dlatego, że jestem osobą bardzo spokojną, nie jestem typem skandalistki, rzadko uczestniczę w nocnych imprezach, nie wzbudzam sensacji, nie romansuję... A co do zaręczyn: jestem ze swoim partnerem od czterech lat, zaręczyłam się już trzy lata temu, a nie teraz, jak sugerowały gazety.

▲ Jak spędzasz wolny czas?

– Nie mam go za wiele. Nie uprawiam żadnych sportów, bo gdy idę na siłownię, wszyscy się na mnie patrzą, co jest krępujące. Uwielbiam podróże, zwiedzanie nowych miejsc, poznawanie innych kultur, języków i myślę, że gdybym nie została piosenkarką, zostałabym podróżnikiem.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Sponsorzy
CIGNA
MISPOL
Tropi
AUGUSTOWSKIE PLACÓWKI KULTURY APK
PMB Smaczne z natury!
Agrovita
KULA HULA
Patroni
TVP 3 BIAŁYSTOK
SPORTCOM.
WP.PL
GAZETA WSPÓŁCZESNA
ZET

żak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
Szkoły Policealne bez matury!
■ Dwuletnie Szkoły Policealne:
technik: administracji, architektury krajobrazu, asystent osoby niepełnosprawnej, bhp, budownictwa, ekonomista, handlowiec, hotelarstwa, informatyk, logistyk, obsługi turystycznej, ochrony środowiska, opiekun w domu pomocy społecznej, opiekunka dziecięca, opiekunka środowiskowa, organizacji reklamy, organizacji usług gastronomicznych, rachunkowości, rolnik, spedytor, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych
■ Jednoroczne Szkoły Policealne:
architektura krajobrazu, architektura wnętrz, biomasaż I /masaż leczniczy/, biomasaż II /fizjoterapia/, grafika komputerowa, instruktor samoobrony, koronkarstwo, marketing i reklama, prawo celne i spedycja, projektowanie stron internetowych, przedstawiciel handlowy, psychologia z socjologią, rachunkowość i finanse, rysunek i malarstwo, sekretarsko-asystencka, stylizacja i wizaż, trener fitness, zarządzanie personelem
SEMESTR GRATIS
■ 2 i 3-letnie LO dla Dorosłych
Białystok
ul. Świętego Rocha 6 (lok. 15)
tel. 085 746 08 40
fax 085 746 02 38
Łomża
ul. Legionów 7
tel./fax 086 215 02 15
Suwałki
ul. Kościuszki 76
tel./fax 087 566 34 20
5861 105 777
nieodpłatne zaświadczenia do WKU i ZUS
58 kierunków w 47 miastach
www.zak.edu.pl
R182607awbh

Praca dla kobiet w Niemczech:
opieka przy starszych osobach.
Wymagana komunikatywna znajomość j.niemieckiego.
Wynagrodzenie do 1 000 euro miesięcznie.
Kontakt: 076 831-31-68.
R88697awbh

DRZWI i OKNA
drzwi zewnętrzne wewnętrzne antywłamaniowe
MONTAŻ
okna PCV drewniane aluminiowe
ROM Drzwi - okna
PRZEDSTAWICIEL POL-SKONE
PRZEDSTAWICIEL Masonite
Białystok, ul. Bema 20, tel. (085) 742-83-65
www.firmarom.pl, e-mail: biuro@firmarom.pl
R161707gwbh

TRANSTIRA INTERNATIONAL FORWARDING Firma transportów międzynarodowych TRANSTIRA
poszukuje kierowców - ekspedytorów do pracy
Wymagania: prawo jazdy kat. C+E. Doświadczenie w podobnej pracy.
Oferujemy dobre warunki pracy.
Zarobki: 1600-2300 euro miesięcznie.
Nie jeździmy do Rosji i krajów wschodnich.
Kontakt: Egidijus Bracevicius, Tel. +370 5 235 7089 (I-V 8.00-17.00).
Tel. komórkowy: +370 686 84 799 (24x7). Fax +370 5 235 7093.
e-mail: egidijus@transtira.lt UAB TRANSTIRA Vilniaus g.4b LT-27101 Grigiskes, Wilno, LITWA.
R253707gwbh

ADiS centrum motoryzacji
www.adis.com.pl
• Tanie skutery
• Największy wybór w regionie
• Autoryzowany serwis
BIAŁYSTOK, UL. CHOROSZCZAŃSKA 24 TEL. 868-18-80, 868-66-66
skutery quady motocykle
Sprawdź nasze ceny !!!
R168107gwbhd

OKNA DRZWI
SALON MEBLOWY
TRANSPORT, POMIAR, WYCENA GRATIS!
ROLETY
ŻALUZJE
PARAPETY
SYPIALNIE
MEBLOŚCIANKI
WYPOCZYNKI
INNE
Białystok
ul. Mieszka I 14 lok. 24, tel. (085) 741-44-83 www.adams.bialystok.pl
Białystok
ul. Storczykowa 7, tel. (085) 654 65 49
R170807gwbh

GALAAUTO Sp. z o.o.
Autoryzowany Dealer Volvo Truck
poszukuje kandydatów na stanowiska:
■ SPRZEDAWCY CZĘŚCI ZAMIENNYCH
miejsce pracy: okolice Białegostoku
wymagania:
- wykształcenie średnie (mile widziane ukierunkowane)
- znajomość obsługi komputera
- prawo jazdy kat. B
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
■ MECHANIKA lub ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWEGO
miejsce pracy: okolice Białegostoku
wymagania:
- min. wykształcenie zasadnicze (ukierunkowane)
- znajomość podstaw obsługi komputera
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
swoim pracownikom zapewniamy:
- umowę o pracę
- atrakcyjny system wynagradzania
- możliwość rozwoju zawodowego
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych
- pakiet świadczeń socjalnych
Oferty prosimy przesyłać na adres:
GALAAUTO Sp. z o.o., ul. Nałęczowska 67a, 20-701 Lublin
lub e-mail: kadry@galaauto.pl
Prosimy o dołączenie klauzuli o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych niezbędnych do procesu rekrutacji, zgodnie z Ustawą z 29.08.1997 o ochronie danych osobowych.
R104960Zawbp

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENT handlowy. 0604-755-351.

ASYSTENTA PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO ZATRUDNIĘ 0517-64-52-04.

BERLIN -zatrudnimy od zaraz murarzy, tynkarzy, malarzy, szpachlarzy, cieśli, stolarzy i do ociepleń budynków. 0049-162-5283172.

BIURA kredytowe, osoby fizyczne -zapraszamy do współpracy, sprzedaż pożyczek, wysokie prowizje. PROFIREAL, ul. Piękna 2, Białystok, ☎(085)742-04-63.

CIEŚLI, stolarzy, mechaników, operatora ładowarki, pomocników, murarzy. 0602-536-545, (085)741-82-52.

DO ociepleń. 0500-027-733.

DO doróbki marmuru, praca całoroczna. Hryniewicze 56. 0600-423-689.

DO pizzeri. 0604-201-288.

DO tynków maszynowych praca w Warszawie. 696-064-104, 601-325-264.

DO zakładu wulkanizacyjnego przyjmę wyszkolonego pracownika. (085)651-36-05.

DWÓCH kierowców C+E +uprawnienia HDS do transportu drewna, okolice Białegostoku. 0607-832-874.

DWÓCH piekarzy +osobę do przyuczenia zawodu piekarz, ciastkarz. 0602-795-582, (085)719-14-04.

FIRMA kamieniarska szuka pracowników Szumowo. 0603-606-308.

FIRMA STANWEX zatrudni kierowców w międzynarodowym transporcie drogowym kat. C +E, z doświdczeniem na wschód. Atrakcyjne zarobki! 0601-251-478.

FRYZJERKI, fryzjerów zatrudnimy w salonie ogólnopolskiej sieci. Gwarantujemy stała prace, umowe na etat, stala pensje +procent. Nie zwlekaj zadzwon: (085)874-52-69, 0605-220-677, e-mail: praca@studios.pl

HOSTESSY 8zł/h. (085)732-77-02.

HYDRAULIKÓW, SPAWACZY GAZOWYCH. 0602-350-480, 0602-355-132.

INTENSYWNY kurs angielskiego wyjeżdżającym ☎0-85 653–73–83

KIEROWCĘ C+E, transport międzynarodowy, ☎(085)67-55-673, do 16.00.

KIEROWCĘ kat. C Bielsk Podlaski. 0604-071-371.

KIEROWCĘ KAT. C+E DO PRZEWOZU ZWIERZĄT. 0604-244-517.

KIEROWCÓW kategoria C+E w transporcie międzynarodowym Augustów. 604-251-914.

KRAWCOWE zatrudnię. (085)654-11-85.

KRAWCOWE, handlowca pilnie ztrudnię. (085)652-67-45, 0602-216-213.

MECHANIKA zatrudnię. (085)652-13-90, 0601-297-897.

MECHANIKÓW samochodowych i pomocników. (085)676-21-62.

MONTERÓW instalacji sanitarnych wewnętrznych i sieci wodociągowych do robót na terenie Warszawy i okolic. (022)613-02-51.

MURARZY, cieśli. 0602-611-637, (085)661-60-43 po 17.

NIEPEŁNOLETNICH do nauki zawodu piekarza. (085)741-97-73.

PANIE do szycia pościeli. Pilnie! znajomość stębnówki i overlocka. 0501-455-195.

PIEKARZA lub do przyuczenia, (086)217-70-48.

POMOCNIK stolarza Augustów. 604-251-914.

POMOCNIKA do wiercenia studni. 0604-651-727.

PRACOWNIKA do myjni i wulkanizacji zatrudnię. (085)651-59-30, 0601-297-897.

PRACOWNIKÓW ochrony od zaraz, może być z grupa! 0505-188-499, (085)662-37-08.

PRZY elewacjach. 0501-280-540.

STOLARZY -Choroszcz. 0602-376-930.

STOLARZY meblowych i lakierników zatrudnię- wysokie wynagrodzenie. (085)745-50-58, (085)744-12-82.

SZKOŁA językowa zatrudni przedstawicieli handlowych. (085)732-93-41.

SZUKAM koleżanki do współpracy -Kołobrzeg. (094)352-26-10.

SZWACZKI, pełny etat, stała praca. 0501-064-770.

UZNANY exporter produkujący wysokiej jakości meble tapicerowane, z 15 letnim doświadczeniem, zatrudni do nowo otwartego zakładu: - tapicerów, - szwaczki. (085)663-18-72 (8.00-15.00).

W związku z otwarciem nowego działu firma w Suwałkach zatrudni 10 osób. (087)520-40-67.

WŁOCHY -zatrudnię opiekunkę. 0039-085-8958002.

ZATRUDNIĘ kucharza -Szczyrk. 0606-775-815.

ZATRUDNIĘ mężczyznę w gospodarstwie, (086)474-30-85, 0-513-931-956.

ZATRUDNIMY kierowców samochodów ciężarowych na trasy międzynarodowe, możliwość przyuczenia. (029)742-96-54, 0501-326-777.

ZATRUDNIMY na plantacji truskawek i malin oraz traktorzystów i kierowców kat D. Zakwaterowanie w hotelu lub dojazd autobusem firmowym; (0-22)793-75-76, 0-660-777-766.

SZUKAM PRACY

KIEROWCA kat. C+E. 0509-863-805.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe skupuję. 0501-328-434.

POWYPADKOWE, zniszczone, dobrze zapłace, 0-601-551-621.

SKUP aut powypadkowych. Zaświadczenia do wyrejestrowania. 0604-95-95-99. Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl). (085)719-75-42.

SKUP starych samochodów osobowych, ciężarowych, koparek i spychów w całości lub na części. Odbieramy własnym transportem. 0509-512-931.

SPRZEDAM

ASTRA II, 1,7 TDI, (1999), rok w kraju. 0781-446-546.

AUDI A4 1,8T (2002) multitronic, salon Polska, pełny serwis w ASO Audi, 58.000zł ☎(085)654-33-44, 0(660)77-35-20.

CITROEN C-15, 1.8D, (1999), homologacja, faktura vat. 7.000,- 0601-330-648.

DAEWOO Espero 1.8CD (1999), I właściciel, 7.000 zł. (0-87)523-03-55, 0508-116-718.

DAEWOO Matiz +gaz, (2004) bezwypadkowy, I-właściciel. 0512-368-392.

DAF 45 izoterma (1999). 0602-716-744.

FORD Galaxy (1996r) 2l automat. 0608-246-375.

KAMAZ 55111 wywrotka (1999), 0515-253-830.

MATIZ (2001) 7.900 zł. 0668-288-094

MINIKOPARKA Neuson. 0665-050-095.

NISSAN Almera Tino (2001) 1,8, salon Polska, pełny serwis w ASO Nissan, 24.900zł, faktura Vat, ☎(085)654-33-44, 0(660)77-35-20.

OPEL Vectra 1.6 (1995), Stan bardzo dobry 0600-341-988.

OPEL zafira elegance 1.8 (2001). 25.000,- 0609-852-800.

PRZYCZEPA kempingowa (1990) kuchenka,zlew, jednoosiowa, lodówka, 8.800 zł. 0605-199-185.

PRZYCZEPA kempingowa (1990) kuchenka,zlew, jednoosiowa, lodówka, 8.800 zł. 0605-199-185.

STAR 742 izoterma, 8.500 zł. 0601-207-868.

TŁUMIKI, oleje- sprzedaż, wymiana. Świat opon. (085)652-13-90.

TOYOTA avensis SOL, lift-back, 1.8, 129 KM, 2004, 74000 km, I właściciel, z salonu, wiśniowy metalik, kratka- faktura, stan bdb. 0502-663-516 Suwałki.

VECTRA 2l DTI (2000R.) 20.000,- 0608-246-375.

VECTRA kombi (1997). (085)719-68-79.

VW Transporter, 1994 r., stan dobry, wersja długa, 0509-549-393

CZĘŚCI

CZĘŚCI używane Peugeot, Citroen, Renault. 0604-355-810.

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGLIA, Irlandia, Niemcy- odzież używana, importer. Hurtownia MARS, Białystok, Kleeberga 22. (085)664-72-11.

M&M bezpośredni importer Hurtownia Odzieży Angielskiej- końcówki kolekcji, sort, niesort. Next- Białystok, Przędzalniana 60. 0608-200-924.

Termitech
KOTŁY CO
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47
R185207gwbhb

NOWA Hurtownia angielskiej odzieży używanej IMPORTAL. Księżyno, Przemysłowa 7. 0665-600-017, (085)663-20-05.

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB i PILŚNIOWA, SIDING
Panel- Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 085-743-41-99, www.panelmax.pl
R159037gwbh

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DZIAŁKĘ z domkiem -Niewodnica. 0512-098-708.

DZIAŁKĘ z domkiem -Niewodnica. 0512-098-708.

SIEDLISKO, ziemię rolną. 0604-977-885.

ZIEMIĘ, siedlisko lub gospodarstwo rolne. 0604-977-885.

SPRZEDAM

56 m2 centrum, Stołeczna, bezpośrednio. 0698-851-555, (085)742-75-96.

60,50 m2, płyta, Białostoczek. 0661-918-177.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych -transport. Montaż gratis. 0501-231-350.

BLASZAKI garaże -tanio i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże -tanio, transport montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)26-32-742.

CPN -Sypnie k.Grodziska (podlaskie). 0602-716-744.

DOM 180/300 m2. Białystok osiedle Skorupy. 0602-896-908.

DOM wolno stojący 105/565 mkw. Czarna Białostocka, centrum. (085)710-16-40.

DOM wolnostojący +3ha ziemii, staw, budynek gospodarczy, z powodu wyjazdu. (085)712-81-08.

DOM, Ełk. 0660-524-477.

DUŻĄ działkę +dom drewniany, budynki gospopdarcze -Wasilków. (032)272-28-64.

DZIAŁKA ogrodowa -27 lipca. (085)675-44-93.

DZIAŁKA pod inwestycje, 3.000 mkw. Dojlidy, przy krajowej 19, 600.000 zł. 0668-030-521.

DZIAŁKA rekreacyjno -budowlana 1000 mkw, jezioro, las! 0604-928-924, 0600-654-270.

DZIAŁKA rekreacyjno -budowlana 3100 mkw. , Lębork. 0513-076-122.

DZIAŁKA siedliskowa 37 arów, 6,5 ha ziemi ornej. Gmina Czyże. (085)681-65-53.

DZIAŁKA, Sędki k. Ełku, okolice jez. Selment Wielki. 0668-807-944.

DZIAŁKI rolne, gmina Dobrzyniewo, 1 ha -15 zł/mkw., 3,5-2,50 zł/mkw. (085)719-99-00.

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GRAJEWO. Dolna. Dom (180mkw), działka (700mkw)- zagospodarowana. (086)272-39-36, 790-324-209.

GRUNT rolny, 43 ha, okolice Gołdapi. 0509-022-502.

HOME SERVICE pilnie sprzeda 4-pokojowe urządzone w cegle, atrakcyjna cena. (085)742-21-94, 0602-383-437.

KAWALERKA, Antoniuk. 0500-760-500.

M-2 48,60 mkw., IIp., płyta, komfortowe, po kapitalnym remoncie, os. Sienkiewicza. 0508-597-220, (085)675-46-23 po 18.00.

MIESZKANIE 4-pokojowe, 62 mkw. Towarowa, Białystok 0662-117-666.

MIESZKANIE 60m2 Łomża. 0509-287-908.

MIESZKANIE -Włókiennicza 25, 80,4 m2. 0504-021-997.

MIESZKANIE, cegła, Pułaskiego, 64 mkw. (085)791-499-471.

NIERUCHOMOŚĆ z prawem zabudowy, 4850 m2, działka budowlana 1350 m2 -Choroszcz. 0694-860-836.

NOWE MIESZKANIA W CIECHOCINKU. 0665-300-103 WWW.APARTAMENTY-CIECHOCINEK.PL

SAJZY NAD JEZ. ŁAŚMIADY, DZIAŁKA 4.500 MKW. 0606-871-258.

ZAMIENIĘ

MIESZKANIE 85 mkw. centrum, bokówka, parkiet, wymieniona stolarka, zamienie za dopłatą na mały domek na obrzeżach Białegostoku. 0662-036-259.

WYNAJMĘ

300 mkw, 600 mkw- Centrum Handlowe, Siemiatycze. 0602-716-744.

DOMEK 70 mkw z działką, preferencje: dobry gospodarz 0500-238-881.

EŁK lokal 61 mkw. ścisłe centrum. 0606-366-132.

KOMFORTOWE, pełne wyposażenie, 2-pokojowe Mickiewicza. 0502-445-555.

LOKAL -Kolejowa 67 mkw., na sklep, odzież, usługi, 3.500,- . 0501-270-126.

MAGAZYN 900 mkw wraz z regałami wysokiego składowania, Ignatki; budynek w centrum z działką -hurtownia lub do adaptacji. (085)868-31-07.

POKOJE do wynajęcia na biuro lub drobne usługi. Suwałki, Szkolna 8, (087)565-35-25.

STANCJA- chłopiec, (086)216-04-55.

USŁUGI magazynowania- wynajem miejsc paletowych z obsługą. (085)868-31-07.

NAUKA

*ZAOCZE Liceum "PEGAZ" zaprasza. Białystok, Stołeczna 21(wejście od ul. Stołecznej). (085)719-34-26, 0609-852-721, http://zlopegaz.w.interia.pl

ADMINISTRACJA SEMESTR GRATIS! ORAZ BUDOWNICTWO, AGROBIZNES, HANDLOWIEC, EKONOMISTA, INFORMATYK, REKLAMA I FOTOGRAFIA, UL. RADZYMIŃSKA 11, ESZBIA, (085) 651-34-94, WWW.STUDIUM.PIASTA.PL

ADMINISTRACJA www.eszbia.studium.net.pl

AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO, TURYSTYKA, INFORMATYKA. UL. KRASZEWSKIEGO 33, BIAŁYSTOK, ☎085 732-42-16, WWW.SZKOLA.AMJ.PL

KORESPONDENCYJNE LO -(085)654-19-60, 0501-769-070, www.profesornet.pl

LICEUM ogólnokształcące dla dorosłych, ul. Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(085) 745-13-73 0504-211-182.

LO Zaoczne- pierwszy semestr bezpłatny. Białystok, Brukowa 2. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

POLICEALNA Szkoła -1. technik ochrony, 2. informatyk, 3. opiekun w domu pomocy społecznej. Białystok, Brukowa 2 (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

POLICEALNA SZKOŁA PRACOWNIKÓW OCHRONY. BIAŁYSTOK, WESOŁA 11A, (085)742-12-30. EŁK, MAŁECKICH 1, (087)610-61-23, 0602-650-828. WWW.SZKOLAOCHRONY.PL

POLICEALNE Studium Zaoczne PWG: BHP, kucharz, kelner/barman, dietetyka, opiekunka środowiskowa, opiekun w domu pomocy społecznej, administracja, agent celny, hotelarstwo, turystyka. Technikum Ekonomiczne -I semestr gratis. Białystok, Bema 105, (085)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl

POLICEALNE Studium Zawodowe(technik administracji, archiwista, agrobiznesu, bhp, ekonomista, handlowiec, informatyk, obsługi turystycznej, organizacji reklamy, prac biurowych),Technikum Ekonomiczne, Liceum Ogólnokształcące. PIERWSZY SEMESTR ZA DARMO!!! TWP Białystok, Warszawska 2, (085)74-35-106, (085)74-35-705, www.twp.bialystok.pl

STUDIUM zaoczne, archiwista, ekonomista, ul. Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(085) 745-13-73 0504-211-182.

ZAOCZNE liceum ogólnokształcące Bielsk Podlaski, ul. Wojska Polskiego 17 ☎085 833-27-35

KURSY

AGENT celny -Białystok, cena 840. 0606-459-702 www.pckd.com.pl.

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. (0-85)732-76-85.

DALSZY CIĄG OGŁOSZEŃ DROBNYCH W DRUGIM GRZBIECIE GAZETY, NA STR. 9.

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta ważna od 10.08 do 12.08.2007

~~0,69 op~~
0,59 Op.



Długopis biurowy niebieski 4 sztuki

~~0,99 op~~
0,79 Op.



Kredki ołówkowe 12 kolorów

~~2,29 op~~
1,99 Op.



Plastelina 12 kolorów

~~2,19~~
1,99 szt.



Blok techniczny kolorowy

~~2,99~~
2,49 szt.



Piórnik kosmetyczka

~~3,99~~
2,99 szt.



Plecak

Skarbonka 0,10 na konto

~~1,79~~
1,59 szt.



Mleko świeże Łowickie 1 L

Skarbonka 10% na konto

~~14,99~~
12,99 kg



Kiełbasa Podwawelska Constar
Dział Samoobsługi

Skarbonka 10% na konto

~~16,99~~
14,99 kg



Ser Ementaler Czarnoleski
Dział Tradycji

~~29,99~~
19,99 kpl.



CDR Hawk 700/80/52X 50szt

Kierownica Manta Compressor Supreme Dual vibration, feedback, USB

~~129,00~~
99,00 szt.





~~299,00~~
239,00 szt.

Urządzenie wielofunkcyjne EPSON DX-4050, rozdz. Max druku: 5740x1440 dpi, skanera: 1200x600 dpi, 48 bit, USB

Oferta Skarbonka 3% na wszystkie artykuły szkolne

R169507gwbh

STACJA PALIW AUCHAN

~~Pb 95~~ 4,19 litr

~~Pb 98~~ 4,31 litr

Najtańsze paliwo w mieście

ON 3,59 litr

Auchan BIAŁYSTOK ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Lewkowo Stare >> Dobra zabawa na placu przy cegielni

Ceramicy też mają swoje święto

Produkcja cegieł i pustaków większości osób wydaje się niezbyt ciekawym zajęciem. Ale pracownicy cegielni w Lewkowie Starym nigdy nie zgodzą się z tą opinią. Są dumni z tego, co robią i to dlatego co rok organizują sobie wielki festyn.



Zespół „Cegiełki" jest doskonale znany mieszkańcom Lewkowa Starego. Powstał tam ponad 30 lat temu – w 1976 roku. Zebrał już wiele nagród. Był laureatem m.in. konkursu „Piosenki Białoruskiej".

Katarzyna Jabłonowska
kjablonowska@wspolczesna.pl

Ceramicy z Lewkowa Starego (gmina Narewka) pozazdrościli budowlańcom i górnikom tego, że mają swoje święto i od kilku lat systematycznie organizują, sobie i swoim rodzinom, wielki festyn. Mało tego, choć produkują materiały budowlane i pracują w zakładzie bądź co bądź górniczym, za żadne skarby świata nie chcą, by ich „Dzień" wypadał w tym samym czasie co kolegów niemal po fachu. Od 16 lat, w sierpniu, świętują więc przy swojej fabryce.

– Ta impreza jest podziękowaniem dla wszystkich ludzi, którzy u nas pracują. Chcemy udowodnić im, że doceniamy ich zaangażowanie, umiejętności i doświadczenie – opowiada Aleksander Bondaruk, prezes zakładu Ceramika Budowlana „Lewkowo".

Glina królową festynu

Zgodnie z tradycją, w festynie każdego roku uczestniczy kilka tysięcy osób. Biorą udział w konkursach i wspólnie się bawią przy dźwiękach regionalnej muzyki. W tym roku wszyscy, którzy przyjdą w niedzielę, 12 sierpnia, na plac przy cegielni, mogą liczyć na atrakcje już od godz. 9. Wtedy rozpoczną się pierwsze zawody sportowe.

– Rozegramy cały turniej piłki siatkowej, będziemy przeciągać linę i... rozegramy konkurs lepienia w glinie. W Lewkowie działa kółko zajmujące się garncarstwem, więc nie będzie problemu ze znalezieniem zawodników – mówi Anna Stulgis z Gminnego Ośrodka Kultury w Narewce, który współorganizuje imprezę wraz z cegielnią i Urzędem Gminy Narewka.

Prawdziwa zabawa przy kopalni rozpocznie się o godz. 15. Wtedy na scenę wejdzie miejscowy zespół „Cegiełka". Następnie publiczność będzie miała okazję posłuchać występów takich zespołów jak: Denim, Narewczanki, Sven i białoruski „Radziemice", a także obejrzeć skecze kabaretów: YORGI i IDEA. A około godz. 20, kiedy grać zacznie grupa „Sekret", rozpocznie się dyskoteka. Imprezę poprowadzi Piotr Lewczuk z doskonale znanego w naszym regionie kabaretu „Widelec".

– Chcielibyśmy, by na festynie każdy znalazł coś dla siebie. To dlatego zaprosiliśmy grupy, które reprezentują różne gatunki muzyczne – także te, które śpiewają w języku białoruskim – wyjaśnia Aleksander Bondaruk.

Jak na imprezę ceramików przystało, w niedzielę w Lewkowie nie zabraknie zabaw związanych z gliną. Będzie można podczas niej wziąć udział w zawodach w rzucaniu i podnoszeniu cegły. Poza tym będzie można też zmierzyć się w turnieju wędkarskim. Ryby będą łowione w jednym ze sztucznych stawów stworzonych oczywiście... na terenie cegielni, w jednym z wyrobisk.

Lewkowo to ceramika

Historia zakładu ceramiki w Lewkowie Starym sięga 1959 roku. To wówczas, kompletnie przypadkiem, podczas wierceń na rzece Narewka robotnicy natrafili na bogate złoża gliny o bardzo dobrej jakości. Początkowo myślano, że zasoby wystarczą jedynie na 30 lat i wyprodukowanie ok. 7 milionów tak zwanych jednostek ceramicznych (tak nazywana jest standardowej wielkości cegła). Jednak już kilkanaście lat później okazało się, że odkryte w Lewkowie złoża są znacznie bogatsze. Obecnie z wydobywanej tam gliny produkuje się rocznie ponad 70 milionów jednostek, czyli 100 tysięcy ton cegieł. I nic nie wskazuje na to, że złoża wyczerpią się w najbliższym czasie.

W latach 60. i 70. w zakładzie pracowało nawet 395 osób. Ich praca wyglądała zupełnie inaczej niż obecnej, liczącej 170 osób załogi.

– W tamtych czasach produkowaliśmy jedynie dwa, trzy rodzaje cegły. Więcej nie mogliśmy, bo takie były odgórne dyrektywy. Owszem, mieliśmy wtedy najnowocześniejsze jak na tamten czas maszyny, ale i tak pewne rzeczy trzeba było robić ręcznie. Dziś mimo postępu technologicznego, praca ceramików nadal jest bardzo trudna, a sam proces wyrobu cegieł – niezwykle skomplikowany. By powstały, nie wystarczy zmieszać gliny, piasku i wody. Niewiele osób wie, że podczas jednego z wielu etapów produkcji glina jest gnieciona i przeciskana przez szczelinę o szerokości niewiększej niż 1 milimetr! – opowiada Aleksander Bondaruk.

Mieszkańcy Lewkowa Starego doskonale zdają sobie sprawę, że gdyby nie cegielnia, ich wieś, podobnie jak wiele innych w północno-wschodniej Polsce – dziś stałaby na granicy wymarcia. Są dumni, że zakład otrzymuje prestiżowe nagrody i certyfikaty – m.in. I nagrodę XIV Targów Budowlanych i Wyposażenia Bud Expo oraz wyróżnienie „Złoty Klon" dla najlepszego producenta na targach „Zielone Płuca Polski XXI wieku".

CERAMIKA BUDOWLANA Sp. z o.o.
LEWKOWO

KSIĄŻKI

Wakacyjne czytanie

Latem, zwłaszcza jeśli pogoda jest tak kapryśna jak tego roku, nie ma nic lepszego niż dobra, ale w miarę lekka lektura. Książka, o czym nieraz się przekonałam, potrafi uratować nawet najgorszy urlop. Doskonale wiedzą o tym w wydawnictwie Prószyński i S-ka. Oto trzy propozycje z nowej, wakacyjnej serii. Zapomniałam dodać: przeznaczone głównie dla pań.



▲ **„Trudna miłość”** ▲ **Anita Shreve** ▲ **s. 504., c. 32,00.**

Przełom XIX i XX wieku, miejscowość letniskowa na wybrzeżu New Hampshire. Podczas wakacji szesnastoletnia Olimpia Biddeford, inteligentna i wykształcona panna z dobrego domu, poznaje doktora Johna Haskella, czterdziestoletniego żonatego mężczyznę z czworgiem dzieci. Wzajemna fascynacja obojga przeradza się w namiętny romans. Kiedy ich związek zostaje ujawniony, wybucha niewyobrażalny skandal, którego konsekwencji nikt nie jest w stanie przewidzieć.



▲ **„Ostatnie lato w Arkadii”** ▲ **Deirdre Purcell** ▲ **s. 480, c. 29,90.**

Trzy przyjaciółki, trzy rodziny i wspólne lato we Francji, które odmienia wszystko... Spokojna, rozważna Tess, serdeczna, spontaniczna Rita i wrażliwa Maddy – oto trzy dobrze sytuowane kobiety, żyjące na pozór beztrosko u boku kochających mężów. Niestety, pewnego lata każda z nich przekonuje się, jak kruche jest jej szczęście. Jedno nieopatrzne słowo, jedna pochopna decyzja i losy trzech przyjaciółek odmienią się na zawsze. Odtąd już nic nie będzie takie samo jak dawniej...



▲ **„Wyspa serc niespokojnych”** ▲ **Dorothea Benton Frank** ▲ **s. 416, c. 29,90.**

Z wielu wysepek u wybrzeża Lowcountry w Południowej Karolinie wyspa Pawleys jest chyba najbardziej tajemnicza i czarująca. Huey Valentine, właściciel tamtejszej galerii, rezyduje na rodzinnej plantacji i opiekuje się matką, mądrą i czarującą osiemdziesięciolatką. Ma przyjaciółkę, emerytowaną prawniczkę z Kolumbii, która wróciła do rodzinnego domu. Wszyscy są zadowoleni z dostatniego i spokojnego życia, dopóki nie wkracza w nie Rebeka. Ucieka na wyspę, zabierając ze sobą głęboko skrywane tajemnice i kłopoty. **(o)**

Islam liberalny?



▲ **„Dzieci Rifa`y. Muzułmanie i nowoczesność”**
▲ **Guy Sorman**
▲ **Prószyński i S-ka, Warszawa 2007, s. 272, c. 29,90.**

Czy istnieje nowoczesny, otwarty na kontakty międzykulturowe islam? Guy Sorman stara się iść pod prąd upowszechnionych opinii i pozytywnej odpowiedzi na to pytanie szuka u samych muzułmanów. Najczęściej do czynienia mamy z agresywną wizją religii Mahometa, o co zresztą bardzo stara się Al Khaida i podobne jej ugrupowania terrorystyczne. Sorman pokazuje także drugie, mniej znane jego oblicze: islam liberalny, szukający swojego miejsca we współczesnym świecie, otwarty na dialog z innymi religiami i próbujący zrozumieć konsumpcyjnie nastawione społeczeństwa. Inspiratorem tych poszukiwań jest Rifa`a at-Tahtawi – XIX-wieczny egipski teolog, uczony i polityk, z którego myślą warto się zapoznać. **(ajs)**

Jak osiągnąć wszystko



▲ **„Marzenia w zasięgu ręki. Jak małymi krokami zdążać ku wielkim celom.”**
▲ **Don Gabor**
▲ **Rebis, Poznań 2007, s. 288, c. 29,00.**

Każdy ma jakieś marzenia. Często z kategorii tzw. marzeń ściętej głowy. Nie każdy jednak jest wystarczająco zdeterminowany, by w sposób usystematyzowany dążyć do wytyczonego celu. A kluczem do sukcesu jest przede wszystkim konsekwencja. Przy pomocy tej książki można sobie ułożyć szczegółowy plan działania i przezwyciężać zarówno obiektywne, jak i subiektywne przeszkody. Autor uczy, jak zacząć działać, jak rozpoznać największe trudności i przełamać lęk przed porażką oraz bardzo ludzką skłonność do odkładania działań na później. Podobno wdrażając punkt po punkcie wszystkie rady Don Gabora, zawsze osiągnie się cel. **(ajs)**

Nadesłane

▲ **„Miłość i Ludwik XIV”, Antonia Fraser, DW Rebis, Poznań 2007, s. 416, c. 49,90.**
Autorka przedstawia nie tylko niezwykle barwną kronikę towarzyską, przez którą przewija się galeria dam z otoczenia Króla Słońce – żon, kochanek, powierniczek – ale także analizuje pozycję kobiet w siedemnastowiecznej Francji.

▲ **„Być przez chwilę sobą”, Philippe Besson, Muza SA, Warszawa 2007, s. 207, c. 19,90.**
W nieciekawym miasteczku nad kanałem La Manche mieszkańcy wiodą spokojne, uporządkowane życie, zgodne z przyjętymi zwyczajami i oczekiwaniami innych. Tylko Thomas Sheppard pozwolił, aby narastał w nim stopniowo bunt przeciwko tej szarości. Zgodził się jednak zapłacić cenę za przywilej, jakim jest życie w zgodzie z samym sobą.

▲ **„Słownik współczesnych pisarzy niemieckojęzycznych. Pokolenia powojenne”, Wiedza Powszechna, Warszawa 2007, s. 446.**
326 biogramów pisarzy niemieckiego obszaru językowego, urodzonych po 1939 roku, których twórczość przypada na drugą połowę XX wieku i czasy obecne.

▲ **„Jak być lubianym. Bądź sympatyczny i zrealizuj marzenia”, Tim Sanders, Santorski & Co., Warszawa 2007, s. 224, c. 24,90.**
Według autora przykre usposobienie to rodzaj społecznego nowotworu, a jedną z najbardziej stresujących stron współczesnego życia jest konieczność obcowania z nieprzyjemnymi ludźmi. Tymczasem kluczem do szczęśliwego życia jest sympatyczność. Czy można się jej nauczyć?

▲ **„Harry Potter filozoficzny czarodziej”, J. Gaare, O. Sjaastad, Santorski & Co., Warszawa 2007, s. 268, c. 34,90.**
Autorzy próbują odpowiedzieć na pytania dotyczące swego rodzaju fenomenu cyklu J.R. Rowling. Pokazują, że roi się w nim od problemów, jakie od wieków roztrząsali filozofowie: Co jest dobre, a co złe? Jaki jest sens ludzkiego życia? Co wiemy na pewno, a co tylko się nam wydaje? I być może to jest tajemnica sukcesu.

▲ **„Tajne loty CIA. Kulisy wojny z terroryzmem”, Trevor Paglen i A.C. Thompson, Muza SA, Warszawa 2007, s. 199, c. 24,90.**
Pierwsza książka ujawniająca bezprawne posunięcia CIA od czasów tragedii z 11 września. CIA doprowadziła do porwania ponad setki osób, które przetrzymywane są w więzieniach na całym świecie. Autorzy tropią poczynania CIA, odkrywając, mimo zacierania śladów, te mroczne tajemnice.

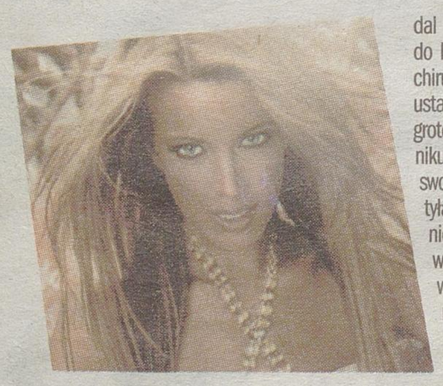
▲ **„Fryderyk Nietzsche. Człowiek i twórca”, Teodoro Gómez, Muza SA, Warszawa 2007, s. 182, c. 24,90.**
Ciekawe wprowadzenie do życia i filozofii autora „Poza dobrem i złem”. Celem książki jest zaprezentowanie filozofii Nietzschego w możliwie przystępnej formie, bez fachowych i skomplikowanych interpretacji.

▲ **„Siła pozytywnego „Nie”. Jak przez „Nie” dotrzeć do „Tak””, William Ury, DW Rebis, Poznań 2007, s. 232, c. 35,90.**
Sztuka mówienia „nie” nigdy nie była tak potrzebna jak dziś. Książka pokazuje trzy etapy pozytywnego „nie”, uczy, jak bronić swoich interesów, przeciwstawiać się agresji i manipulacji ze strony tych, którym odmawiamy, a przede wszystkim, jak dojść do „tak”. **(o)**

PŁYTY

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Chociaż debiutancka płyta amerykańskiej wokalistki Isis Gee (na zdjęciu), która wybrała Polskę na miejsce nagrania swego pierwszego albumu, jeszcze się nie ukazała, to już wybuchł skandal, dotyczący... płci piosenkarki. Wydawca, czyli Universal Music Polska, zdenerwował się zalewem pomówień na forach internetowych o rzekomym transseksualizmie artystki. Wydał więc oświadczenie, w którym ostrzega przed przekraczaniem granic prawa i zarzuca mediom uczestniczącym w atakach na Isis Gee łamanie podstawowych reguł etycznych oraz naruszanie dobra osobistego. „Zamieszczanie informacji oraz zdjęć mających rzekomo świadczyć o tym, iż Artystka jest mężczyzną oraz insynuowanie, iż Artystka przeszła operację zmiany płci, są z gruntu nieprawdziwe i obraźliwe, a ponadto godzi to w jej dobra osobiste” – stanowczo oświadczyła wytwórnia. Pozostaje zatem czekać na album „Hidden Treasure”, mając w pamięci słowa śp. Wielkiego Czesława, który powiadał, że „nieważne, czy mówią Niemna czy Niemena, ważne, żeby mówili”.

▲ Kiedy jedna artystka dementuje pogłoski o swoich rzekomych operacjach, inna obwieszcza w Internecie, że planuje kolejny zabieg chirurgiczny. Chodzi o wdowę po Kurcie Cobainie – Courtney Love, która na profilu My Space zamieściła nieco dziwne oświadczenie: „Moje usta są nadal krzywe. Muszę pojechać do Paryża, do lekarza, który naprawia błędy innych chirurgów plastycznych. Chcę odzyskać usta, które dał mi Bóg. Teraz wyglądam groteskowo”. Love narzekała też, że w wyniku stosowania makrobiotycznej diety swojej przyjaciółki Gwyneth Paltrow przytyła i waży ponad 80 kg. Na szczęście nie skupiła się na narzekaniu i jeszcze w tym roku powinna ukazać się jej nowa płyta „Nobody's Daughter”, nagrana z pomocą Billy'ego Corgana (**THE SMASHING PUMPKINS**) i Lindy Perry (ex-**4 NON BLONDES**, producentka hitów m.in. Pink, Gwen Stefani i Christiny Aguilery).

▲ Także w tym roku, a dokładnie w dniu uznawanym za symboliczną datę narodzin punk rocka, czyli 29 października, ukaże się nowa edycja kultowego albumu grupy **THE SEX PISTOLS** (na zdjęciu) „Never Mind The Bollocks... Here's The Sex Pistols”. Do oryginalnego materiału, który po raz pierwszy ukazał się 29 października 1977 r., dołączony zostanie 7-calowy winyl z nagraniem



„Submission” oraz plakat. Co tydzień, od 1 października, kupować będzie można również wznowienia czterech legendarnych singli **THE SEX PISTOLS**: „Anarchy In The UK”, „God Save The Queen”, „Pretty Vacat” oraz „Holidays In The Sun”.

▲ Nietrudno się domyślić, że żadna z tych czterech piosenek nie znalazła się na – przygotowanej przez brytyjski magazyn „Q” – liście najwspanialszych gitarowych solówek wszech czasów w muzyce rockowej. Równie łatwo przewidzieć, że czołówkę tego zestawienia okupują muzycy z Wielkiej Brytanii. I tak na pierwszy miejscu znalazł się David Gilmour z solówką w utworze „Comfortably Numb” **PINK FLOYD**, tuż za nim – Brian May z **QUEEN** („Killer Queen”) oraz ex aequo Jimmy Page z **LED ZEPPELIN** („Stairway To Heaven”) i Jimi Hendrix („Purple Haze”). W pierwszej dziesiątce znaleźli się aż dwaj muzycy, którzy swoje solo zagrali... gościnnie u innych wykonawców, czyli Eddie Van Halen z grupy **VAN HALEN** w „Beat It” Michaela Jacksona (miejsce piąte) i Eric Clapton w „While My Guitar Gently Weeps” **THE BEATLES**. W zestawieniu dominują nagrania z lat 70., a tylko jeden utwór z pierwszej dziesiątki powstał w XXI w. – „Knights Of Cydonia” z 2006 r. grupy **MUSE**.

▲ Znane są już wyniki konkursu ogłoszonego przez powracający na scenę słynny girlsband **SPICE GIRLS**. Początkowo, rozpoczynające się na początku grudnia, tournee „The Return of the Spice Girls” miało obejmować jedynie 11 miast. Potem dodano Vancouver (Kanada), San Jose (USA) i Szanghaj (Chiny), a pod koniec lipca ogłoszono konkurs, w którym na specjalnej stronie internetowej można było zdecydować, które miasto stanie się oficjalnym Spice City. Najwięcej głosów otrzymało kanadyjskie Ontario, które wyprzedziło m.in. Bagdad (Irak) i Alice Springs w Australii. Na liście była także Warszawa, ale **SPICE GIRLS** prawie na pewno nie przyjadą do Polski. Na oficjalnej stronie zespołu zarejestrowało się już natomiast ponad 3 miliony osób z całego świata, które chcą kupić bilety na koncerty w ramach trasy. Comeback pięciu pań ma zbiec się w czasie z premierą składanki z największymi przebojami Angielek, które ostatni album „Forever” wydały w 2000 r. **opr. Semi**



▲ **RÓŻNI WYKONAWCY**
▲ **„Srebrne dzwony. Polskie Radio Przypomina. Volume 1”**
▲ **Polskie Radio SA**

W nowej serii „Polskie Radio Przypomina” wydawca jako pierwszą płytę, która od czasów wydania winylowego nigdy nie ukazała się na CD, postanowił zaprezentować oratorium skomponowane i napisane przez Katarzynę Gaertner i Ernesta Brylla w 1975 r. na zlecenie Wydziału Kultury Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego. Jak pisze wydawca: „Początkowo był to spektakl przeznaczony wyłącznie dla Zespołu Estradowego Wojsk Obrony Powietrznej Kraju „Radar”, który prezentował je na wszelkich możliwych festiwalach sztuki wojskowej i – kto wie – czy gdyby nie opolskie zwycięstwo pochodzącej z tego przedstawienia „Kołysanki matki” wykonanej przez zespół Dwa Plus Jeden, oratorium tak szybko doczekałoby się swej „cywilnej” edycji...”. Tak jak my doczekaliśmy się teraz jego edycji na CD, dzięki której możemy zapoznać się z pieśniami w klasycznym stylu tamtych lat w wykonaniu m.in. Marka Grechuty, Maryli Rodowicz, Stana Borysa, Haliny Frąckowiak i Czesława Niemena, którego dwa nagrania nie ukazały się na winylu. „...Srebrne dzwony” to podróż w przeszłość, w czas patetycznych programów muzycznych z festiwalu w Kołobrzegu, która jednym dostarczy wzruszeń (piękne głosy, dbałość o słowo, doskonała dykcja, drobiazgowo dopracowane partie solistów i chóru), a innych zniesmaczy pompatycznością, patetycznością i ideologicznym skażeniem. Należy jednak pamiętać, że nie jest to zbiór piosenek dwojga autorów, a właśnie oratorium, któremu powaga i podniosłość są przypisane. Przyjemność sprawia jednak słuchanie pięknych, mocnych i czystych głosów artystów, którzy nie potrzebowali pomocy żadnych elektronicznych bajerów (których zresztą wtedy nie było), by odpowiednio zabrzmieć czy wyciągnąć kolejny ton. I po to, by przypomnieć sobie, jak pięknie i zupełnie samodzielnie potrafią śpiewać prawdziwie utalentowani, warto tego krążka posłuchać. **kÓra**



▲ **TOXIC BONKERS**
▲ **„Progress”**
▲ **Selfmadegod Records**

Nie będę udawać, że należę do maniakalnych fanów **TOXIC BONKERS**. Znam ich twórczość zaledwie z jednej z trzech poprzednich płyt i jednego koncertu. I o ile to wystarczyło mi, by o tej łódzkiej ekipie wyrażać się z uznaniem, to po wysłuchaniu nowego, czwartego albumu „Progress” mogę mieć o niej tylko jeszcze lepsze zdanie. Ba, jestem przekonany, że moją opinię podzieli każdy, kto lubi mieszankę death metalu i grind-core`a o ewidentnie oldschoolowej proweniencji, ale podaną w sposób nieortodoksyjny, dopuszczający powiew świeżości w obrębie tych stylistyk. Z jednej strony „kłaniają się” więc **NAPALM DEATH**, **BOLT THROWER** czy nawet „nudziarze” z **BENEDICTION** plus **TERRORIZER** z charakterystycznym dla tych grup arsenałem środków (mielące riffy, zarówno perkusyjne blasty, jak i „pogujące” rytmy, dwa wokale itd.). Z drugiej – nie przypominam sobie, by któraś z tych grup umieściła na jednej swojej płycie tyle dziwnie brzmiących partii gitarowych (np. „Emptiness”, „Manifesto” czy solówka w „Face The Fact”, a lista jest dużo dłuższa), do grindu dorzuciła szczyptę psychodelii („Denial”), by w końcu zatopić się w psychodelicznym transie (druga część „Face The Fact”), wykorzystała, choć bardzo oszczędnie, sample („Anti-Violent”, „I Will Resist”) czy tak zbliżyła się do death core`a a la – żeby daleko nie szukać – krajowy **FRONTSIDE** (oczywiście z okresu, kiedy członkowie tego zespołu nie robili sobie sesji zdjęciowych z wymalowanymi modelkami), jak w kawałku tytułowym. A wszystko to na nie najdłuższej przecież, bo trwającej 35 minut płycie. Nie znaczy to jednak, że **TOXIC BONKERS** skupił się na „udziwnianiu” swojej muzyki! Wystarczy posłuchać „Manifesto”, utrzymanego w tempie strzelającego na początku tego kawałka karabinu maszynowego, czy poddać się ciężarowi „Geophobia”, który ze słuchacza robi pod koniec mokrą plamę, by nie mieć wątpliwości, że żywiołem twórców „Progress” ciągle jest czad, a do eksperymentów spod znaku np. **NEUROSIS** jeszcze im daleko. I niech tak zostanie, bo kopii jest wiele, a chciałoby się mieć jeden, swój **TOXIC BONKERS**.

Sebastian „Semi” Michałowski

Czad na festiwalach

▲ **Katowice**, Spodek, **Metal Hammer Festival**, 12 sierpnia, godz. 16, otwarcie bram godz. 14.30; **TOOL**, Chris Cornell, **DIR EN GREY**, **COMA**, **DELIGHT** i **FAIR TO MIDLAND**; bilety (w przedsprzedaży 135-350 zł, w dniu koncertu 145-400 zł) dostępne w białostockim sklepie Tango i pod numerami 032 205 25 00 (wew. 187) i 032 253 77 60;

▲ **Mysłowice**, Kąpielisko Słupna, **Off Festival 2007**, 17-19 sierpnia; zagrają m.in. **ARCHITECTURE IN HELSINKI**, **ELECTRELANE**, **ILIKETRAINS**, **LOW FREQUENCY IN STEREO**, **BOOM PAM**, **BRYGADA KRYZYS**, **KAPELA ZE WSI WARSZAWA**, **DEZERTER**, **POGODNO**, **TYMON AND THE TRANSISTORS**, **PINK FREUD**, Kasia Nosowska, **STARZY SINGERS**, **ŚCIANKA**, **LAO CHE**, **OLD TIME RADIO**, **SYNTETIC**, **KOMETY** i **BASSISTERS ORCHESTRA**, **GENERAŁ STILWELL**; karnety (w przedsprzedaży 45 zł, od 17 sierpnia – 55 zł) nabyć można w białostockim sklepie Tango i sieci sprzedaży Ticketpro.pl i Eventim.pl;

JĘZYKI

Jak rozmawiać po angielsku z Amerykanami



▲ **Angielski (wersja amerykańska). Kurs podstawowy.**
▲ **2 x Audio CD**
▲ **Wydawca: Edgard; www.jezykiobce.pl**

Nowy kurs wydawnictwa Edgard przeznaczony jest dla osób początkujących i tych, które chciałyby nauczyć się podstaw jęz. angielskiego, ale w jego amerykańskiej wersji. Obejmuje 12 lekcji, dotyczących m.in. takich dziedzin życia, jak: rodzina, zakupy, żywność, pobyt w restauracji, komunikacja i podróżowanie, pobyt w restauracji, czas wolny, wypadki i choroby oraz praca. Jej poszukiwaniu poświęcona jest cała ostatnia lekcja – uczy słownictwa i wyrażeń niezbędnych dla każdego, kto wyjeżdża do USA w celach zarobkowych. W sumie na płytach znalazło się blisko 2,5 godz. nagrań po polsku i angielsku (lektorzy będący obywatelami USA), uczących 1,5 tys. najbardziej potrzebnych słów i zwrotów. W skład kursu wchodzi też 64-stronicowa książka, zawierająca zapis nagrań, odpowiedzi do ćwiczeń, podstawy gramatyki i wstępne informacje dla osób wyjeżdżających do pracy w USA. W podręczniku zaznaczone są różnice między angielskim brytyjskim i amerykańskim, występujące w słownictwie, pisowni i gramatyce. Płyt można słuchać w dowolnym odtwarzaczu CD lub na komputerze.

ROZDAJEMY KURSY!

Dla Czytelników „Współczesnej” mamy trzy kursy ufundowane przez wydawnictwo Edgard. Aby je zdobyć, wystarczy zadzwonić w piątek, 10 sierpnia, lipca, o godz. 11, pod nr tel. 0800 127 067. Zwycięzcy z Białegostoku będą proszeni o odebranie nagród osobiście, natomiast osobom spoza Białegostoku wyślemy je pocztą.

promocja


Kochani! Myślicie, że lato w końcu przyjdzie do nas i jeszcze będzie superpogoda? Ja zaczynam wątpić, ale się nie martwię. W pochmurne i deszczowe dni też się można świetnie bawić.

Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Edyta Brzezińska z Bielska Podlaskiego, Agnieszka Kot i Julia Cukrowska obie z Białegostoku.** Białostoczanki zapraszam po odbiór upominków od poniedziałku do Biura Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" (Białystok, ul. św. Mikołaja 1), Edycie upominek wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 76

Marek

coś takiego...

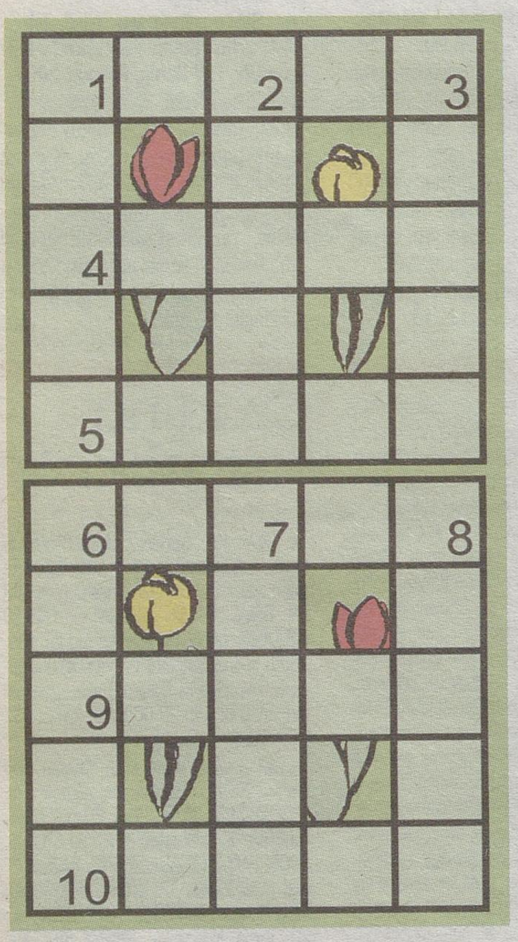


Wieczorne widoki

Te piękne, nastrojowe zdjęcia przysłali mi moi kochani czytelnicy. To na górze autor, Janusz Więcko, zatytułował „Bajeczne wodotryski", a zrobił je na białostockich Plantach. Jak widać, człowiek potrafi stworzyć fantastyczne rzeczy. Ale i natura nie pozostaje w tyle. Zdjęcie obok to zachód słońca sfotografowany przez dziadka Agnieszki Kot. Prawda, że fantastyczny? Która fotka bardziej Wam się podoba?

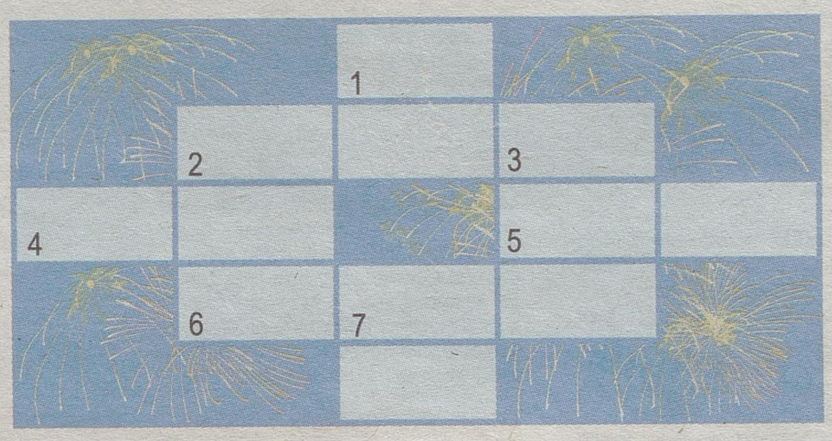


krzyżóweczki



POZIOMO: 1. Materiał na stole. 4. Sznur przy siodle kowboja. 5. Na głowie papieża. 6. Statek rybacki. 9. Gruba gałąź wyrastająca prosto z pnia drzewa. 10. Wystrzelenie z kilku karabinów jednocześnie. PIONOWO: 1. Potrawa z jaj. 2. Jej stolicą jest Moskwa. 3. Pozostaje po wymłóceniu zboża. 6. Olbrzymi orzech rosnący w ciepłych krajach. 7. Przejście pod ziemią. 8. Mała rura.

sylabówka



POZIOMO: 2. Z nich „Bounty". 4. Niejedna na morzu. 5. Miejsce przeznaczone dla statków czekających na wpłynięcie do portu. 6. Poważna uwaga za złe zachowanie. PIONOWO: 1. Pokarm niemowlęcia. 2. Oddzielają uda od łydek. 3. Pół kobieta, pół ryba. 7. Ktoś nieuważny.

konkurs foto

Tym razem udało się Wam rozpoznać stworzenie na zdjęciu zamieszczonym przed dwoma tygodniami. **Tak, to jest struś! Obiecana książka trafi do Kuby Suchota.** Wyślemy ją pocztą.

zagadki

**Dla dorosłych napój pełen aromatu.
Gorzką lub słodzoną pija mama z tatą.**

**Kolor ma biały
j jest bardzo zdrowe.
Skąd się je bierze?
Zapytajcie krowę.**

**Ze wschodu ją wiozą
gdzieś aż spod Pekinu.
Parzoną ją pijesz
z cukrem i cytryną.**

Pompon fajny... smok +6



Książka, którą chcę Wam dzisiaj polecić, zasługuje na uwagę z paru względów. Wymienię tylko trzy, m.in. dlatego, by nie psuć smaku ewentualnej lektury. 1. Jej bohaterem jest prawdziwy, a do tego polski, smok. 2. Ma on przyjaciół w Waszym wieku. 3. Pełna zwrotów i humoru akcja powieści dzieje się tu i teraz (Joanna Olech skończyła „Pompona w rodzinie Fisiów" w ubiegłym roku). Ale zacznijmy od początku. W rodzinie Fisiów (Tata, Mama, Malwina i Gniewosz) nagle pojawia się smok (wyszedł po prostu z kanalizacji). Początkowo wiedzą o tym tylko dzieci. Siostra (właśnie Malwina jest narratorką) z bratem nie mogą bez końca ukrywać obecności smoka w domu, choć nie jest on zbyt duży. Przyjdzie jednak dzień, że rodzice poznają tajemnicę i... zachowają się zaskakująco sympatycznie. Zaakceptują Pompona i będą go traktować niemalże jak trzecie dziecko. Czy to już wszystko? Ależ skąd. To naprawdę dopiero początek. Wśród wielu przygód, jakich zaznają Pompon i jego przyjaciele, najdonioślejsze skutki będzie miała wizyta Fisiów na Wawelu. Co z niej wynikło? O tym i wielu innych ciekawych rzeczach (np. czym odżywiają się smoki i skąd mają tak obszerną wiedzę informatyczną) dowiecie się, czytając powieść Joanny Olech, znanej też z tego, że sama ilustruje swoje książki. Tak jest właśnie w przypadku „Pompona w rodzinie Fisiów". Dzięki plastycznym talentom autorki możemy Pompona także zobaczyć. Serdecznie polecam. Pompon to na prawdę fajny smok, choć czasem bywa odrobinę złośliwy i nie znosi kotów.

Marek

„Pompon w rodzinie Fisiów", Joanna Olech, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 140.

wirobaczek



1. Mucha, komar albo pszczoła. 2. Kontynent z Chinami. 3. Kibice o Jagiellonii. 4. Potocznie o Rysach, Trzech Koronach albo Giewoncie. 5. Niejedna w morzu lub rzece. 6. Dość brutalny sport.

KUPON 136/WE

Relaks na weekend

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „136/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 134: 1. „Wzmianka"; 2. „Sypialnia"; 3. „Nasza szkapa"; 4. „Wielka Niedźwiedzica"; 5. „Maska Zorro".

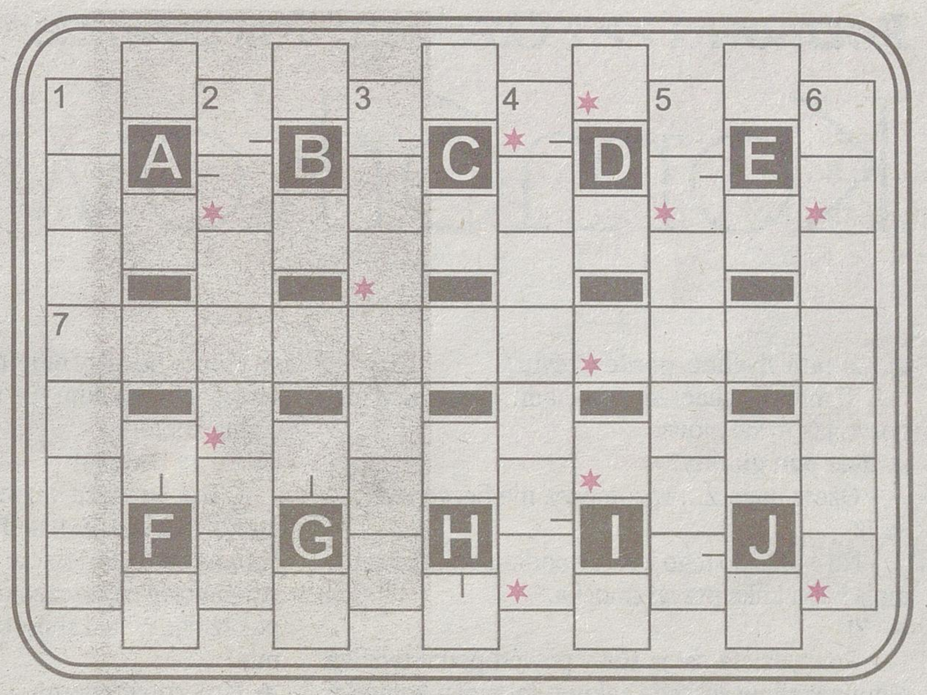
Nagrody otrzymują: 1. Ewa Grondzka, Białystok – upominek; **2. Piotr Krejczman**, Stare Juchy – upominek; **3. Tadeusz Godlewski**, Mały Płock – upominek.

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wirokrzyżówka >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): A) organ, B) solenizant z 26 marca, C) ciasto pieczone za rożnie, D) dama z półświatka, E) przyrząd do pomiaru kątów, stosowany dawniej w astronomii nawigacyjnej, F) zespół komórek organicznych, G) trunek z gwiazdkami, H) występuje w działaniu arytmetycznym, którego wynikiem jest iloczyn, I) podłużne obniżenie terenu, J) nakrycie kuchennego stołu.

PIONOWO: 1) każdy z braci syjamskich, 2) dzień pracy zarobkowej, 3) do mycia włosów, 4) główny składnik mleka, 5) szkielet, 6) przodek rodziny.

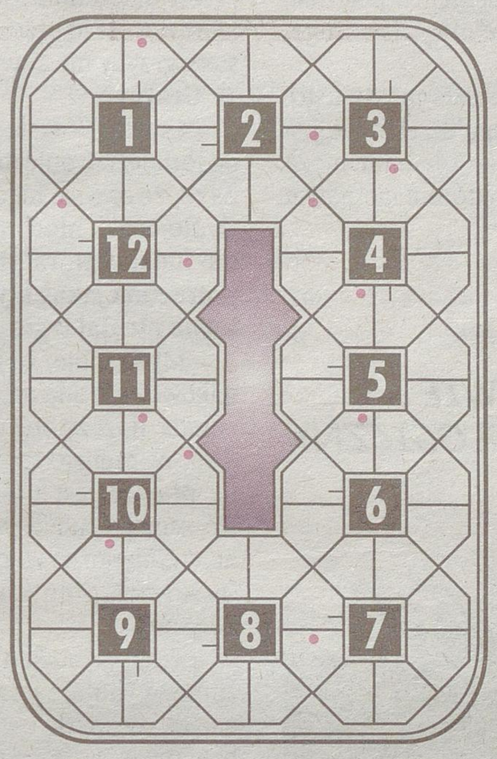
POZIOMO: 7) centrum miasta.

Wirówka łautogramowa >>

Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):

1) powtórny egzamin, 2) jeden z powodów obniżenia noty dla skoczka narciarskiego, 3) obrót o 1800, 4) linia geometryczna drugiego stopnia, 5) coś do palenia, 6) antonim bałaganu, 7) leczy dzieci, 8) urwisko, 9) solenizant z 21 stycznia, 10) nasz znany satyryk, 11) róg kozła sarny, 12) przepis prawny, będący częścią artykułu.



Szyfrogram >>

Litery napisane od 1 do 72 utworzą rozwiązanie – aforyzm Alego Ibn Abi Taliba.

63) polska, złota...,

8) działanie lekarskie lub kosmetyczne, mające zaradzić czemuś,

67) przeciwieństwo zastoju,

18) rzecz, bez której można się obejść,

53) górna część czaszki,

65) Wit – twórca głównego ołtarza w kościele Mariackim w Krakowie,

6) tytuł monakijskiej głowy państwa,

42) zbiór, kolekcja, komplet,

2) niedościgniony w jakiejś dziedzinie,

50) liana lub powój,

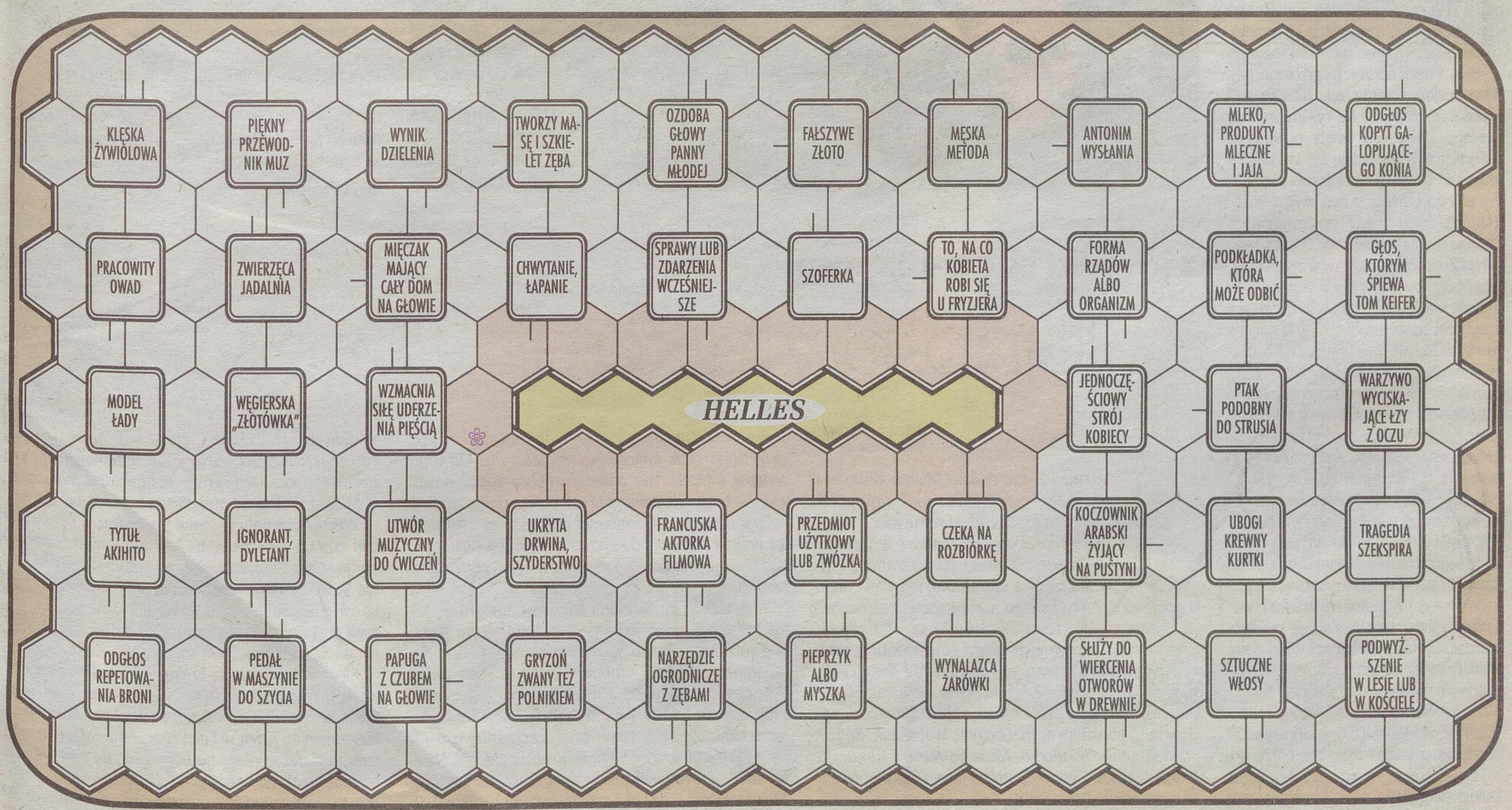
25) plama na suficie,

12) koza, w której można siedzieć.

63	43	7	28	46	56
8	26	47	38	62	30
67	60	33	3	22	10
18	27	35	13	55	40
53	45	16	36	51	5
65	21	59	19	12	49
6	71	4	24	61	39
42	11	57	34	68	37
2	70	32	58	23	15
50	44	64	17	72	29
25	9	69	1	48	20
31	14	52	41	54	66

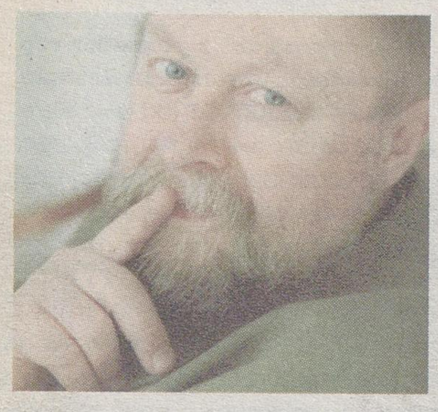
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42
43	44	45	46	47	48
49	50	51	52	53	54
55	56	57	58	59	60
61	62	63	64	65	66
67	68	69	70	71	72

Wirówka panoramiczna >>



Litery w kolorowych polach, czytane prawoskrętnie (od pola z kwiatkiem), utworzą rozwiązanie - tytuł filmu Akiry Kurosawy

słowo o słowie



Jak jest z tym złotym?

Pan Jacek Wrzesiński napisał program, który zamienia kwotę w złotówkach, napisaną cyframi, na kwotę napisaną słowami. I tu pojawia się pewna niejasność. Są na przykład takie kwoty: „2001,00". – Czy na końcu mówić „złoty" czy „złotych"? Czy „2001 złoty" czy „2001 złotych"? – pyta pan Jacek.

– Wydawałoby się, że jeżeli „jeden" jest na końcu, to „złoty". Otóż nie. W tym przypadku mówimy „2001 złotych". Jeżeli jedynka jest ostatnią cyfrą, którą odczytujemy, wówczas decyduje ta cyfra, która była poprzednio. A więc w tym przypadku „2000". Jeśli mamy „2781" – oczywiście „złotych". „Jeden" jest tylko w jednym przypadku – mianowicie kiedy to jest „1 złoty" – wtedy oczywiście nie mówimy „jeden złotych". Kiedy mam „2" – to „złote", kiedy mamy „3" – to „złote", przy „5" mamy „złotych". Natomiast, gdy jest „2001", to oczywiście piszemy i mówimy „złotych". Tutaj działa wyobrażenie mnogości – ono raczej decyduje, a nie to, że na końcu umieszczony jest taki liczebnik, który przypomina nam przymiotnik w liczbie pojedynczej.

Prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

List z Rospudy

Szanowna Redakcjo!

Jestem głuszcem zamieszkującym od lat Dolinę Rospudy i Waszym stałym czytelnikiem. Uważnie śledzę wszystko, co pisze się w prasie na temat naszego siedliska i sierść mi staje na grzbiecie, gdy słyszę niektóre opinie tzw. „fachowców" a także „ekologów". Na ryjek ciśnie się pytanie: „Jakie oni szkoły pokończyli i dlaczego wypowiadają się w naszym imieniu?" Żadna ludzka szkoła nie nauczy nikogo prawdy o nas, zwierzętach. Dlaczego żaden z tych przemądrzałych „fachowców" nie przyjdzie do nas i nie spróbuje przez miesiąc, dwa żyć jak głuszec? Niechby nawet żywił się po swojemu, ale niech pomieszka wśród nas, pozna bliżej nasze problemy, których nie mamy wcale tak mało. Susza, wzrastająca liczba zaginięć członków naszych rodzin w sezonie polowań czy choćby duża śmiertelność noworodków to tylko niektóre z nich. W porównaniu z nimi Wasza ludzka estakada jest mało znaczącym problemem. Mieszkań nam wystarczy, więc wbijajcie Wasze pale i budujcie tę Waszą ekodrogę, ale przestańcie łazić tu z kosami i czepiać się (jak za przeproszeniem huby) naszych drzew! Co one Wam zrobiły? Ot, nie dalej jak wczoraj, przyszła do mnie rozdygotana wiewiórka i skarży się, że już 7 razy musiała się przeprowadzać, bo jakiś ekolog raz włazi a raz złazi. Przecież można zwariować. Zdecydujcie się raz a konkretnie i albo tniecie, albo nie! Nie róbcie z naszego siedliska terenu jakiejś Waszej bitwy, która tyle nas obchodzi, co jakaś rozdeptana krecia nora! Opamiętajcie się, bo inaczej świat już całkiem zejdzie na ludzi. Z poważaniem – Głuszec Sefi (po Waszemu Stefan).

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowe

Komórkowcy

▲ **Co tam słychać, panie Czesiu?**

– U mnie słychać, że iż ja mam… posiadam niedosyt, jak to sie mówi.

▲ **Jest pan głodny?**

– Ożesz nużesz… rozumowy, nie fiezyczny.

▲ **!?**

– Nu a plus do tego jeszcze podłamanie, bo mnie moja baba Lilka przygrzmociła.

▲ **?!**

– Powiedziała, że ja słaby powód podał tydzień temu nazad, w sprawie zakupu tej mojej komórki. Nu i wie, co powiem? … miała racie kobieta. Człowiek na schodzeniu nowinkami sie zajmywać nie powinien.

▲ **A co stoi na przeszkodzie?**

– Tak po prawdzie, nu to nic. Jednakowoż ale, człowiek starszy wiekiem w krótkich majtkach kiedy chodzi… wystempuje… troche to nie pasujonce jest dla jego.

▲ **Krótkie spodnie może, ale telefon… komórka przy uchu?**

– Otóż ito. Lilka mówi, że jak widzi dziada… znaczysie nie dziada a starucha… czy staruchie, co idoncy po ulicy niby to telefonuje, to najpewniej on czy ona ź nikim nie rozmawia, tylko pokazuje, że ma komórke.

▲ **Co za bzdura!**

– Trochu może, nu nie do konca i nie ze wszystkim. Dawniej – Zenak dla mnie o tym mówił – jak komórkow było jeszcze mało, nu to młode ludzi, straganowe czy szczenkowe biznasmany tak robiły pokazując w taki sposób, że nie byle kim so. Rozumie?

▲ **No… powiedzmy…**

– Tak było. Później dzieci stały sie przechwalać jedne przed drugiemi, nu a terez przyjszła pora na staruchow. Najprzeważniej do ich nik nie zwoni, ani oni same też tak samo do nikogo, nu to jak już skoro zapłacili za komórke, chco pokazać, że jo majo, bo ludziami chco takiemi być jak druge.

▲ **To źle?**

– A on jak on mysli? Czyby dojszło już do tego, że kto biez komórki, ten sie w społeczenstwie już nie liczy? Nie uważa czasem, że dlatemu może dzisiej mało kto jej nie ma, a niektóre majo nawet po kilka sztuki?

▲ **Po kilka?**

– Nuuu. Tylko co ja słyszał jak m w telejwiźi, że dziś w Polsce wiencej jest tak nych kartow śim… tych numerow znaczy ko kowych… jak ludzi. Jeśli skoro to nie finfa ja nu bo telejwiźia lubi przesadzywać, to to co to czy, że zapytam? Niemowlaki nie telefonujo, przyzna.

▲ **Przyznaję. I co, zlikwiduje pan swoją ko mórkę?**

– A w życiu! Musze tylko wytłumaczyć ja dla kobiety mojej Lilki, na co ona dla mnie jes trzebna i namówić babe, żep i dla jej też kom my kupili.

▲ **Sądzi pan, że to się uda?**

– A dlaczemuż bynie. Lilka, owszem, trochu kłótliwa, ale jo przekonać czasem można… nu stety grzyby nie chwycili.

▲ **Grzyby?**

– Grzyby. W lasie jak sie ktoś sie zgubi wter po ratunek zwonić może… tak ja mówił, a Lilu na to, że ona sie nigdy nie gubi.

▲ **No cóż… niech pan powie w takim razie dla ludzi w starszym wieku czasem może b potrzebna jakaś błyskawiczna pomoc… po towia nie daj Boże.**

– Mysli sobie, że ja tego dla jej nie mówił? nakowoż ale ona na to, że ja chiba trochu mał zumny. Raz, że one nie jest take skore do jecha dwa, że czensto trzeba za je bulić nu i trzy, iż na prawde jest potrzebne, nu to stary człow wczesniej bendzie nieprzytomnien i zymbam najwyżej może zwonić, nie komórko.

▲ **No cóż… innych argumentów za pan nie znalazł?**

– Właśnie szukam. Nu i temu mam niedosyt zumowy, bo nic jeszcze póki co nie wymyślił. znajde, wymysle i w koncu przekonam Liluchne byle tylko ja nie palnoł znów głupoty jak ostatn któro on zaodraz dał do druku.

▲ **O! A o co chodzi?**

– Jeszcze pyta? O Żulina. Jasz wyłoncznie żartował sobie, że zazwonie i sie spytam czy ma wo swieże…

▲ **Coś takiego rzeczywiście pan powiedział.**

– Nu to wie, co terez powiem? Jeśli skoro m komórke, nu to bez jo bende ałutoryzować, mówie. Bo ja czasem cóś takiego powiem, do czego sie nie mogę potem przyznać. Dob Idziem na te nasze polske…niech wyraznie po że wyłoncznie biezankoholowe. Rozumie?



z kroniki show-biznesu

Kolejna płyta kolejnej żony

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Jeszcze nie tak dawno Michał Wiśniewski, lider zespołu „Ich Troje", zapewniał publicznie, że „żadnej żonie więcej płyty nie wyda". Wszystko dlatego, że Mandaryna (druga żona) po nagraniu płyty stała się zbyt niezależna, przestała dbać o domowe ognisko i swego męża i zaczęła intensywnie koncertować. Teraz Wiśniewski zmienił zdanie i na swoim internetowym blogu powiadomił fanów, że jego obecna (trzecia już) żona, Ania Świątczak, nagra swoją solową płytę. Na płycie mają znaleźć się piosenki napisane przez kobiety, które Świątczak podziwia. A podziwia m.in. Grażynę Wolszczak. Za co? Dokładnie nie wiadomo. Może za scenę z filmu „Ja wam pokażę!", podczas której biega po podwórku w czarnym body…

Dlaczego wokalista zmienił zdanie? Nie wiadomo. A jeśli nie wiadomo o co chodzi, to zawsze chodzi o pieniądze. Otóż coraz mniej osób chce słuchać płyt „Ich Troje" oraz koncertów tego zespołu. Ostatnio podczas koncertu na południu Polski został nawet wygwizdany. Nie pomagają już nawet ciągłe zmiany koloru włosów. A Wiśniewski przez szereg ostatnich lat przyzwyczaił się do życia na wysokim poziomie. Postanowił więc zarobić wydając kolejną płytę kolejnej żonie.

Nie szkodzi, że aktualna żona jest najbardziej nijaka i że tak naprawdę nie ma pomysłu na płytę. W końcu Mandaryna również nie umiała – i nadal nie umie – śpiewać, a mimo to świetnie sobie radzi. Regularnie pojawia się w różnych telewizyjnych programach. Podróżuje po całej Polsce i daje mnóstwo koncertów. Zaczęła nawet brać lekcje śpiewu u Elżbiety Zapendowskiej, słynnej jurorki z „Idola". Nieźle radzi sobie również pierwsza żona Wiśniewskiego, Magda Femme. Jej płyta (chociaż nie wydawał jej Wiśniewski) sprzedała się nieźle, wkrótce Magdę Femme będziemy mogli także oglądać w serialu komediowym „Halo Hans", który trafi na telewizyjną antenę jesienią. Jej kariery nie zahamowały nawet złośliwości eksmęża, który zasugerował publicznie, że Magda Femme od mężczyzn woli kobiety.

Wiśniewski najwyraźniej pozazdrościł swoim byłym żonom powodzenia. Tym bardziej że ostatnio najwyraźniej wyczerpały się jego pomysły na zarobienie „kasy" w show-biznesie. Na próżno przebierał się za „wiejską babę", czyli Renię Pączkowską. Ten pomysł nie przypadł do gustu publiczności. Nic dziwnego: nie był ani nowy, ani zabawny.

Złośliwi twierdzą, że Wiśniewski najlepiej zarabia na swoich ślubach. Robi z nich niekończące się show. Jeden ze swoich licznych ślubów brał pod kołem podbiegunowym, jeden w Las Vegas. Ania Świątczak z pewnością tem powinna mieć się na baczności. Bo jeśli nikt nie będzie chciał słuchać jej płyty (a szanse na to są spore), to Wiśniewski być może dojdzie do wniosku, że przyszła pora na kolejny ślub z kolejną kobietą, a potem spróbuje wydać płytę.

Kramik: 9365 ogłoszeń

Dziś część II



Dziś w gazecie

„Przeboje na lato"

Część dziesiąta

DZIŚ
po południu / w nocy

24° 16°

>>2

ISSN 0137-9488

piątek
155 (16329)
1,70 zł (bez dodatku, w tym 7% vat)
4,99 zł (z dodatkiem, w tym 7% vat)

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

Sprzątanie? dziecinnie proste!

Sprzątanie wcale nie musi być uciążliwą czynnością. Dzięki odkurzaczowi PHILIPS FC9060 domowe porządki staną się dziecinnie proste.

Odkurzacze te wyposażone są w opatentowaną nasadkę Tri-Active, która odkurza na trzy sposoby za każdym ruchem. Jej aerodynamiczny kształt ułatwia usuwanie kurzu z narożników i krzywizn, a przedni otwór pomaga zbierać większe cząstki brudu.

Sprzątanie dopełnia moduł zapachowy Active Fragrance Control, który pozostawia przyjemny aromat w czyszczonym pomieszczeniu.



Odkurzacz FC9060

- wskaźnik napełnienia worka
- moc 2000W
- regulacja siły ssania
- teleskopowe rury
- nasadka TriActive
- moduł zapachowy

PHILIPS

filtr HEPA GRATIS

~~719~~
499
RATY 10x0%: 49,90



ELDOM®
Sieć sklepów RTV AGD

Wygodne może być życie!

A1RQ807rwht

AGD



BOSCH

Pralka WAA20161

- klasa energetyczna: A
- wymiary: (WxSxG) 85x60x56 cm
- wsad 5kg
- prędkość 1000 obr/min
- regulacja: skokowa
- automatyka wagowa
- wskaźniki LED przebiegu programu
- równomierne rozłożenie ładunku
- system kontroli piany
- zabezpieczenie przeciwwypływowe
- poziom hałasu 74dB
- Aqua Spar

~~1199~~
999
RATY 10x0%: 99,90

SIEMENS



klasa A
1000 obr/min
~~1199~~
999
RATY 10x0%: 99,90

Pralka WM10A161

pojemność 5kg • prędkość 1000 obr./min • klasa energetyczna A • automatyka wagowa • wymiary (WxSxG) 85,2x60x56cm • wirowanie regulacja: skokowa • równomierne rozłożenie ładunku • system kontroli piany • zabezpieczenie przed dziećmi • wielokrotne zabezpieczenie przed zalaniem • Aqua Spar

Whirlpool



klasa A+
1000 obr/min
~~1549~~
1159
RATY 10x0%: 115,90

Pralka AWO/D4313

pojemność 5kg • prędkość 1000 obr./min • klasa energetyczna A + • wymiary (WxSxG) 85x59,5x54cm • równomierne rozłożenie ładunku • system kontroli piany • elektroniczny system - Szósty Zmysł • opóźniony start

CANDY

GRATIS komplet płynów do prania



1000 obr/min
głębokość 40cm
6 kg
1469
RATY 10x0%: 146,90

Pralka GO4 106

pojemność 6kg • prędkość 1000 obr./min • klasa energetyczna A + • wymiary (WxSxG) 85x60x40cm • równomierne rozłożenie ładunku • system kontroli piany • elektroniczne sterowanie

Amica



ZABUDOWA
~~3300~~
2599
RATY 10x0%: 259,90

Kuchnia EBP8452 + PS0242

piekarnik elektryczny: rożen obrotowy • grill • wymiary (WxSxG) 59,5x59,5x57,5cm • programator elektroniczny • czyszczenie piekar-nika: kataliza • chłodzenie obudowy • prowadnica teleskopowa • kla-sa energetyczna A • **płyta:** własne sterowanie elektroniczne • alu-miniowa listwa z przodu i z tyłu • płyta ceramiczna • wymiary (WxSxG) 4,8x58,1x51,3cm • moc 6500W

Amica



klasa A
szklane półki
~~1099~~
959
RATY 10x0%: 95,90

Chłodziarko-zamrażarka ACZ3101

wymiary (WxSxG) 147,2x60x60,5cm • klasa energetyczna A • zdolność zamrażania 6kg/24h • pojemność 227l • pobór energi 281 kWh • sterowanie mechaniczne • możliwość zmiany strony montowania drzwi • 2 przezroczyste szuflady zamrażalnika • pojemniki na warzywa i owoce • sygnalizacja niedomkniętych drzwi

Electrolux



klasa A
szklane półki
~~1749~~
1599
RATY 10x0%: 159,90

Chłodziarko-zamrażarka ENB 3240

wymiary (WxSxG) 175x59,5x63,2cm • klasa energetyczna A • pojemność całkowita 317l • Frost Free • sterowanie mechaniczne • cyfrowy termometr • wskaźnik wzrostu temperatury • szklane półki • duża szuflada na warzywa • półka i uchwyt na butelki • dodatkowy zamrażalnik • system wspomagający otwieranie drzwi • kolor biały

ELDOM®
Sieć sklepów RTV AGD

TYLKO U NAS RATY 10x0%
BEZ OBOWIĄZKOWEGO UBEZPIECZENIA

AIG Sprzedaż na raty

A169807gwbhB

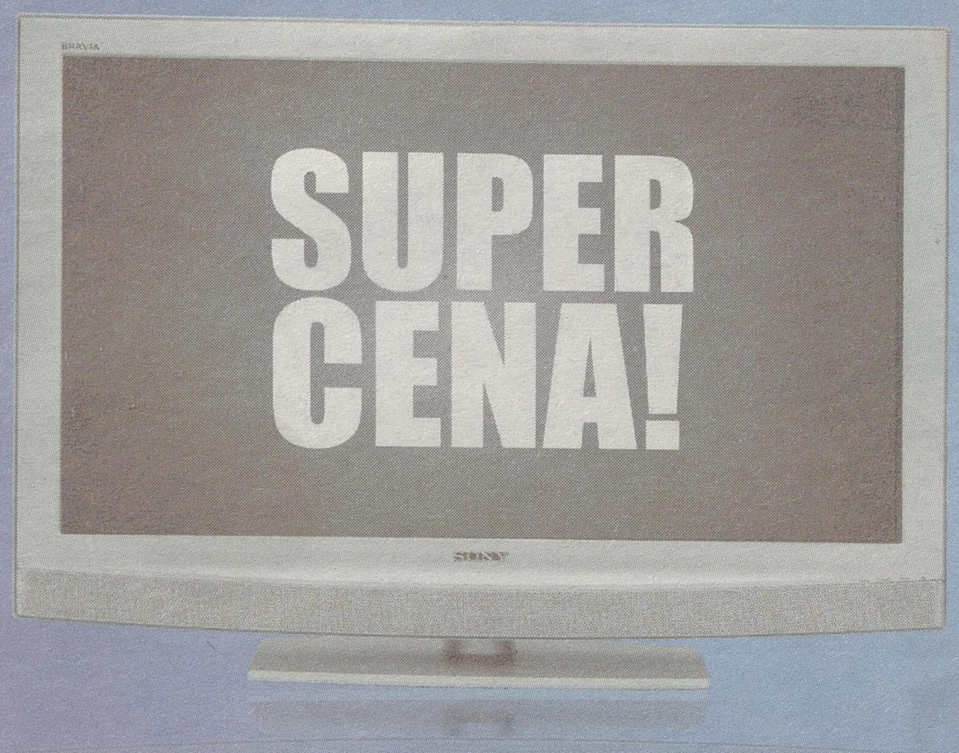
RTV

SONY

32"

LCD

HD Ready



Telewizor LCD KDL-32U2000

- 32"
- rozdzielczosc: 1366x768
- HD Ready
- kąt ogiądania 176°
- wbudowany tuner telewizji cyfrowej
- zaawansowany, 1-układowy procesor sygnały wizyjnego
- filtr grzebieniowy 3D
- dźwięk Virtual Dolby® Surround technologia BBE ®
- obsługa technologii HD
- gniazdo HDMI™
- wejście PC
- **dostępny również model KDL-40U2000 w cenie 3899zł**

~~2899~~

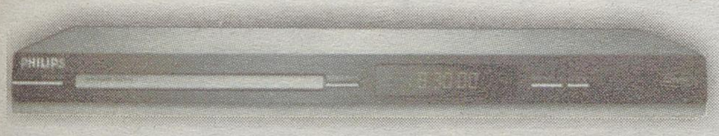
2499

RATY 10x0%: 249,90

PHILIPS

222

RATY 10x0%: 22,20



DVD DVP3142

odtwarzanie MP3 • odtwarzanie zdjęć w formacie JPG • odtwarza CD, (S) VCD, DVD, DVD+R/RW, DVD-R/RW

SONY

~~319~~

299

RATY 10x0%: 29,90



Radio samochodowe CDX-GT20

moc wyjściowa 4x45W • odtwarzanie CD/R/RW, MP3, WMA, Atrac3Plus • funkcja CD text • cyfrowe radio AM/FM z RDS • Drive-S • wyświetlanie etykiety ID3

SAMSUNG

~~1199~~

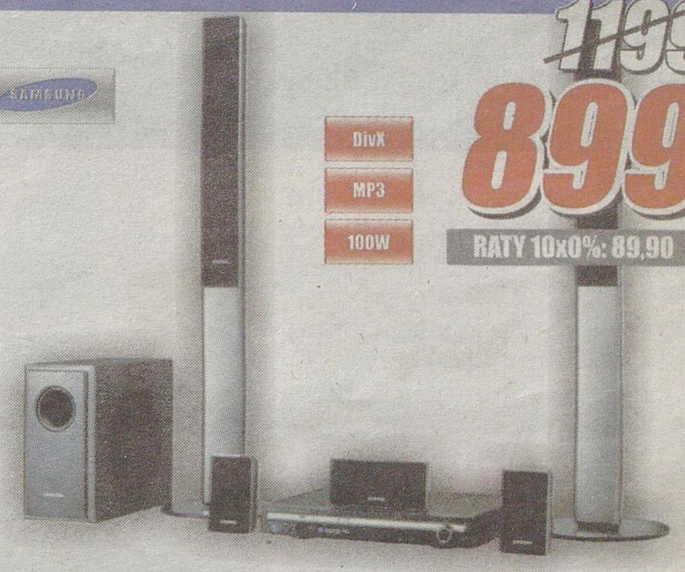
899

RATY 10x0%: 89,90

DivX

MP3

100W



Kino domowe HT-THQ22

odtwarza DVD, DVD-R, DVD-RW, CD, CD-R, CD-RW, VCD, MP3, JPEG, DivX, XviD, WMA •5 trybów surround • dźwięk przestrzenny Pro Logic II, DTS • 6 głośników • moc subwoofera 100W • 3 ustawienia korektowa dźwięku • wyjście cyfrowe HDMI • USB

SAMSUNG

21"

SLIM

~~1299~~

649

RATY 10x0%: 64,90

Telewizor CW21Z453

21" • format 4:3 • wymiary (WxSxG) 47,2x60,4x41,6cm • 50Hz • Slim Fit • Digital Noise Reduction • Stereo • moc dźwięku: 2x10W • menu na ekranie (OSD) • pamięć 100 programów • telegazeta • blokada rodzicielska (Child Lock) • 2x Eurozłącze, 1xComposite (AV) • Plug & Play

GRUNDIG

29"

~~949~~

699

RATY 10x0%: 69,90

Telewizor STF72-1002

29" • format ekranu 4:3 • 50Hz • telegazeta z pamięcią 1 strony • Stereo Nicam • moc RMS 2x5W • korektor dźwięku • złącza: 2x Euro-AV • wejście Cinch AV (kamera), słuchawkowe • wymiary: 76,5x57,5x50 cm

GRUNDIG

32"

LCD

HD Ready

~~2899~~

1999

RATY 10x0%: 199,90

Telewizor LCD LXW82-8600

32" • rozdzielczość 1366 x 768 pikseli • kontrast 1200:1 • jasność 550cm/m2 • panorama • Stereo Nicam • Dynamic Bass • technologia Reference Plus • Progressive Scan • filtr grzebieniowy 2D • PIP • tryb hotelowy • wejście HDMI

dogodny parking | honorujemy karty kredytowe | dostawa do domu klienta | zwrot podatku VAT | ubezpieczenie elektroniki

Wygodne może być życie!

ELDOM®

Sieć sklepów RTV AGD

A169807gwbnC

suw

www.eldom.pl

Canon

699

RATY 10x0%: 69,90

Aparat cyfrowy A460+CP720

- 5-milionowa matryca CCD
- 2-calowy wyświetlacz LCD
- 4-krotny zoom optyczny
- nagrywanie filmu w wysokiej rozdzielczości 640x480 pikseli z prędkością 10kl/sek.
- procesor DIGIC II, technologia iSAPS, 5-punktowa automatyka ostrości AiAF

Drukarka CP720:

- PictBridge/Direct Print
- 100-letnia trwałość zdjęć
- 1,5" kolorowy ekran LCD
- gniazda na karty pamięci
- wydruk w 58 sekund
- wydruk bezprzewodowy
- szeroki wybór formatów





BRAUN



satysfakcja gwarantowana 30 dni lub zwrot pieniędzy

~~149~~

95

SUPER CENA

Depilator 2170

sposób depilacji: pęsety • 2 stopnie regulacji prędkości • nasadka masująca • w zestawie szczoteczka i kosmetyczka • zasilanie sieciowe

Tefal



79

SUPER CENA

Czajnik BE5310

pojemność 1,5l • moc 1840W • odkryty element grzejny • dwustronny wskaźnik poziomu wody • nylonowy filtr antyosadowy • miejsce na nawinięcie przewodu sieciowego • kolor biały/kość słoniowa

BRAUN



satysfakcja gwarantowana 30 dni lub zwrot pieniędzy

~~279~~

199

RATY 10x0%: 19,90

Żelazko SI 8520

moc 2300W • stopa szafirowa • silne uderzenie pary 95g/min • przeci wyrzut pary • system antywapienny

CREATIVE



52

SUPER CENA

Kamera internetowaVista IM

czujnik: CMOS 640x480 (VGA) • rozdzielczość filmów: do 800 x 600 pikseli • rozdzielczość zdjęć: do 800 x 600 megapiksela • InterfaceUSB 2.0

SONY



~~629~~

599

RATY 10x0%: 59,90

Aparat cyfrowy DSC-S700

rozdzielczość 7,2megapiksela • czułość ISO 1000 (REI) • ekran LCD 2,4" • obudowa z aluminium • zoom optyczny 3x • zoom cyfrowy 6x • tryb 16:9 • 24MB wewnętrznej pamięci

SONY



1199

RATY 10x0%: 119,90

Kamera cyfrowa DCRHC37

ekran LCD 2,5" • panel dotykowy • zbliżenie optyczne x40 elektroniczny stabilizator obrazu • nośnik danych Mini DV przetwornik obrazu: 0,8mln punktów • Super Steady Shot kompensacja tylnego oświetlenia • menu w języku polskim

A169807gw